

UNIwersytet śląski w Katowicach
Wydział Teologiczny

Sebastian Fischer

288372

**Duszpasterstwo małżeństw
osób o różnej przynależności wyznaniowej
w Kościele rzymskokatolickim
i Kościele ewangelicko-augsburskim w RP
na przykładzie Mikołowa**

Praca dyplomowa
magisterska

KS. Prof. Dr hab. Józef Budniak

Katowice 2017

Słowa kluczowe: duszpasterstwo, małżeństwo, ekumenizm, Kościół rzymskokatolicki,
Kościół ewangelicko-augsburski

Oświadczenie autora pracy

Ja, niżej podpisany:

imiona i nazwisko: Sebastian Reinhold Fischer

autor pracy dyplomowej pt. Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności
wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim i Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP na
przykładzie Mikołowa

Numer albumu: 288372

Student Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach

Specjalność: teologia nauczycielska

Oświadczam, że ww. praca dyplomowa:

- została przygotowana przeze mnie samodzielnie¹,
- nie narusza praw autorskich w rozumieniu ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (tekst jednolity Dz. U. z 2006 r. Nr 90, poz. 631, z późn. zm.) oraz dóbr osobistych chronionych prawem cywilnym,
- nie zawiera danych i informacji, które uzyskałem/łam w sposób niedozwolony,
- nie była podstawą nadania dyplomu uczelni wyższej lub tytułu zawodowego ani mnie, ani innej osobie.

Oświadczam również, że treść pracy dyplomowej zamieszczonej przeze mnie w Archiwum Prac Dyplomowych jest identyczna z treścią zawartą w wydrukowanej wersji pracy.

Jestem świadomy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywego oświadczenia.

.....

Data

.....

Podpis autora pracy

¹ uwzględniając merytoryczny wkład promotora (w ramach prowadzonego seminarium dyplomowego)

Spis treści

Wykaz skrótów.....	4
Wstęp.....	9
Prolegomena.....	13
1. Małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim.....	19
1. 1. Małżeństwo w Kościele rzymskokatolickim.....	20
1. 2. Małżeństwo osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim.....	27
1. 3. Przygotowanie do ślubu i obrzędy zawierania małżeństwa z uwzględnieniem małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim.....	35
2. Małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP.....	44
2. 1. Małżeństwo w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP.....	45
2. 2. Małżeństwo osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele Ewangelicko- Augsburskim w RP.....	52
2. 3. Przygotowanie do ślubu i obrzędy zawierania małżeństwa z uwzględnieniem małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP.....	60
3. Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej.....	67
3. 1. Opieka duszpasterska nad małżeństwami zróżnicowanymi wyznaniowo.....	67
3. 2. Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej w parafii rzymskokatolickiej Świętego Wojciecha w Mikołowie.....	76
3. 3. Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej w parafii Ewangelicko-Augsburskiej w RP Świętego Jana w Mikołowie.....	83
3. 4. Opinie małżonków o różnej przynależności wyznaniowej o sytuacji związanej z wiarą w ich związku.....	90
3. 5. Opinie mieszkańców Mikołowa o małżeństwach osób o różnej przynależności wyznaniowej.....	96
Zakończenie.....	102
Bibliografia.....	104
Aneks.....	111

Wykaz skrótów

1 J – *1 List Św. Jana Apostoła*, w: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych (Biblia Tysiąclecia)*, wyd. V, Poznań 2005; w: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego, opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne (obecnie: Towarzystwo Biblijne w Polsce)* wyd. VIII, Warszawa 1990.

1 Kor – *1 List do Koryntian*, w: *Pismo Święte...*; w: *Biblia to jest...*

1 Mż – *1 Księga Mojżeszowa*, w: *Biblia to jest...*

1 P – *1 List Św. Piotra*, w: *Pismo Święte...*; w: *Biblia to jest...*

1 Tm – *1 List do Tymoteusza*, w: *Pismo Święte...*

2 Kor – *2 List do Koryntian*, w: *Pismo Święte Nowego Testamentu. Przekład ekumeniczny.*

Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2012

A.N. – Andrzej Nadolski

AAS – *Acta Apostolicae Sedis* (łac. Akta Stolicy Apostolskiej), Roma 1909 n.

abp – arcybiskup

AL – Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia”*, Kraków 2016.

Ap – *Apokalipsa Św. Jana*, w: *Pismo Święte...*

AP – Archiwum Parafialne

b. a. – brak autora

bp – biskup

ChAT – Chrześcijańska Akademia Teologiczna

DA – Duszpasterstwo Akademickie

DE – *Dekret o ekumenizmie Soboru Watykańskiego II „Unitatis Redintegratio”*

dr – doktor

dr hab. – doktor habilitowany

ds. – do spraw

DW – *Dekret o Wolności religijnej Soboru Watykańskiego II „Dignitatis Humanae”*

Dz. U. – Dziennik Ustaw

Ef – *List do Efezjan*, w: *Pismo Święte...*; w: *Biblia to jest...*

EKD – Evangelische Kirche in Deutschland

FC – *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*

Flp – *List do Filipian*, w: *Pismo Święte...*; w: *Biblia to jest...*

HV – Paweł VI, *Encyklika „Humanae vitae”*, Wrocław 1994.

IEP – KEP, *Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej*, w: *Małżeństwa mieszane*, red. Z. J. Kijas, Kraków 2000.

im. – imienia

inż. – inżynier

itd. – i tak dalej

itp. – i tym podobne

J – *Ewangelia wg Św. Jana*, w: *Pismo Święte...; w: Biblia to jest...*

Jk – *List Św. Jakuba Apostoła*, w: *Biblia to jest...*

Jr – *Księga Jeremiasza*, w: *Pismo Święte...; w: Biblia to jest...*

k. – kolumna

K.U. – Kornel Undas

KAI – Katolicka Agencja Informacyjna

kan. – kanon

KDK – Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et Spes”*, Wrocław 1985.

KEA – Kościół ewangelicko-augsburski

KEP – Konferencja Episkopatu Polski

KKK – Jan Paweł II, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.

km – kilometry

Kol – *List do Kolosan*, w: *Pismo Święte...; w: Biblia to jest...*

KPK – Jan Paweł II, *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.

ks. – ksiądz

KWKL – *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterskiego*, Bielsko-Biała 2003.

łac. – łacina

Łk – *Ewangelia wg. Św. Łukasza*, w: *Biblia to jest...*

m. in. – między innymi

min. – minimum

Mk – *Ewangelia wg Św. Marka*, w: *Pismo Święte...*

Mt – *Ewangelia wg Św. Mateusza*, w: *Pismo Święte...; w: Biblia to jest...*

n – notatki

N. – *nomen* – łac. imię

najśw. – najświętszy

niem. – niemiecki

np. – na przykład

nr – numer

Obj – *Objawienie Św. Jana*, w: *Biblia to jest...*

OFMCap – *Ordo Fratrum Minorum Capucinatorum* (łac. Zakon Braci Mniejszych Kapucynów – Kapucyni)

ok. – około

os. – osiedle

Pnp – *Pieśń nad Pieśniami*, w: *Pismo Święte...*

por. – porównaj

poz. – pozycja

ppłk – podpułkownik (stopień wojskowy)

PRE – Polska Rada Ekumeniczna

PRL – Polska Rzeczpospolita Ludowa

prob. – proboszcz

prof. – profesor

Ps – *Księga Psalmów*, w: *Pismo Święte...*; w: *Biblia to jest...*

PS – *Pragmatyka Służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczpospolitej Polskiej*, Warszawa 1999.

pt. – pod tytułem

pw. – pod wezwaniem

r. – rok

Rdz – *Księga Rodzaju*, w: *Pismo Święte...*

red. – redaktor

RP – Rzeczpospolita Polska

Rz – *List do Rzymian*, w: *Pismo Święte...*; w: *Biblia to jest...*

s. – strona

SG – Straż Gragiczna

SVD – *Societas Verbi Divini* (łac. Zgromadzenie Słowa Bożego) – Werbiści

Sygn. S.F. – Sygnatura Sebastian Fischer

Syr – *Mądrość Syracha*, w: *Pismo Święte...*

ŚJ – Świadkowie Jehowy

Św. - Święty

t. – tom

Tb – *Księga Tobiasza*, w: *Pismo Święte...*

tj. – tak jak

tłum. – tłumaczenie

tzw. – tak zwany

ur. – urodzony

USA – *United States of America* – Stany Zjednoczone Ameryki

w – wywiad

wg – według

wł. – właściwie

ws. – w sprawie

ww. – wyżej wymieniony

wyd. – wydanie

z - zborownicy

z późn. zm. – z późniejszymi zmianami

ZCh – Zbór Chrześcijan

zm. – zmarł

zob. – zobacz

ZWCh – Zbór Wolnych Chrześcijan

Miłość Chrystusa bowiem przynagła nas,
którzy dokładnie zdajemy sobie sprawę z tego,
że skoro Jeden umarł za wszystkich, to wszyscy umarli.
A właśnie za wszystkich umarł, aby ci, co żyją, nie żyli już dłużej dla siebie,
lecz dla Tego, który za nich umarł i zmartwychwstał.
Tak więc odtąd nie znamy już nikogo według ciała.
Jeśli nawet według ciała poznaliśmy Chrystusa,
to odtąd już tak nie poznajemy.
Dlatego jeśli ktoś pozostaje w Chrystusie, jest nowym stworzeniem.
To, co dawne, przeminęło, a nastąpiło nowe.
Wszystko to zaś od Boga, który przez Chrystusa pojednał nas ze sobą
i zlecił nam służbę pojednania.
W Chrystusie bowiem Bóg pojednał świat ze sobą,
nie poczytując ludziom ich grzechów,
a nam powierzył głoszenie pojednania.
Jesteśmy więc posłani w imię Chrystusa.
Sam Bóg niejako zachęca przez nas:
W imię Chrystusa prosimy: Dajcie się pojednać z Bogiem!

(2 Kor 5,14-20)²

² *Pismo Święte Nowego Testamentu. Przekład ekumeniczny.* Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2012; Rada ds. Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski i Polska Rada Ekumeniczna, *Materiały na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 18-25 stycznia i cały rok 2017*, Warszawa 2016, s. 6. Tekst biblijny Tygodnia modlitw o Jedność Chrześcijan 2017 rok.

Wstęp

Temat pracy *Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim i Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP na przykładzie Mikołowa* wpisuje się w jubileusz 500–lecia Reformacji, który obchodzi się w Kościołach ewangelickich od 31.10.2016 do 31.10.2017. Reformacja to wydarzenie, które naznaczyło życie zachodniego Kościoła na przestrzeni kilku wieków. Ocena tego wydarzenia była kwestią sporną w historii wewnątrzkościelnych relacji w Niemczech nie tylko w ostatnich latach. Kościół Ewangelicki w Niemczech (EKD) przygotowywał się do tego wydarzenia od 2008 roku, koncentrując się każdego roku na jednym konkretnym aspekcie reformacji. EKD zaprosił także swych ekumenicznych partnerów do współpracy w upamiętnieniu wydarzeń z 1517 roku. Po wielostronnych i czasem trudnych dyskusjach Kościoły w Republice Federalnej Niemiec uzgodniły, że najlepszym sposobem ekumenicznego upamiętnienia tego reformacyjnego wydarzenia będzie Święto Chrystusa. Zaakcentowanie osoby Jezusa Chrystusa oraz Jego dzieła ma umożliwić wszystkim ekumenicznym partnerom EKD uczestnictwo w wydarzeniach rocznicowych. Biorąc pod uwagę fakt, że Reformacja oznaczała także bolesny podział zachodniego chrześcijaństwa, jest to bardzo znaczące osiągnięcie.

Luterańsko-rzymskokatolickiej Komisji Dialogu ds. Jedności z trudem udało się wypracować wspólną płaszczyznę tego upamiętnienia. Jej ważny raport, zatytułowany *Od konfliktu do komunii*³ przyznaje, że obie tradycje podchodzą do tej rocznicy w duchu ekumenicznym, mając za sobą osiągnięcia pięćdziesięcioletniego dialogu i nowe zrozumienie własnej historii i teologii. Dystansując się od tego, co jest dyskusyjne, katolicy są teraz w stanie usłyszeć wyzwanie Lutra dla współczesnego Kościoła, widząc w nim „świadka Ewangelii” (*Od konfliktu do komunii*, 29). W ten oto sposób, po wiekach wzajemnego potępiania i oczerniania, w 2017 roku ewangelicy i katolicy po raz pierwszy razem upamiętnią początek Reformacji⁴.

W roku jubileuszu 500–lecia Reformacji chrześcijanie przeżywali w styczniu 2017 roku Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Temat tegorocznego Tygodnia

³ *Od Konfliktu do Komunii* - wspólny dokument teologów rzymskokatolickich i ewangelicko-augsburskich ogłoszony 17 czerwca 2013 roku w Genewie i Watykanie. Dokument powstał w ramach ekumenicznej grupy roboczej powołanej przez Światową Federację Luterańską oraz Papieską Radę ds. Jedności Chrześcijan. Zob. Luterańsko-rzymskokatolicka komisja ds. jedności, *Od Konfliktu do Komunii. Luterańsko-katolickie wspólne upamiętnienie Reformacji w 2017 roku. Raport luterańsko-rzymskokatolickiej komisji dialogu ds. jedności*, Dziegielów 2013, tłum. D. Bruncz.

⁴ Por. Rada ds. Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski i Polska Rada Ekumeniczna, *Materiały na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 18-25 stycznia i cały rok 2017*, Warszawa 2016, s. 7-8.

Modlitw o Jedność Chrześcijan wskazała niemiecka komisja. Tekstem biblijnym towarzyszącym nam w tym jubileuszowym roku jest temat *Pojednajcie się z Bogiem* podjęty w oparciu o Drugi List Świętego Pawła do Koryntian (2 Kor 5,14-20)⁵. Temat ten najbardziej doświadczalny jest w małżeństwach osób o różnej przynależności wyznaniowej popularnie zwanych małżeństwami mieszanymi.

Małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej są w skali całego kraju zjawiskiem rzadkim. Ich odsetek jest jednak wyższy na Górnym Śląsku, śluby międzywyznaniowe są najliczniej zawierane na Śląsku Cieszyńskim. Znanym małżeństwem mieszanym konfesyjnie są Izabela i Adam Małyszowie. Izabela jest wyznania rzymskokatolickiego, a Adam – legendarny skoczek narciarski z Wisły – przynależy do Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Warto poza tym wspomnieć, że przodkowie Jana Pawła II⁶ byli ewangelikami, a pradziadkowie papieża zawarli małżeństwo międzywyznaniowe. Pradziadek papieża Franciszek Przeczek był ewangelikiem, który ożenił się z katoliczką Marią Heß w Lipniku (Bielsko-Biała) 29 stycznia 1845 roku. Franciszek Przeczek podpisał w Kościele katolickim rękojmię dotyczącą ochrzczenia i wychowania swoich dzieci po katolicku i tak się też w praktyce stało – potomkowie zostali katolikami⁷. Małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej są także na Górnym Śląsku obecne w sztuce. Teatr Śląski im. Stanisława Wyspiańskiego w Katowicach wystawił na swoich deskach spektakl *Wesele*, którego motywem przewodnim były małżeństwa mieszane wyznaniowo w Irlandii Północnej. W 1974 roku w Irlandii Północnej grupa nowożeńców postanowiła założyć Północnoirlandzkie Stowarzyszenie Małżeństw Mieszanych (NIMMA). Czterdzieści lat później, segregacja religijna nadal obejmowała znaczną część osiedli i szkół. Irlandczycy

⁵ Zob. Tamże, s. 8.

⁶ Jan Paweł II – wł. Karol Wojtyła, ur. 18.05.1920 roku w Wadowicach, zm. 2.04.2005 roku w Watykanie, święty Kościoła katolickiego, duchowny rzymskokatolicki – papież. W 1946 roku wyświęcony na rzymskokatolickiego prezbitera. Od 1958 roku wyświęcony na biskupa, w 1964 roku został arcybiskupem krakowskim, od 1967 roku kardynał, 16.10.1978 roku został pierwszym papieżem pochodzącym z kraju słowiańskiego. 13.05.1981 roku został postrzelony na placu świętego Piotra przez Alego Agcę. Zmarł w opinii świętości, po śmierci nazywany Janem Pawłem Wielkim. W 2011 roku został beatyfikowany, a w 2014 roku kanonizowany. Będąc papieżem zasłynął jako pielgrzym, był zawsze blisko ludzi. Przyczynił się także do obalenia komunizmu w Europie, miał również wielkie zasługi w dialogu ekumenicznym i międzyreligijnym. Był pierwszym biskupem Rzymu od czasów Piotra Apostoła, który przekroczył próg synagogi. Zorganizował także w Asyżu spotkanie z przywódcami religijnymi z całego świata. Podczas swojego pontyfikatu wielokrotnie spotykał się z wyznawcami różnych Kościołów i religii. Por. Z. Zieliński, *Jan Paweł II*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk, Lublin 1997, k. 837-841. Por. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich. Msze własne o świętych, dodatek II*, Poznań 2014, s. 16.

⁷ Por. J. Gross, *Genealogia papieża Jana Pawła II ze strony pradziadka*, w: *W służbie Słowa*, <http://wsluzbieslowa.c0.pl/?p=4334> [27.10.2016].

z Północy szukali alternatywnych dróg pojednania. W urzędach stanu cywilnego odnotowano znaczny wzrost liczby małżeństw międzywyznaniowych⁸.

Przedmiotem pracy będą małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w dwóch Kościołach chrześcijańskich – rzymskokatolickim i Ewangelicko-Augsburskim w RP. Celem pracy jest ukazanie problematyki małżeństw osób o różnej przynależności konfesyjnej na przykładzie Mikołowa.

Praca magisterska będzie się opierać na dokumentach Kościoła, które zajmują się problemem małżeństw, w tym małżeństw międzywyznaniowych, ponadto wykorzystana zostanie także literatura pogładowa, która przedstawia problem małżeństw mieszanych konfesyjnie z punktu widzenia zarówno katolików, jak i ewangelików. W pracy znajdą również zastosowanie metody analityczne, zwłaszcza w odniesieniu do liczby zawartych małżeństw w parafii katolickiej i parafii ewangelickiej w Mikołowie. W pracy będzie obecna także metoda diagnostyczna poprzez przeprowadzenie wywiadów z proboszczami obydwu wyznań oraz małżonkami o różnej przynależności konfesyjnej, będą także rozmowy z mieszkańcami Mikołowa, którzy nie zawarli ślubu z osobą o innej przynależności wyznaniowej, ale wyrazili oni swój pogląd na temat problemu małżeństw osób o różnej przynależności konfesyjnej.

Praca może być pomocna zarówno dla osób, które żyją w małżeństwach mieszanych wyznaniowo, jak i dla duszpasterzy, którzy z takimi małżeństwami się spotykają. Praca ubogaci z pewnością także każdego katolika i ewangelika, gdyż jeden i drugi może nauczyć się, jak takie małżeństwa funkcjonują w danym Kościele, jakie przepisy prawodawca kościelny nakreślił co do takich małżeństw. Również każdy mieszkaniec Mikołowa, który interesuje się historią i kulturą swojego miasta, powinien sięgnąć po tę pracę magisterską, jako że poruszane są w niej zagadnienia nie tylko teologiczne, ale również związane z historią, kulturą oraz socjologią tego miasta.

Niniejsza praca magisterska będzie pracą interdyscyplinarną. Oprócz zagadnień ekumenicznych poruszane będą także zagadnienia z teologii pastoralnej, która zajmuje się duszpasterstwem. Również teologia moralna, która zajmuje się m. in. zagadnieniami małżeńskimi, znajdzie swoje miejsce. Trzeba także wymienić sakramentologię w kontekście sakramentu małżeństwa, prawo kanoniczne małżeńskie oraz liturgikę, która zajmuje się także obrzędami ślubnymi. W pracy będzie także wiele zagadnień z historii Kościoła i historii powszechnej. W historii Kościoła znajdziemy dawne normy dotyczące małżeństwa, a także

⁸ Por. Teatr Śląski, *Wesele*, <http://www.teatrslaski.art.pl/strefawidza/spektakl/62> [27.10.2016]. Premiera spektaklu odbyła się 8.01.2016 roku.

opis dzieła Reformacji i biografie znanych postaci Kościoła. Historia powszechna znajdzie zastosowanie w opisie rozwoju miasta Mikołowa pod względem wyznaniowym, jak również do opisu mikołowskich parafii. Historia to także księgi parafialne, które zostały wykorzystane do analizy zawartych małżeństw w danej parafii. Z tym zagadnieniem wiąże się także socjologia, gdyż będą przytaczane statystyki, tj. liczba parafian, a także ilość zawartych małżeństw. Zostaną także przywołane opinie różnych osób związanych z Mikołowem na temat małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej.

Praca magisterska składa się z trzech rozdziałów. Wprowadzeniem do pracy będzie prolegomena, opisująca sytuację wyznaniową w Mikołowie na przestrzeni dziejów, ze szczególnym uwzględnieniem Kościoła rzymskokatolickiego i Kościoła ewangelicko-augsburskiego.

Rozdział I będzie poruszał zagadnienie małżeństwa z punktu widzenia Kościoła rzymskokatolickiego, ze szczególnym uwzględnieniem małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej.

W rozdziale II analogiczna sytuacja zostanie opisana z punktu widzenia Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP.

Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej z punktu widzenia obu Kościołów zaprezentowane zostanie w III rozdziale. Opisywana będzie ponadto praktyka duszpasterska w środowisku małżeństw mieszanych wyznaniowo na przykładzie parafii rzymskokatolickiej Świętego Wojciecha w Mikołowie oraz parafii Ewangelicko-Augsburskiej w RP Świętego Jana w Mikołowie. Przytoczone zostaną wypowiedzi duszpasterzy, będzie także analiza zawartych ślubów w obu parafiach, z uwzględnieniem ślubów o różnej przynależności konfesyjnej. Przedstawione zostaną także opinie samych małżonków o różnej przynależności wyznaniowej oraz opinie mieszkańców Mikołowa na temat małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej.

Prolegomena

Pierwsza wzmianka o istnieniu Mikołowa wymieniona jest w najstarszych dokumentach z roku 1222, jednak gród musiał już istnieć wcześniej. Czyni to Mikołów jednym z najstarszych miast na Śląsku. Prawdopodobnie ówczesna kasztelania mikołowska zajmowała wtedy tereny późniejszego Księstwa Pszczyńskiego, wraz z terenami dzisiejszych Katowic i Mysłowic⁹. Przymuszczalnie z końcem XIII wieku Mikołów stracił swą pozycję na rzecz Pszczyzny, która pod koniec XIV stulecia stała się stolicą Ziemi Pszczyńskiej. W pierwszej połowie XIV stulecia gród mikołowski wraz z Księstwem Raciborskim przeszedł pod panowanie Czech¹⁰. Z kolei w 1526 roku Czechy, wraz z Mikołowem przeszły pod panowanie Austrii. W 1547 roku Mikołów otrzymał własne prawa miejskie, jednak miastem był już od XIII wieku, rządząc się odpisem praw miejskich Raciborza. W 1742 roku Śląsk, w tym Mikołów przechodzą pod zwierzchność Prus, Austrii zostaje tylko Śląsk Cieszyński. W roku 1794 miasto nawiedza największy pożar w historii, w którym płonie ratusz wraz z wszystkimi miejskimi aktami. Początki przemysłu w Mikołowie datuje się na 1840 rok, kiedy to powstaje fabryka łyżek Fröhlicha, zaś w roku 1856 w mieście pojawia się kolej. W 1922 roku, po prawie sześciuset latach Mikołów powrócił do Państwa Polskiego. Z kolei w roku 1935 do miasta zostaje przyłączona wieś Kamionka, która staje się odtąd dzielnicą Mikołowa. W 1939 roku wybuch II wojna światowa i aż do roku 1945, czyli do końca wojny Mikołów jest częścią nazistowskiej III Rzeszy. W 1975 roku obszar Mikołowa zostaje powiększony o cztery wsie: Borową Wieś, Paniowy, Mokre i Śmiłowice, a dwadzieścia lat później dołączone zostaje sołectwo Bujaków. Po reformie administracyjnej państwa Polskiego w 1999 roku, Mikołów staje się siedzibą powiatu mikołowskiego, wcześniej miasto wchodziło w skład powiatu tyskiego, a przedtem pszczyńskiego¹¹.

Mikołów należy dziś do województwa śląskiego, położony jest między Katowicami, Tychami, Rudą Śląską, Orzeszem, Łaziskami Górnymi, gminą Wyry, gminą Ornontowice oraz gminą Gierałtowie. Powierzchnia Mikołowa zajmuje 79 km², a liczba ludności wynosi 39 795¹².

Od początków chrześcijaństwa w Polsce Mikołów wraz z całą Ziemią Pszczyńską oraz

⁹ Por. *Mikołów: wszystko, co chciałbyś wiedzieć o swoim mieście, ale nie masz, kogo zapytać*, red. A. A. Jójko, M. Pienta, B. Prejs, Mikołów 2011, s. 6.

¹⁰ Por. *Mikołów, zarys rozwoju miasta*, red. J. Kantyka, A. Targ, Katowice 1972, s. 17, 18.

¹¹ Por. *Mikołów: wszystko, co...*, s. 6-8.

¹² Por. Urząd Statystyczny w Katowicach, *Statystyczne Vademecum Samorządowca 2015*, http://katowice.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_slaskie/portrety_gmin/powiat_mikolowski/gmina_mikolow.pdf [3.03.2016].

dawną Ziemią Bytomską należał do diecezji krakowskiej. Dopiero 16 lipca 1821 roku Mikołów przeszedł do diecezji wrocławskiej¹³. Pierwszy Kościół w Mikołowie poświęcony został świętemu Mikołajowi i istniał najprawdopodobniej już w XII wieku¹⁴. Stał on nieopodal albo nawet w granicach warownego grodu, w obrębie którego znajdował się zamek¹⁵. Warto tu podkreślić, że na miejscu dawnego zamku warownego znajduje się obecnie kościół ewangelicki Świętego Jana¹⁶. Do tej parafii, oprócz Mikołowa należały także okoliczne wsie. W drugiej połowie XIII stulecia wzniesiono w Mikołowie nowy kościół pod wezwaniem Świętego Wojciecha. Stało się to prawdopodobnie na skutek rozrostu ludności w Mikołowie i okolicach, kiedy kościół Świętego Mikołaja stawał się ciasny, w dodatku stał w niewygodnym miejscu. Nowy, większy kościół zbudowano w dogodniejszym miejscu, poza grodem. Niedługo potem przekazano prawa parafialne ze starego kościoła Świętego Mikołaja na nowy kościół Świętego Wojciecha¹⁷, stojący na miejscu dzisiejszego tzw. starego kościoła parafii Świętego Wojciecha¹⁸ (dziś stary kościół Świętego Wojciecha nosi wezwanie Matki Boskiej Śnieżnej¹⁹). Obok nowego kościoła Świętego Wojciecha dalej istniał stary kościół Świętego Mikołaja, który był filią nowej świątyni. Prawdopodobnie dopiero silne huragany, nawiedzające Mikołów w latach 1784 i 1795 zniszczyły stary i zaniedbany kościół Świętego Mikołaja. Na jego miejscu postawiono kapliczkę Świętego Mikołaja, która istnieje do dziś²⁰. Wraz ze wzrostem ludności pojawiła się potrzeba wybudowania kolejnej nowej świątyni, bowiem wspólnota parafialna liczyła wówczas prawie 10 000 wiernych. Budowę nowego kościoła rozpoczęto w 1843 roku, a zakończono w 1861 roku. Od tej pory nowa świątynia stała się kościołem parafialnym, a stary kościół Świętego Wojciecha został filiałem²¹.

Oprócz dwóch wyżej wymienionych kościołów – Świętego Wojciecha i Matki Boskiej Śnieżnej, w granicach administracyjnych Mikołowa istnieje jeszcze osiem innych kościołów katolickich. Na obrzeżach centrum Mikołowa stoi kościół pw. Najświętszej Maryi Panny Matki Zbawiciela, który prowadzą księża salwatorianie. W roku 1933 powstał klasztor, który stoi obok kościoła do dziś. To w nim pierwotnie sprawowany był kult. Parafia i kościół

¹³ Por. K. Prus, *Z przeszłości Mikołowa i jego okolic*, Katowice 1997, s. 35-36.

¹⁴ Por. *Kościół i parafia św. Wojciecha w Mikołowie*, red. M. Kubista-Wróbel, M. Rzepka, Mikołów 2007, s. 11

¹⁵ Por. K. Prus, *Z przeszłości Mikołowa...*, s. 36.

¹⁶ Por. Tamże, s. 38.

¹⁷ Por. Tamże, s. 36.

¹⁸ Por. Tamże, s. 38.

¹⁹ Por. *Kościół i parafia św. Wojciecha w Mikołowie*, red. M. Kubista-Wróbel, M. Rzepka, Mikołów 2007, s. 15.

²⁰ Por. Tamże, s. 11.

²¹ Por. Tamże, s. 14.

(ustanowiony w sali gimnastycznej) powstały dopiero w 1951 roku. Niedaleko tej parafii wznosi się najmłodszy kościół i parafia Mikołowa. Jest to kościół Świętego Antoniego z Padwy, który wybudowany został niedaleko Centrum Handlowego Auchan, na Recie. Parafia powstała tam w 1996 roku, a msze św. odprawiano w tymczasowej kaplicy, zaś kościół został poświęcony w 2009 roku. W Borowej Wsi stoi drewniany kościół Świętego Mikołaja z XVII lub XVIII wieku. Pierwotnie kościół znajdował się w Przyszowicach, jednak od 1939 roku, po przeniesieniu stoi w Borowej Wsi. Parafię w Borowej Wsi wydzielono w 1957 roku. W mikołowskim sołectwie Bujaków wznosi się świątynia Świętego Mikołaja z 1500 roku. Jednak kościół mógł tu istnieć już w X stuleciu, w związku z misjami Świętego Wojciecha, które być może miały miejsce w Bujakowie. Najstarsze źródła pisane mówią jednak, że kościół i parafia w Bujakowie istniały w roku 1447. Warto w tym miejscu wspomnieć, że kościół w Bujakowie jest od 2000 roku Sanktuarium Matki Bożej Bujakowskiej – Opiekunki Środowiska Naturalnego. Do nadania tego tytułu przyczynił się ówczesny proboszcz parafii ks. Jerzy Kempa. Kolejnym kościołem jest drewniana świątynia wzniesiona w Paniowach. Na miejscu poprzednich dwóch kościołów, również drewnianych, stoi obecny kościół Świętych Apostołów Piotra i Pawła, który zaczęto budować w 1757 roku. Mieszkańcy Paniów jednak od czasów zniszczenia pierwszego kościoła (prawdopodobnie w XV stuleciu) aż do roku 1925 należeli do parafii w Bujakowie. W Mokrem istnieje kościół i parafia Świętego Wawrzyńca. Obecnie istniejąca świątynia pochodzi z XVI wieku., dwa wieki wcześniej istniał na tym miejscu inny kościół oraz parafia. W innym mikołowskim sołectwie – Śmiłowicach znajduje się kościół pw. Matki Boskiej Częstochowskiej, który został konsekrowany w 1992 roku. Początków parafii należy upatrywać dwa lata wcześniej. Z kolei w Kamionce wznosi się kościół Świętego Urbana. Świątynia oraz parafia powstała wbrew komunistom w roku 1977. Obecnie budowany jest tam nowy, większy kościół. W Mikołowie istnieje również klasztor sióstr boromeuszek, który znajduje się koło szpitala, niedaleko nowego kościoła Świętego Wojciecha. Zakonnice przybyły do Mikołowa w 1896 roku²².

Ewangelicy w Mikołowie byli obecni już za czasów Reformacji, którą na terenach ówczesnego Pszczyńskiego Wolnego Państwa Stanowego oficjalnie zapoczątkował Karol von Promnitz w roku 1568. Władca Ziemi Pszczyńskiej zmusił katolickiego proboszcza i dziekana pszczyńskiego do ustąpienia i zastąpił go duchownym ewangelickim. Tym samym oficjalnie rozpoczął wprowadzanie luteranizmu na Ziemi Pszczyńskiej. Zgodnie z zasadą

²² Zob. *Mikołów: wszystko, co...*, s. 40-45.

pokoju augsburskiego z 1555 roku *cuius regio, eius religio* (czyj kraj, tego religia) baron Karol von Promnitz zaczął usuwać księży katolickich na całą Ziemi Pszczyńskiej, mianując w ich miejsce duchownych luterańskich²³. Pierwsza luterańska parafia w Mikołowie powstała w 1580 roku, po przejęciu ówczesnego katolickiego kościoła Świętego Wojciecha. W tym kościele w okresie reformacyjnym odbywają się wyłącznie nabożeństwa luterańskie. Równocześnie ewangelicy mikołowscy mają w posiadaniu kościół Świętego Mikołaja w Mikołowie, który jest filią parafii Świętego Wojciecha, drugim kościołem filialnym jest kościół Świętego Wawrzyńca w Mokrem²⁴. Kościoły w Bujakowie i Paniowach również znalazły się w rękach ewangelików, ale były samodzielными parafiami²⁵. W okresie Reformacji wszyscy mieszkańcy Ziemi Pszczyńskiej, w tym Mikołowa formalnie byli ewangelikami, dopiero w czasie kontrreformacji część mieszkańców Mikołowa powróciła do Kościoła katolickiego²⁶. Wtedy też, w 1628 roku odebrano luteranom kościół Świętego Wojciecha, pozostał jednak im drewniany kościół Świętego Mikołaja. W tej świątyni odbywały się sporadycznie nabożeństwa, odprawiane przez dojeżdżających w tym celu księży ewangelickich. Jednak już w roku 1654 odebrano luteranom ten kościółek, w tej sytuacji wiernym pozostało uczestniczenie w nabożeństwach w pszczyńskiej kaplicy zamkowej. Taka sytuacja nie trwała długo, bo już sześć lat później zamknięto kaplicę zamkową w Pszczynie i surowo zakazano na całym obszarze Ziemi Pszczyńskiej odprawiania ewangelickich nabożeństw. Luteran z Mikołowa przypisano do parafii w Kluczborku, która znajdowała się bardzo daleko. W tej sytuacji w lasach otaczających Mikołów odbywały się od czasu do czasu tajne, zakazane przez władze nabożeństwa ewangelickie. Po podpisaniu tzw. Ugody Altransztackiej, po latach kontrreformacyjnych prześladowań ewangelikom ze śląska zezwala się na swobodne praktykowanie wiary oraz zbudowanie kilku kościołów. W 1709 roku wybudowano kościół ewangelicki w Cieszynie (obecnie największy kościół ewangelicki w Polsce), do którego należeli również mikołowscy ewangelicy. W roku 1746 wybudowano kościół ewangelicki w znacznie bliżej położonej Pszczynie, która odtąd stała się parafią dla ewangelików z całej Ziemi Pszczyńskiej, w tym Mikołowa. W 1818 roku w prywatnym mieszkaniu w kamienicy przy mikołowskim rynku urządzona zostaje sala modlitw dla tutejszej ludności wyznania ewangelickiego. Pomimo to luteranie z Mikołowa dalej należą do parafii w Pszczynie, gdyż w Mikołowie nabożeństwa odprawiane są przez pszczyńskich duchownych cztery, a później osiem razy w roku. W 1854 roku mikołowscy ewangelicy

²³ Por. A. A. Jojko, *Szkice z dziejów Parafii Ewangelickiej w Mikołowie*, Mikołów 2003, s. 6, 7.

²⁴ Por. Tamże, s. 13.

²⁵ Por. Tamże, s. 7.

²⁶ Por. *Mikołów z perspektywy 150 lat*, red. R. Szendzielarz, B. Bromboszcz, Mikołów 2009, s. 304.

wreszcie doczekali się samodzielnej parafii w swoim mieście. Coniedzielne nabożeństwa nadal są odprawiane w kamienicy przy rynku, aż do roku 1861, kiedy to ukończony zostaje kościół ewangelicki Świętego Jana, który służy luteranom z Mikołowa oraz okolic do dziś²⁷. Społeczność ewangelicka w XIX i w XX wieku wniosła wielki wkład w rozwój Mikołowa. Do najznamienitszych i najbardziej zasłużonych dla miasta mieszkańców Mikołowa można zaliczyć ewangelickich proboszczów: ks. Wilhelma Lemona²⁸, ks. Jana Karpeckiego²⁹ oraz ks. Jana Grossa³⁰. Ewangelicy mieli także wielki wkład w rozwój życia kulturalnego w Mikołowie. Przez lata działało tu wiele niemieckich i polskich organizacji oraz stowarzyszeń ewangelickich. Od 1853 roku w mieście istniała również szkoła ewangelicka, jednak po przejściu części Górnego Śląska wraz z Mikołowem do Polski, szkoła zaczęła tracić charakter wyznaniowy³¹. Po II wojnie światowej sytuacja ewangelików w całej Polsce była trudna. Polacy byli wrogo nastawieni do luteran, uznawali ich za Niemców, a często nawet i za nazistów³². Obecnie nie ma żadnych statystyk mówiących o liczbie ewangelików w samym Mikołowie; takie informacje są trudne do zweryfikowania, gdyż obszar parafii nie pokrywa się z granicami gminy Mikołów.

W kontekście związków wyznaniowych na terenie Mikołowa warto wspomnieć także Żydów, gdyż przed II wojną światową stanowili liczącą się mniejszość narodowościową i wyznaniową. Pierwsze wzmianki o Żydach w Mikołowie pojawiają się w XVI wieku.

²⁷ Por. A. A. Jójko, *Szkice z dziejów...*, s. 6, 13-14.

²⁸ Wilhelm Lemon – ur. 9.12.1938 roku w Poznaniu, zm. 21.11.1906 roku w Mikołowie. Duchowny luterński, ordynowany w 1863 roku. W latach 1865-1906 był drugim w historii proboszczem ewangelickiej parafii Świętego Jana w Mikołowie. Był kawalerem. Jego rodzice byli małżeństwem o różnej przynależności wyznaniowej. Por. A. A. Jójko, *Szkice z dziejów...*, s. 66.

²⁹ Jan Karpecki – ur. 7.05.1906 roku w Nawsiu (na Zaolziu), zm. 29.08.1980 roku w Bytomiu. Duchowny luterński, ordynowany w 1930 roku. Przed II wojną światową był proboszczem w Bystrzycy. Od roku 1940 był więźniem w nazistowskich obozach koncentracyjnych w Dachau oraz Mauthausen-Gusen, później wysłany na przymusowe roboty do Austrii. Po wojnie, w 1945 roku został administratorem parafii ewangelickiej Świętego Jana w Mikołowie (jak również w Orzeszu, Tychach, Żorach, Warszowicach, a przez pewien czas także w Rybniku i Czerwionce). W latach 1953-1978 był proboszczem mikołowskim. W latach 1962-1974 był członkiem Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, brał też udział w pracach PRE. Był żonaty, miał troje dzieci. Por. A. A. Jójko, *Szkice z dziejów...*, s. 96-97.

³⁰ Jan Gross – ur. 25.04.1938 roku w Starogardzie Gdańskim, zm. 25.03.2014 roku w Cieszynie. Duchowny luterński, ordynowany w 1960 roku, proboszcz parafii ewangelickiej Świętego Jana w Mikołowie w latach 1978-2004, równocześnie w latach 1978-1995 administrator parafii w Orzeszu oraz proboszcz parafii w Tychach w latach 1983-2004. Był ponadto radcą konsystorza w latach 1990-2001, prezesem Synodu Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w latach 2002-2007 oraz członkiem licznych gremiów Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. W latach 1981-2008 był przewodniczącym Śląskiego Oddziału Polskiej Rady Ekumenicznej. Był także członkiem Komisji Dialogu z Kościołem Rzymskokatolickim w sprawie wzajemnego uznania chrztu. Dwukrotnie brał udział w ekumenicznych spotkaniach z Janem Pawłem II. Był autorem licznych opracowań i artykułów o tematyce ekumenicznej, prowadził także ekumenicznego bloga *W służbie Słowa*. Działał też na rzecz luterńskiej odnowy liturgicznej. Był żonaty, miał córkę. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 190.

³¹ Por. *Mikołów z perspektywy 150 lat*, red. R. Szendzielarz, B. Bromboszcz, Mikołów 2009, s. 305.

³² Por. *Mikołów 1945-50 Polak ewangelik*, red. J. Gałęziowski, „Karta” 85/2015, Warszawa 2015, s. 109.

Jednym z najważniejszych wydarzeń dla mikołowskich wyznawców judaizmu było wzniesienie w 1816 roku synagogi. W roku 1854 w Mikołowie utworzono gminę żydowską, jednak już dziewięć lat wcześniej oficjalnie otwarto prywatną szkołę wyznaniową, którą rozwiązano w 1921 roku. Przez wiele wieków Żydzi aktywnie uczestniczyli w życiu społecznym i gospodarczym Mikołowa, a ich wkład w rozwój miasta był nieoceniony. Początek II wojny światowej oznacza kres ludności żydowskiej w Mikołowie. Wielu zostało zamordowanych, a ci którzy przeżyli, rozproszyli się po świecie. W ten sposób został zakończony ważny etap w dziejach miasta. Rok przed wybuchem II wojny światowej Żydzi w Mikołowie stanowili już i tak mały odsetek – 1,66%, podczas gdy w połowie XIX stulecia było ich prawie 14% mieszkańców miasta³³. Mimo zniszczeń wojennych zachowała się synagoga, która po wojnie nie służyła już jednak jako miejsce kultu, lecz wykorzystano ją na halę sportową, a później jako magazyn spożywczy. W roku 1973 ówczesni władarze Mikołowa wysadzili w powietrze synagogę, tłumacząc się potrzebą usprawnienia ruchu samochodowego w centrum miasta. W ten sposób powstał plac 750-lecia, który stał się rondem³⁴. W Mikołowie do dziś pozostał tylko jeden z dwóch cmentarzy żydowskich, znajdujących się na obrzeżach centrum miasta.

W miejscowości nad Jamną³⁵ znajduje się także Zbór Wolnych Chrześcijan, który powstał w 1985 roku i swym zasięgiem oprócz Mikołowa obejmuje gminę Łaziska Górne i Wyrę, obecnie do zboru przynależy 29 wiernych³⁶. W Mikołowie mieści się również Zbór Chrześcijan, do którego przynależy ok. 60 zborowników z terenów Mikołowa, Łazisk Górnych, Wyr i Tychów³⁷. Na terenie miasta znajduje się ponadto Zbór Świadków Jehowy, który korzysta z Sali Królestwa w Łaziskach Górnych. W Mikołowie jest ponad 100 Świadków Jehowy³⁸.

Z powyższej charakterystyki Mikołowa wynika wniosek, że Mikołów to miasto o bogatej wielokulturowości, a co za tym idzie wieloreligijności.

³³ Por. *Mikołów z perspektywy 150 lat*, red. R. Szendzielarz, B. Bromboszcz, Mikołów 2009, s. 306-307.

³⁴ Por. Tamże, s. 308.

³⁵ Jamna – rzeka przepływająca przez Mikołów.

³⁶ Informacja przekazana przez Andrzeja Nadolskiego – starszego Zboru Wolnych Chrześcijan w Mikołowie. Por. Archiwum prywatne autora, Sygn. S.F./14.03.2016/A.N./ZWCh.

³⁷ Informacja przekazana przez zborowników Kościoła Chrześcijan w Mikołowie. Por. Archiwum prywatne autora, Sygn. S.F./13.03.2016/z/ZCh.

³⁸ Informacja przekazana przez Świadków Jehowy z Mikołowa. Por. Archiwum prywatne autora, Sygn. S.F./25.03.2016/ŚJ.

Rozdział I

Małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim

Małżeństwo osób o różnej przynależności wyznaniowej zwane w prawie kanonicznym małżeństwem mieszanym, w Kościele katolickim rozumie się, jako małżeństwo zawierane pomiędzy katolikiem a osobą ochrzczoneą, nie pozostającą w pełnej komunii z Kościołem katolickim. Zawieranie małżeństw mieszanych wyznaniowo nie jest czymś nowym, problem ten jest jednak wciąż aktualny, często kontrowersyjny i trudny do rozwiązania, powodujący różnego rodzaju trudności w praktykowaniu chrześcijańskiej wiary, szczególnie tam, gdzie zawieranie małżeństw mieszanych wyznaniowo jest powszechne. Kwestii małżeństw mieszanych wiele uwagi poświęcił Sobór Watykański II, jednak nie zdołano zadowalająco rozstrzygnąć tego problemu. Efektem rozpoczętych na Soborze prac są dokumenty, które bezpośrednio regulują kwestię małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej: *Dekret o ekumenizmie*³⁹ Soboru Watykańskiego II (DE 2, 3, 4, 6 22, 23); *Deklaracja o wolności religijnej*⁴⁰ (DW 2, 10, 12, 13); *Instrukcja Matrimonia mixta* Pawła VI⁴¹; *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu* wydane przez Papieską Radę ds. Jedności Chrześcijan, jak również nowy *Kodeks prawa kanonicznego* zatwierdzony przez papieża Jana Pawła II w 1983 roku⁴². Na terenie archidiecezji katowickiej zawieranie małżeństw mieszanych wyznaniowo regulują *Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej* z 25 czerwca 1976 roku.

³⁹ Zob. *Dekret o ekumenizmie Soboru Watykańskiego II Unitatis Redintegratio* (DE), w: Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie, red. M. Przybył, Poznań 2002.

⁴⁰ Zob. *Dekret o Wolności religijnej Soboru Watykańskiego II Dignitatis Humanae* (DW), w: Sobór Watykański II: konstytucje, dekrety, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie, red. M. Przybył, Poznań 2002.

⁴¹ Paweł VI – wł. *Giovanni Battista Montini*, ur. 26.09.1897 roku w Concesio, zm. 6.08.1978 roku w Castel Gandolfo, błogosławiony Kościoła katolickiego, duchowny rzymskokatolicki – papież. W 1920 roku wyświęcony na prezbitera. Od 1954 roku arcybiskup Mediolanu, od 1958 roku kardynał, 21.06.1963 roku został papieżem. W 2014 roku został beatyfikowany. Jako papież kontynuował Sobór Watykański II i doprowadził do jego zakończenia w roku 1965, w 1969 roku zreformował mszał rzymski. Po 1250 latach doszło do spotkania Papieża z patriarchą Konstantynopola – Athenagorasem, zwierzchnicy Kościołów zdjęli z siebie ekskomuniki. Por. Z. Zieliński, *Paweł VI*, w: Encyklopedia katolicka, t. 15, red. E. Gigilewicz, Lublin 2011, k. 123-125. Por. R. Kowalewski, *Błogosławiony Paweł VI. Świadek miłości i prawdy*, Kraków 2014, s. 95.

⁴² Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra na przykładzie Śląska Cieszyńskiego. Studium historyczno-pastoralne*, Katowice 2002, s. 140-141.

1. 1. Małżeństwo w Kościele rzymskokatolickim

Na początku chrześcijaństwa istniało wielkie napięcie między Kościołem a światem pogańskim, widać to wyraźnie w listach Apostoła Pawła⁴³. W odpowiedzi na niemoralne zachowanie pogan starożytni chrześcijanie musieli wybrać rozwiązanie najbliższe Ewangelii. Nie było w ogóle mowy o odrzuceniu aktu seksualnego jak to chcieli niektórzy gnostycy. Byli też i tacy, którzy głosili nieograniczoną swobodę seksualną. Jednak większość Ojców Kościoła opowiadało się za stosunkami seksualnymi w małżeństwie po warunkiem, że ich przeznaczeniem jest poczęcie dzieci. Jednak mimo takiej aprobaty preferowali dziewictwo⁴⁴. Pojawiły się też kwestie sporne dotyczące nierozzerwalności małżeństwa. Ostatecznie Kościół Zachodni (później katolicki) poszedł po linii prawnej, zabraniając małżeństwa po rozwodzie, zaś Kościół Wschodni (później prawosławny) traktuje małżeństwo po rozwodzie albo śmierci małżonka jako niesakramentalne, ale dopuszczalne z powodu ułomności ludzkiej, wówczas błogosławione jest w rycie pokutnym⁴⁵.

W okresie średniowiecza na stosunek seksualny patrzy się przede wszystkim pod kątem prokreacji. Myśl filozoficzna sprowadziła ten stosunek do narzędzia służącego do wyższych celów. Jednak nie wszyscy zgadzali się z tą argumentacją. Pod koniec średniowiecza Dionizy le Chartreux podkreślał, że przyjemność cielesna jest dobra⁴⁶. Istnieje przekonanie, że średniowieczny Kościół negatywnie podchodził do seksualności. Jednak, analizując najnowsze badania wiele poglądów, które głosił Kościół, jest w rzeczywistości poglądami ówczesnych medyków⁴⁷. W tamtym okresie duchowieństwo było najlepiej poinformowane o osiągnięciach współczesnej im nauki⁴⁸. Epoka średniowiecza naznaczona była wielkim cierpieniem, którego ludzie nie mogli pokonać. Stąd wzięły się surowe praktyki pokutne, które obejmowały również sferę płciową. Współżycie zabronione było w wielkim poście, awdencie oraz we wszystkie niedziele i święta, małżonkowie mogli więc współżyć 185 dni w roku⁴⁹. Od XVIII wieku krytykowano augustiańskie i tomistyczne ujęcie małżeństwa jako wspólnoty, która realizuje takie cele jak rodzenie i wychowanie dzieci. Na

⁴³ Por. K. Knotz, *Akt małżeński szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem*, Kraków 2001, s. 37.

⁴⁴ Zob. Tamże, s. 42-43.

⁴⁵ Por. H. Pietras, *Pierwotne pojmowanie jedności małżeństwa*, w: *Sakramentalność małżeństwa*, red. Z. J. Kijas, J. Krzywda, Kraków 2002, s. 20.

⁴⁶ Por. K. Knotz, *Akt małżeński...*, s. 51.

⁴⁷ O średniowiecznych poglądach medyków i związanego z tym rygorystycznego duszpasterstwa dotyczącego sfery seksualnej można przeczytać w doktoracie o. Ksawerego Knotza OFMCap *Akt małżeński szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem*. Zob. Tamże, s. 53-61.

⁴⁸ Por. Tamże, s. 53-54.

⁴⁹ Por. Tamże, s. 64.

przełomie XVIII i XIX stulecia teologowie głosili twierdzenie, że podstawowym celem małżeństwa jest utworzenie niepodzielnej i duchowej wspólnoty małżonków, a nie zrodzenie i wychowanie dzieci. Te twierdzenia zostały rozwinięte w XX wieku, szczególnie przez H. Domsa. Zaproponował on osobową wizję cielesnego zjednoczenia małżonków. Nie ujmował aktu seksualnego jedynie biologicznie lecz także jako akt duchowo-psychiczny. Jego główne tezy zostały zaakceptowane przez Sobór Watykański II (1962-1965) i nadal są rozwijane⁵⁰.

Ten właśnie Sobór poprzez *Konstytucję duszpasterską o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et Spes* wyraża te tendencje mówiąc, że małżeństwo nie jest stworzone wyłącznie dla zrodzenia dzieci; sama natura nierozzerwalnego związku między kobietą i mężczyzną oraz dobro potomstwa wymagają, aby także wzajemna miłość małżonków odpowiednio rozwijała się i dojrzewała. Dlatego małżeństwo trwa jako połączenie i wspólnota całego życia i zachowuje swoją wartość oraz nierozzerwalność nawet wtedy, gdy brakuje tak często wyczekiwanego potomstwa (Por. KDK 50)⁵¹. Jednak Sobór też naucza, że małżeństwo ze swej natury skierowane jest ku płodzeniu i wychowywaniu potomstwa. Dzieci bowiem są największym darem małżeństwa. Bóg sam to powiedział: „Nie jest dobrze człowiekowi być samemu” (Rdz 2,18), i „uczynił człowieka od początku jako mężczyznę i niewiastę” (Mt 19,14), chcąc dać mu pewne specjalne uczestnictwo w swym własnym dziele stwórczym, pobłogosławił kobiecie i mężczyźnie mówiąc: „bądźcie płodni i rozmnażajcie się” (Rdz 1,28) (Por. KDK 50). Mąż i żona wiedzą, że w spełnianiu obowiązku, przekazywania życia i wychowywania, są współpracownikami Stwórcy i jej wyrazicielami. Dlatego mają wypełniać swoje zadanie w poczuciu ludzkiej i chrześcijańskiej odpowiedzialności oraz z szacunkiem i uległością wobec Boga; zgodną radą i wzajemnym wysiłkiem wyrobią sobie słuszny pogląd w tej sprawie, uwzględniając zarówno swoje własne dobro, jak i dobro dzieci czy to już urodzonych, czy planowanych i rozeznając też warunki czasu oraz sytuacji życiowej tak materialnej, jak i duchowej; a w końcu, licząc się z dobrem rodziny, społeczeństwa i Kościoła (Por. KDK 50).

Katechizm Kościoła Katolickiego wydany w 1992 roku również mówi dużo o małżeństwie. Znajdziemy w nim wykładnię wiary Kościoła katolickiego w świetle ustaleń Soboru, poświadczonej przez Pismo Święte, tradycję apostołską oraz Urząd Nauczycielski Kościoła. Jan Paweł II uważa ten dokument za normę nauczania wiary, jak również za

⁵⁰ Por. Tamże, s. 53.

⁵¹ Por. *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et Spes* (dalej: KDK), w: Sobór Watykański II, Wrocław 1985.

właściwy instrument służący komunii eklezjalnej⁵². W numerze 1602 tegoż katechizmu czytamy, że Biblia zaczyna się od opisu stworzenia mężczyzny i kobiety na obraz i podobieństwo Boga, a kończy wizją Godów Baranka (Ap 19, 7.9). Od początku do końca Pismo Święte mówi o małżeństwie i jego misterium, o jego ustanowieniu i znaczeniu, jakie nadał mu Stwórca, o jego początku i celu, o różnych sposobach jego ukazywania w ciągu historii zbawienia, o jego trudach wynikających z win i jego odnowieniu Jezusie (1 Kor 7, 39), w Nowym Przymierzu Chrystusa i Kościoła (Por. KKK 1602)⁵³. W numerze 1605 jest napisane, że „Pismo Święte stwierdza, że mężczyzna i kobieta zostali stworzeni dla siebie: «Nie jest dobrze, żeby mężczyzna był sam». Bóg daje mu niewiastę, «ciało z jego ciała», to znaczy równą mu istotę, jako «pomoc przychodzącą od Pana». «Dlatego to mężczyzna opuszcza ojca swego i matkę swoją i łączy się ze swą żoną tak ściśle, że stają się jednym ciałem». (Rdz 2, 24). Jezus wskazuje, że oznacza to nienaruszalną jedność ich życia, przypominając, jaki był «na początku» zamysł Stwórcy: «A tak już nie są dwoje, lecz jedno ciało» (Mt 19, 6)» (Por. KKK 1605). Prorocy, widząc Przymierze Boga ze swoim Ludem w postaci wyłącznej i wiernej miłości małżeńskiej, uświadamiali ludowi wybranemu głębsze rozumienie jedności i nierozzerwalności małżeństwa. Księgi Rut i Tobiasza ukazują poruszające świadectwo wzniosłego sensu małżeństwa, wierności i czułości małżonków. W Pieśni nad Pieśniami czytamy o miłości ludzkiej, będącej odzwierciedleniem miłości Boga, miłości potężnej jak śmierć, miłości, której wody wielkie nie zdołają ugasić (Pnp 8, 6-7) (Por. KKK 1611). Na początku swojej publicznej działalności Jezus dokonuje pierwszego cudu podczas wesela. Kościół nadaje wielkie znaczenie obecności Jezusa na godach w Kanie Galilejskiej. Widzi w tym potwierdzenie, że małżeństwo jest dobre, oraz zapowiedź, że od tego momentu będzie ono skutecznym znakiem obecności Chrystusa (Por. KKK 1613).

Chrystus mówił jednoznacznie o pierwotnym sensie związku mężczyzny i kobiety, tak jak został on u początków zaplanowany przez Stwórcę. Pozwolenie na oddalenie żony dane przez Mojżesza było ustępstwem z powodu zatwardziałości serca. Małżeństwo mężczyzny i kobiety jest nierozzerwalne gdyż łączy ich sam Bóg: „Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela” (Mt 19, 6) (Por. KKK 1614). Czasami jednak zdarza się, że wspólne życie małżeńskie z różnych powodów staje się praktycznie niemożliwe. W takich sytuacjach Kościół zezwala na fizyczną separację małżonków i zaprzestanie wspólnego życia. Małżonkowie w dalszym ciągu są przed Bogiem mężem i żoną oraz nie mogą wstąpić w inny

⁵² Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 55.

⁵³ Por. Jan Paweł II, *Katechizm Kościoła Katolickiego* (dalej: KKK), Poznań 1994.

związek (Por. KKK 1649)⁵⁴. Wielu katolików na podstawie prawa cywilnego decyduje się na rozwód i zawarcie nowego cywilnego związku. Kościół, będąc wierny słowom Chrystusa: „Kto oddał żonę swoją, a bierze inną, popełnia cudzołóstwo względem niej. I jeśli żona opuści swego męża, a wyjdzie za innego, popełnia cudzołóstwo” (Mk 10, 11-12), nie może uznać nowego związku za ważny, jeśli ważne było pierwsze małżeństwo. Jeżeli rozwiedzeni zawarli cywilnie drugi związek małżeński, znajdują się w sytuacji, która obiektywnie wykracza przeciw przykazaniu Bożemu. Dlatego nie mogą oni przystępować do Komunii eucharystycznej dopóki trwa ta sytuacja. Pojednanie przez sakrament pokuty może być udzielane tylko tym, którzy żałują, że złamali Boże prawo i zobowiązują się żyć w całkowitej abstynencji seksualnej (Por. KKK 1650). Rozwód jest poważnym sprzeciwem przeciw prawu naturalnemu. Zmierza do zerwania dobrowolnie zawartej przez małżonków umowy, by żyć wspólnie aż do końca życia. Rozwód sprzeciwia się przymierzemu zbawczemu, którego znakiem jest małżeństwo sakramentalne. Fakt zawarcia nowego związku, choćby był uznany przez prawo cywilne, pogłębia jeszcze bardziej rozbicie tego związku (Por. KKK 2384). Może zdarzyć się, że jeden ze współmałżonków jest niewinny rozwodowi, który jest orzeczony przez sąd cywilny; nie przekracza on wtedy prawa moralnego. Istnieje istotna różnica między współmałżonkiem, który szczerze chciał być wierny sakramentowi małżeństwa i uważa się za niesłusznie pozostawionego, a tym, który z powodu poważnej winy ze swej strony niszczy ważne Kościelne małżeństwo (Por. FC 84).

Wiele osób chcących zawrzeć małżeństwo chce dziś prawa do próby. Bez względu na powagę tego zamiaru ci, którzy uprawiają seks przed ślubem, nie są w stanie zachować wierności i szczerości relacji pomiędzy mężczyzną a kobietą, a nade wszystko nie mogą ustrzec tego związku przed niestałością pożądania⁵⁵.

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* wydanym w 1983 roku czytamy, że „małżeństwo katolików, chociażby tylko jedna strona była katolicka, podlega nie tylko prawu Bożemu, lecz także kanonicznemu, z zachowaniem kompetencji władzy państwowej odnośnie do czysto cywilnych skutków tegoż małżeństwa” (KPK 1059). Z kolei w kanonie 1061 § 1 jest napisane, że „ważne małżeństwo pomiędzy ochrzczoneymi nazywa się tylko zawartym, jeśli nie zostało dopełnione; zawartym i dopełnionym, jeśli małżonkowie podjęli w sposób ludzki akt małżeński zdolny do zrodzenia potomstwa, do którego to aktu małżeństwo jest ze swej natury ukierunkowane i przez który małżonkowie stają się jednym ciałem” (KPK 1061 § 1).

⁵⁴ Zob. Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska Familiaris consortio* (dalej: FC), Wrocław 1994, nr 83; Także: Jan Paweł II, *Kodeks Prawa Kanonicznego* (dalej: KPK), Poznań 1984, kan. 1151-1155.

⁵⁵ Por. *Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej Persona humana*, Wrocław 1993, nr 7.

Kanon 1141 potwierdza to co było napisane już wcześniej, a mianowicie, że małżeństwo zawarte i dopełnione nie można rozwiązać, rozwiązuje je dopiero śmierć (Por. KPK 1141). Jednak małżeństwo niedopełnione, zawarte przez ochrzczonych lub między osobę ochrzczoneą i nieochrzczoneą, może być ze słusznej przyczyny rozwiązane przez papieża, na prośbę obydwu małżonków lub tylko jednego z nich, choćby drugie się nie zgadzało (Por. KPK 1142). Z kolei „małżeństwo zawarte przez dwie osoby nie ochrzczone zostaje rozwiązane na mocy przywileju pawłowego dla dobra wiary strony, która przyjęła chrzest, przez sam fakt zawarcia nowego małżeństwa przez stronę ochrzczoneą, jeśli strona nieochrzczonea odeszła” (KPK 1143 § 1). W kolejnym paragrafie tego kanonu można przeczytać, iż twierdzi się, że osoba nieochrzczonea odchodzi, jeśli nie chce zamieszkiwać z osobą ochrzczoneą lub mieszkać z nią w zgodzie bez obrazy Boga, chyba że ochrzczoney po przyjęciu chrztu dał słuszny powód odejścia (Por. KPK 1143 § 2). W następnym kanonie czytamy: „aby strona ochrzczonea ważnie zawarła nowe małżeństwo, należy zawsze zapytać stronę nieochrzczoneą: czy i ona chciałaby przyjąć chrzest; czy przynajmniej chciałaby zgodnie mieszkać ze stroną ochrzczoneą, bez obrazy Stwórcy” (KPK 1144 § 1). Można również uznać, że małżeństwo zostało zawarte nieważnie. Takie orzeczenia wydaje sąd kościelny, nie można jednak nazywać tego rodzaju orzeczeń rozwodem kościelnym⁵⁶.

Paweł VI w encyklice *Humanae vitae* wydanej 25 lipca 1968 roku pisał o małżeństwie, które nie jest wyrokiem jakiegoś ślepego trafu lub owocem przemian sił przyrody. Stwórca bowiem ustanowił je w sposób mądry i opatrnościowy w tym celu, by urzeczywistniać w stworzeniach swój plan miłości. Dlatego małżonkowie poprzez wzajemne oddanie się sobie, im tylko właściwe i wyłączne, dążą do takiego zjednoczenia osób, aby doskonalić się w niej nawzajem, współpracować równocześnie z Bogiem w zradzaniu i wychowywaniu nowych ludzi. Dla osób ochrzczonych zaś małżeństwo nabiera godności sakramentalnego znaku łaski, ponieważ urzeczywistnia związek Chrystusa z Kościołem (Por. HV 8)⁵⁷. Dalej Następca Świętego Piotra pisał, iż stosunki, przez które małżonkowie łączą się w sposób intymny i czysty, i przez które przekazuje się ludzkie życie, są godne i uczciwe. Nie przestają być moralnie dobre, nawet gdyby twierdzono, że z przyczyn zupełnie niezależnych od woli małżonków będą niepłodne, dlatego że nie tracą swojego przeznaczenia do wyrażania i umacniania złączenia małżonków. Przecież wiadomo, że nie każdorazowy akt

⁵⁶ O kryteriach ważności małżeństwa kanonicznego czytamy w KPK:

- przeszkody zrywające związek małżeński: kan. 1083-1094,
- wady zgody małżeńskiej: kan. 1095-1105,
- forma kanoniczna: kan. 1108-1112, 1116.

⁵⁷ Por. Paweł VI, *Encyklika Humanae vitae* (dalej: HV), Wrocław 1994.

płciowy małżonków prowadzi do zrodzenia nowego życia. Bóg bowiem tak mądrze ustalił naturalne zasady płodności i jej okresy, że już same przez się wprowadzają przerwy pomiędzy poczęciami. Jednakże Kościół, wzywając ludzi do przestrzegania nakazów prawa naturalnego, które objaśnia swoją niezmienną doktryną, naucza, że każdy akt małżeński koniecznie ma zachować swoje wewnętrzne przeznaczenie do przekazywania życia (Por. HV 11). Przeto Kościół katolicki sprzeciwia się stosowaniu wszelkiej antykoncepcji. Biskup Rzymu mówił jednak, że „jeśli istnieją słuszne powody dla wprowadzenia przerw między kolejnymi urodzeniami dzieci, wynikające bądź z warunków fizycznych czy psychicznych małżonków, bądź z okoliczności zewnętrznych, Kościół naucza, że wolno wówczas małżonkom uwzględniać naturalną cykliczność właściwą funkcjom rozrodczym i podejmować stosunki małżeńskie tylko w okresach niepłodności, regulując w ten sposób ilość poczęć, bez łamania zasad moralnych” (HV 16).

Jan Paweł II w *Familiaris consortio* stwierdził, iż komunii małżeńskiej radykalnie zaprzecza poligamia; przekreśla ona bowiem wprost zamysł Boży, który został objawiony nam na początku, gdyż jest przeciwna równej godności osobowej kobiety i mężczyzny, oddających się sobie w miłości pełnej, a przez to samo jedynej i wyłącznej. Według Soboru Watykańskiego II, przez taką samą godność kobiety i mężczyzny, która musi być uwzględniona przy wzajemnej i całkowitej miłości małżonków, objawia się także w pełnym świetle potwierdzona przez Jezusa małżeńska jedność (Por. FC 19)⁵⁸. W tym samym dokumencie Papież pisał o coraz liczniejszych przypadkach, w których katolicy ze względów ideologicznych lub praktycznych wolą wziąć tylko ślub cywilny, odrzucając lub przynajmniej odkładając na później ślub kościelny. Sytuacji tych osób nie można stawiać na równi z sytuacją tych, którzy uprawiają seks bez żadnego związku, bo tu istnieje przynajmniej jakieś zobowiązanie do określonej i prawdopodobnie trwałej sytuacji życiowej, chociaż często decyzji tej nie jest obce myślenie o ewentualnym rozwodzie. Pomimo to, również i taka sytuacja jest nie do przyjęcia przez Kościół (Por. FC 82).

Papież Jan Paweł II w swej autorskiej książce *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich* odwoływał się do problemu rozwodu. Pisał w niej, że Święty Mateusz oraz Święty Marek w ewangelii przytaczają odpowiedź, jakiej Chrystus udzielił faryzeuszom, gdy zapytali Go o nierozzerwalność małżeństwa, powołując się przy tym na ustawę Mojżesza, który zezwalał w pewnych wypadkach na tzw. list rozwodowy. Jezus wskazał wówczas na pierwsze rozdziały Księgi Rodzaju i odpowiedział tak: „Czy nie czytaliście, że Stwórca od początku stworzył ich

⁵⁸ Zob. KDK 49; Także: Jan Paweł II, *Przemówienie do Małżonków*, 4 (Kinshasa, 3.05.1980), w: AAS 72 (1980), 426 n.

jako mężczyznę i kobietę? I rzekł: Dlatego opuści człowiek ojca i matkę i złączy się ze swoją żoną, i będą oboje jednym ciałem. A tak już nie są dwojgiem, lecz jednym ciałem. Co więc Bóg złączył, niech człowiek nie rozdziela (Mt 19,4-5, por. Mk 10,6-9)”. Następnie Mesjasz nawiązał do pytania o ustawę Mojżeszową i dodał: „Przez wzgląd na zatwardziałość serc waszych pozwolił wam Mojżesz oddalać wasze żony, lecz od początku tak nie było (Mt 19,3nn; Mk 10,2nn)”.⁵⁹ Ludzie wszystkich czasów zadają pytania na ten sam lub podobny temat. Współcześnie również je słyszymy. Te pytania naszych czasów jednak nie odwołują się do ustawy Mojżesza, pozwalającej na list rozwodowy, lecz odwołują się do innych okoliczności i ustaw. Pytania te są nacechowane taką problematyką, jakiej ówcześni rozmówcy Pana Jezusa nie znali. Wiadomo, jakie pytania w związku z małżeństwem i rodziną zostały postawione Soborowi Watykańskiemu II, Pawłowi VI, który wtedy zasiadał na Stolicy Piotrowej i jakie wciąż są stawiane w okresie posoborowym. Te pytania są stawiane przez poszczególnych ludzi, małżonków, narzeczonych, młodzież, ale także przez pisarzy i publicystów, polityków, ekonomistów i demografów, przez wszystkich współczesnych ludzi. Papież Polak myślał, że wśród odpowiedzi, jakich Chrystus udzieliłby dziś podstawowa pozostałaby zawsze ta, jakiej udzielił faryzeuszom. Jezus wobec wszystkich tych pytań przede wszystkim odwołałby się do początku, może tym bardziej stanowczo i zasadniczo, im bardziej sytuacja człowieka zdaje się oddalać od tego początku, przybierając takie cechy, jakie z obrazem początku zawartym w Piśmie Świętym spotykają się w punkcie pozornie coraz to odleglejszym, Nasz Pan jednak nie byłby zaskoczony żadną z tych sytuacji i wciąż odwoływałby się nade wszystko do początku⁶⁰. W tym kontekście obecny papież – Franciszek⁶¹ w adhortacji *Amoris laetitia* mówił, że ojcowie zakończono niedawno Synodu o Rodzinie wskazali, że „szczególne rozeznanie jest niezbędne do duszpasterskiego towarzyszenia osobom żyjącym w separacji, rozwiedzionym i opuszczonym. Trzeba przede wszystkim wysłuchać i dowartościować cierpienie tych, którzy doświadczyli

⁵⁹ Por. Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich*, Urbino 1980, s. 84.

⁶⁰ Por. Tamże, s. 84-85.

⁶¹ Franciszek – wł. *Jorge Mario Bergoglio*, ur. 17.12.1936 roku w Buenos Aires, duchowny rzymskokatolicki, jezuita – papież. Święcenia prezbiteratu w przyjął w roku 1969, w 1992 roku został biskupem pomocniczym diecezji Buenos Aires, a w latach 1998–2013 był arcybiskupem tej diecezji i tym samym prymasem Argentyny, od 2001 roku – kardynał, 13.03.2013 roku został wybrany na papieża, jest pierwszym papieżem z kontynentu amerykańskiego, jak również pierwszym jezuitą wybranym na papieża. Jako papież słynie z niezwyklej popularności i otwartości na ludzi, jest papieżem symboli. Jako pierwszy w historii zwierzchnik Kościoła katolickiego spotkał się 12.02.2016 roku na Kubie ze zwierzchnikiem Kościoła prawosławnego – patriarchą moskiewskim i całej Rusi Cyrylem I. Papież 31.10.2016 uczestniczył w ewangelickiej katedrze w szwedzkim Lund w centralnych obchodach inauguracji Roku Reformacji. Por. KAI, *Nowy papież Franciszek*, <http://gosc.pl/doc/1485205.Nowy-papiez-Franciszek> [26.05.2016]. Por. *Spotkanie Papieża Franciszka z Patriarchą Cyrylem w Hawanie*, „L’osservatore Romano”, wyd. polskie, rok XXXVIII, nr 3-4 (381) 2016, s. 15.

niesprawiedliwie separacji, rozwodu lub porzucenia albo zostali zmuszeni, wskutek maltretowania przez współmałżonka, do zerwania pożycia” (AL 242)⁶². Z kolei osoby rozwiedzione, żyjące w nowych związkach powinny odczuwać, że są częścią Kościoła, że nie są ekskomunikowane. W takich sytuacjach istnieje potrzeba rozeznania i towarzyszenia im z wielkim szacunkiem, należy unikać języka i postawy, które dałyby im odczuć, że są dyskryminowani (Por. AL 243). Biskup Rzymu stwierdził, iż możliwa jest nowa zachęta do rozsądnego rozeznania osobistego i duszpasterskiego indywidualnych przypadków, bowiem stopień odpowiedzialności nie jest taki sam w każdej sytuacji, a więc konsekwencje lub skutki danej normy niekoniecznie muszą być takie same – nawet, gdy chodzi o dyscyplinę sakramentalną, gdyż po rozpatrzeniu można uznać, że w danej sytuacji nie ma poważnej winy. Duchowni powinni towarzyszyć osobom zainteresowanym na drodze rozeznania, zgodnie z nauczaniem Kościoła i wskazaniem biskupa (Por. AL. 300).

1. 2. Małżeństwo osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim

Katechizm Kościoła Katolickiego mówi nam, że w wielu państwach dosyć często widzi się zawieranie małżeństw między katolikami i ochrzczonymi niekatolikami. Wymaga to szczególnej troski współmałżonków i duszpasterzy (Por. KKK 1633). Do zawarcia małżeństwa różnica wyznania nie stanowi nieprzekraczalnej przeszkody, jeżeli małżonkowie potrafią dzielić się tym, co każde z nich otrzymało od swej wspólnoty, i jeśli jedno będzie uczyć się od drugiego sposobu przeżywania swojej wierności wobec Chrystusa. Nie można jednak nie dostrzegać trudności małżeństw międzykonfesyjnych. Wynikają one z faktu, że podział chrześcijan nie został jeszcze pokonany. Małżonkowie mogą odczuwać tragedię rozbicia między chrześcijanami we własnej rodzinie. Różnica religii może jeszcze bardziej spotęgować te trudności. Różnice dotyczące wiary, samej koncepcji małżeństwa, a także odmiennych mentalności religijnych mogą być przyczyną napięć w małżeństwie, zwłaszcza w odniesieniu do wychowania dzieci. Może wystąpić wówczas niebezpieczeństwo zubożenia religijnego (Por. KKK 1634). Według prawa obowiązującego w Kościele rzymskokatolickim małżeństwo osób o różnej przynależności wyznaniowej, aby mogło być zawarte wymaga wyraźnej zgody władzy kościelnej (Por. KKK 1635; KDK 49)

Nauka Kościoła katolickiego odnośnie małżeństw mieszanych przeszła znaczące

⁶² Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska Amoris laetitia*, (dalej: AL), Kraków 2016.

przeobrażenie dopiero w drugiej połowie XX stulecia, pod wpływem odnowy teologii i prawa kanonicznego po Soborze Watykańskim II. Nie ma tu jednak mowy o całkowitej zmianie, lecz bez wątpienia katolicka perspektywa się poszerzyła. Kościół zawsze był sceptycznie nastawiony wobec zawierania przez chrześcijan związków z niechrześcijanami, chociaż nie od razu takie związki potępiał. Z czasem, zwłaszcza od kiedy chrześcijaństwo stało się w Starożytnym Rzymie religią państwową, zaczęto uważać, że małżeństwa prawowiernych chrześcijan z heretykami, schizmatykami i niechrześcijanami są niedopuszczalne. W Kościele łacińskim dopiero regulacje w prawie kanonicznym z XIII wieku rozróżniły przeszkodę wzbraniającą dotyczącą małżeństwa katolika z osobą ochrzczoneą, jednak spoza Kościoła katolickiego oraz przeszkodę zrywającą, która dotyczyła katolika i nieochrzczonego. Różnica ta była ujęta również w *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1917 roku, w którym przeszkodą wzbraniającą była różnica wyznania, a przeszkodą zrywającą – różnica religii. Chociaż wyraźnie tu rozdzielono problem małżeństw zawieranych pomiędzy chrześcijanami o różnej przynależności wyznaniowej od małżeństw zawieranych przez chrześcijan z niechrześcijanami, to do obu tych kwestii odnoszono pojęcie „małżeństw mieszanych” (łac. *matrimonia mixta*). Pojęcie *matrimonia mixta* posługiwał się jeszcze Paweł VI, który dokończył *Vaticanum II* i wprowadził jego postanowienia w życie⁶³.

W *Kodeksie Prawa Kanonicznego* z 1983 roku, który obowiązuje wszystkich członków Kościoła łacińskiego poszczególne kanony zajmują się małżeństwami osób o różnej przynależności wyznaniowej. Kanon 1124 tegoż kodeksu mówi o tym, że „małżeństwo pomiędzy dwiema osobami ochrzczoneymi, z których jedna została ochrzczonea w Kościele katolickim lub po chrzcie została do niego przyjęta i formalnym aktem od niego się nie odłączyła, druga zaś należy do Kościoła nie mającego pełnej łączności z Kościołem katolickim, jest zabronione bez wyraźnego zezwolenia kompetentnej władzy” (KPK 1124). W kolejnych kanonie czytamy, że takie zezwolenia może wydawać biskup miejsca, jeśli istnieje słuszna i rozumna przyczyna, nie może go jednak udzielić bez spełnienia pewnych warunków. Katolik powinien oświadczyć, że jest gotowy odsunąć od siebie niebezpieczeństwo utraty wiary, jak również złożyć przyrzeczenie, iż zrobi wszystko, by jego dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim (Por. KPK 1125) – ten przymus ochrzczenia i wychowania w wierze katolickiej potomstwa budzi kontrowersje i zastrzeżenia stron niekatolickich. Dalej czytamy, że strona niekatolicka powinna być powiadomiona w odpowiednim czasie o składanych przyrzeczeniach przez stronę katolicką,

⁶³ Por. M. Składanowski, *Małżeństwa mieszane wyznaniowo – ekumeniczna szansa i życiowe problemy. Perspektywa teologiczna i duszpasterska*, „Studia nad Rodziną”, 15 (2011) nr 1-2 (28-29), s. 48.

tak by znała treść przyrzeczenia i obowiązki strony katolickiej. Obydwoje narzeczonych powinno być pouczonych o celach oraz istotnych przymiotach małżeństwa, których nie może wykluczać żaden z przyszłych małżonków (Por. KPK 1125). Następny kanon podkreśla, że Konferencja Episkopatu danego kraju winna określić sposób składania tych oświadczeń i przyrzeczeń, które są zawsze wymagane oraz ustalić jak ma być stwierdzone w zakresie zewnętrznym oraz jak ma być o tym powiadomiona osoba spoza Kościoła katolickiego (Por. KPK 1126). W kanon 1128 jest napisane, że biskupi miejsca oraz pozostali duchowni powinni troszczyć się o pomoc duchową do wypełnienia obowiązków katolickiemu małżonkowi i dzieciom zrodzonym z małżeństwa mieszanego wyznaniowo. Powinni również wspierać małżonków w utrwalaniu jedności życia małżeńskiego i rodzinnego (Por. KPK 1128).

W małżeństwach mieszanych wyznaniowo strona katolicka powinna swobodnie praktykować swoją wiarę i zatroszczyć się, by dzieci zostały ochrzczone i wychowane w wierze katolickiej. Wolność religijna w takim małżeństwie może być naruszona zarówno przez naciski zmierzające do zmiany przekonań religijnych partnera, jak i przez stawianie przeszkód swobodnemu ich wyrażaniu poprzez praktyki religijne. Małżeństwa pomiędzy katolikami i innymi chrześcijanami zawierają wiele elementów, które należy doceniać i rozwijać, gdyż mogą mieć pozytywny wpływ na proces zjednoczeniowy. Dla podkreślenia ekumenicznego znaczenia małżeństwa mieszanego trzeba starać się o dobrą współpracę pomiędzy duchownym katolickim i niekatolickim, poczynając od przygotowania do małżeństwa i ślubu. W kwestii udziału małżonka niekatolika w komunii eucharystycznej, należy trzymać się norm wydanych przez Sekretariat dla Jedności Chrześcijan (Por. FC 78). Zasadniczo chrześcijanie innych wyznań nie mogą przystępować do Stołu Pańskiego w Kościele katolickim. Jednak co do wiernych Kościoła wschodniego Sekretariat do spraw Jedności Chrześcijan pozwala na przyjęcie Komunii Św. w Kościele katolickim w sytuacji fizycznej bądź moralnej niemożności przyjęcia sakramentu we własnym Kościele przez zbyt długi czas na skutek specjalnych uwarunkowań⁶⁴.

Kilka miesięcy po zakończeniu Soboru Watykańskiego II ukazała się *Instrukcja Matrimonii sacramentum*, z dnia 18 marca 1966 roku, która zachowuje przeszkodę wyznania, ale udziela ordynariuszom miejsca władzy dyspensowania zgodnie z *Listem Apostolskim Pastorale Munus*⁶⁵. Aby zabezpieczyć obowiązek strony katolickiej dotyczący zachowania, wyznawania i ochrzczenia dzieci z tego małżeństwa w wierze katolickiej, należy zachęcić

⁶⁴ Por. Papińska Rada do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan, *Dyktorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, „Communio – Międzynarodowy Przegląd Teologiczny”, 14 (1994) nr 2, nr 122.

⁶⁵ Por. *Instrukcja Matrimonii Sacramentum*, w: *Małżeństwa mieszane*, red. Z. Kijas, Kraków 2000, s. 99.

stronę niekatolicką, by szczerze i otwarcie przyrzekła, że nie będzie w tym przeszkadzała. Gdyby jednak nupturient stwierdził, że nie może dać takiego przyrzeczenia bez naruszenia własnego sumienia, ordynariusz winien przedstawić taką sprawę z wszystkimi okolicznościami Stolicy Apostolskiej. Przy zawieraniu małżeństw mieszanych konfesyjnie należy zachować, i to jako należącą do ważności, formę kanoniczną⁶⁶. Zostaje odwołana ekskomunika, którą na podstawie kan. 2319 § 1, nr 1, zaciągnęli wszyscy, którzy zawierali małżeństwo przed szafarzem niekatolickim. Skutki tego odwołania działają także wstecz⁶⁷. Trzy miesiące później wyszło *Motu Proprio De Episcoporum muneribus*, które w normie IX, 17 wprowadza możliwość zwolnienia od formy kanonicznej zawierania małżeństwa i rezerwuje tę dyspensę papieżowi. Z kolei *Dekret Crescens matrimoniorum*, z dnia 22 lutego 1967 roku, wprowadza zasadę ustaloną w numerze 18 dekretu soborowego *Orientalium ecclesiarum*, dotyczącą małżeństw zawieranych pomiędzy katolikami a niekatolikami należącymi do obrządków wschodnich. Odtąd forma kanoniczna zawierania takich małżeństw wymagana jest jedynie do godziwości⁶⁸.

W dniu 1 października 1970 roku Paweł VI wydał *Motu proprio Matrimonia mixta*. Ten dokument był przełomem w spojrzeniu na małżeństwa zróżnicowane wyznaniowo. Mimo to Kościół odradza zawierania takich małżeństw. *Matrimonia Mixta* jest pierwszym oficjalnym dokumentem katolickim, w którym uważa się, że małżeństwa międzywyznaniowe są narażone na mniejsze niebezpieczeństwo obojętności religijnej niż małżeństwa międzyreligijne. Kościół nie będzie przeszkadzał w zawieraniu małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej. Odnośnie do formy liturgicznej instrukcja ustanawia, że małżeństwo międzykonfesyjne może być zawarte podczas mszy św. za zezwoleniem miejscowego biskupa⁶⁹. W 1972 roku ukazała się Odpowiedź Papieskiej Komisji ds. Interpretacji Dekretów Soboru Watykańskiego II, która wyjaśnia, że takie same normy, jak dla małżeństw mieszanych konfesyjnie, należy stosować dla małżeństw z osobą, która porzuciła wiarę katolicką. Ta sama Komisja w odpowiedzi z dnia 9 kwietnia 1979 roku daje możliwość ustalania przez ordynariuszy warunków koniecznych do ważności małżeństwa w przypadku udzielenia dyspensy od formy kanonicznej. Po ukazaniu się *Kodeksu Prawa Kanonicznego*, Papieska Rada do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan – 25 marca 1993 roku – opublikowała w tej kwestii *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm*

⁶⁶ Por. Tamże, s. 100.

⁶⁷ Por. Tamże, s. 101.

⁶⁸ Por. A. Sobczak, *Aktualna dyscyplina Kościoła wobec małżeństw mieszanych i im podobnych*, <http://www.mateusz.pl/rodzina/as-mm.htm> [4.01.2016].

⁶⁹ Por. P. Jaskóła, *Problem małżeństwa w relacjach ewangelicko-rzymskokatolickich. Historia i perspektywy nowych rozwiązań*, Opole 2013, s. 182-183.

dotyczących ekumenizmu. Numery 143-160 dotyczą małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej, choć normy tam zawarte pochodzą w całości z KPK⁷⁰.

Oficjalna działalność ekumeniczna Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce została zainicjowana za pontyfikatu Jana XXIII⁷¹, który w 1962 roku otworzył Sobór Watykański II. Wtedy też przy Warszawskiej Kurii Metropolitarnej ówczesny prymas Polski kardynał Stefan Wyszyński⁷², powołał Ośrodek ds. Jedności Chrześcijan, którego pierwszym przewodniczącym został ks. Władysław Miziołek⁷³. W odniesieniu do małżeństw osób o różnej przynależności konfesyjnej, w Rzeczypospolitej obowiązuje także *Instrukcja w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej* (z 11.03.1987)⁷⁴. *Instrukcja* poucza, że na wszystkich etapach katechizacji należy pouczyć, że katolicy zasadniczo powinni zawierać małżeństwa z wyznawcami własnego Kościoła, dlatego że to samo wyznanie służy dobru wiary, jedności małżeństwa i religijnemu wychowaniu dzieci. Na kursach przedmałżeńskich, dniach skupienia dla narzeczonych itp. winna być omawiana problematyka małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej⁷⁵.

W diecezji katowickiej jako pierwsze dokumenty dotyczące ekumenizmu pojawiły się listy pasterskie biskupów Stanisława Adamskiego⁷⁶ i Herberta Bednorza⁷⁷. Biskup Adamski,

⁷⁰ Por. A. Sobczak, *Aktualna dyscyplina Kościoła...*, <http://www.mateusz.pl/rodzina/as-mm.htm> [4.01.2016].

⁷¹ Jan XXIII – wł. *Angelo Giuseppe Roncali*, ur. 25.11.1881 roku w Sotto il Monte, zm. 3.06.1963 roku w Watykanie, święty Kościoła katolickiego, duchowny rzymskokatolicki – papież. W roku 1904 został wyświęcony na prezbitera, w 1925 roku został biskupem, a w roku 1953 kardynałem i patriarchą Wenecji. Na papieża został wybrany 28.11.1958 roku. Po śmierci beatyfikowany w 2000 roku i kanonizowany w 2014 roku. Jako papież przyczynił się do odnowy Kościoła katolickiego poprzez otwarcie Soboru Watykańskiego II. Warto również odnotować, że Jan XXIII jest wspominany w roku liturgicznym (3 czerwca) części Kościołów luteranckich jako jeden z odnowicieli Kościoła. Por. Z. Zieliński, *Jan XXIII*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk, Lublin 1997, k. 835-836. Por. *Jan XXIII święty*, red. R. Sala, Pelplin 2014, s. 14,15, tłum. W. Dzieża.

⁷² Stefan Wyszyński – ur. 3.08.1901 roku w Zuzeli, zm. 28.05.1981 roku w Warszawie, duchowny rzymskokatolicki – kardynał, prymas Polski. W 1924 roku został prezbiterem, a w 1946 roku biskupem diecezji lubelskiej. W 1948 roku został arcybiskupem gnieźnieńskim i warszawskim, a co za tym idzie prymasem Polski. W roku 1953 został kardynałem. Jako prymas zmagał się z władzami komunistycznymi w Polsce, w latach 1953-1956 więziony przez komunistyczne władze, zwany Prymasem Tysiąclecia. Por. Z. Zieliński, *Wyszyński Stefan*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 20, red. E. Gigilewicz, Lublin 2014, k. 1095-1097.

⁷³ Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 98.

⁷⁴ Zob. Konferencja Episkopatu Polski (dalej: KEP), *Instrukcja w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej*, w: *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 476-485. Zob. *Małżeństwa mieszane*, red. Z. J. Kijas, Kraków 2000, s. 133-144.

⁷⁵ Por. KEP, *Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej*, w: *Małżeństwa mieszane*, red. Z. J. Kijas, Kraków 2000, IV. 1 (dalej:IEP).

⁷⁶ Stanisław Adamski – ur. 12.04.1875 w Zielonej Górze, zm. 12.11.1967 w Katowicach, duchowny rzymskokatolicki – biskup katowicki. Świecenia prezbiteratu przyjął w roku 1899, W 1930 roku przyjął święcenia biskupie i został biskupem diecezji katowickiej, funkcję tę pełnił aż do śmierci. W 1952 roku został usunięty z urzędu przez władze komunistyczne, powrócił na stanowisko w roku 1956. Por. J. Kobylnicki, B. Michalski, *Adamski Stanisław*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Gryglicz, K. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973, k. 77-78.

ordynariusz diecezji katowickiej w latach 1930-1967, pierwszy swój list dotyczący tej problematyki napisał do duszpasterzy i wiernych już w maju 1959 roku⁷⁸. W styczniu 1978 roku ukazały się napisane przez bpa Herberta Bednorza Wskazania duszpasterskie dotyczące działalności ekumenicznej. Dokument ten nawiązuje do uchwał I Synodu Diecezji Katowickiej, które wzywają duchownych i wiernych diecezji do aktywnego udziału w dziele ekumenicznym. Ówczesny ordynariusz diecezji stwierdza, że podstawową płaszczyzną, na której może nastąpić zbliżenie chrześcijan, jest wspólna modlitwa o jedność. Prezentuje dyrektywy praktyczne w tej kwestii, a na koniec obwieszcza, by nie tracić nadziei na powodzenie dzieła ekumenizmu. Diecezja katowicka była pierwszą diecezją w Polsce, która odpowiedziała konkretnym dokumentem na uchwały *Vaticanum II*, a przede wszystkim na *Dekret o ekumenizmie*. W 1976 roku ukazał się dokument *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej*. W dokumencie stwierdza się, że skutki rozłamu w chrześcijaństwie daje się zauważyć również w diecezji katowickiej, dlatego też Kościoły lokalne winny sobie uświadomić swoją odpowiedzialność za odbudowę jedności⁷⁹. Uchwała *Ekumenizm w Kościele Katowickim* z 1975 roku ma na celu, aby zagadnienie zjednoczenia chrześcijan stało się stałym elementem pracy duszpasterskiej.

Najbardziej licznym wyznaniem w diecezji katowickiej poza katolicyzmem jest wyznanie ewangelicko-augsburskie. W 1975 roku, a więc przed podziałem diecezji zamieszkiwało tu 65% wiernych tego Kościoła zamieszkałych w Polsce. Taka struktura dyktuje kierunek działania. Kościół katowicki stara się więc nawiązać kontakty ekumeniczne w pierwszym rzędzie z ewangelikami. Małżeństwa mieszane wyznaniowo wymagają dodatkowo od duszpasterzy szczególnej uwagi, bowiem nieudane małżeństwo tego typu objawia się często stagnacją w ogólnych kontaktach ekumenicznych. W tej kwestii uchwała zachęca duszpasterzy obydwu wyznań do współpracy, a zwłaszcza, by starali się o umacnianie każdego z małżonków w wierze i w pobożności według swego wyznania, ucząc szacunku do wyznania swego współmałżonka oraz o podtrzymywanie u każdego z małżonków kontaktów z własnym Kościołem⁸⁰.

⁷⁷ Herbert Bednorz – ur. 22.09.1908 roku w Gliwicach, zm. 12.04.1989 roku w Katowicach, duchowny rzymskokatolicki – biskup katowicki. Świecenia prezbiteratu przyjął w 1932 roku, biskupem został w roku 1950, pomagał w diecezji katowickiej choremu bp Adamskiemu, po jego śmierci w roku 1967 został biskupem diecezji katowickiej, funkcję tą sprawował do 1985 roku. Wcześniej, w latach 1952-1956 podobnie jak bp Adamski przebywał na wygnaniu z diecezji. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 138-139.

⁷⁸ Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 101.

⁷⁹ Por. Tamże, s. 102-103.

⁸⁰ Por. N. Niemiec, *Uchwała synodalna: Ekumenizm w Kościele katowickim na tle rozwoju sytuacji ekumenicznej w Kościele powszechnym*, „Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne” XIV (1981), s. 72.

Uchwała synodu katowickiego przez włączenie tematyki małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej do działu ekumenicznego chce zerwać z dotychczasowym poglądem, który traktował takie małżeństwo jak zło konieczne. Takie małżeństwo jest szansą przybliżenia ludziom problematyki ekumenicznej, uczenia szacunku do innego wyznania. Uchwała podkreśla, że duszpasterz powinien podtrzymywać i pogłębiać u każdego z małżonków więzy z własnym Kościołem. W Uchwale czytamy również, że wypada duszpasterza drugiego wyznania zawiadomić o zawarciu mieszanego związku małżeńskiego. Pozostaje to jak na razie pozytywnym aktem w stronę drugiego wyznania. Jednak jest to bardzo charakterystyczne i generalnie nie poruszane w opracowaniach ekumenicznych. Zarządzeniem godnym uwagi jest te, które mówi o możliwości zastąpienia pytania dotyczącego katolickiego wychowania potomstwa formą: „czy przyrzekacie dzieci wasze wychować w duchu Ewangelii świętej”⁸¹. Jednak zaleca się troskę o zawarcie małżeństwa z zachowaniem przepisanej formy kanonicznej. Analizuje się okoliczności odstąpienia od formy, podkreślając przy tym całkowitą wolność decyzji, jaką mają sami narzeczeni odnośnie do wyboru Kościoła, w którym chcą wziąć ślub. Zwraca się też uwagę na możliwość asystowania w nabożeństwie księdza katolickiego, na życzenie młodej pary, zawierającym za dyspensą w kościele ewangelickim. W kwestii chrztu i wychowywania dzieci uważa się, że możliwość wychowania dzieci w innych wyznaniach byłoby przekazywaniem im rozdarcia Kościołów – te aspekty przemawiają za wyborem jednego Kościoła do Chrztu Świętego. Katolik powinien dołożyć starań, by dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim. Przy tym jednak się podkreśla, że przekazywanie wiary dzieciom jest sprawą rodziców, którzy mogą doprowadzić w rodzinie do dialogu ekumenicznego, dzieląc się nawzajem swą wiarą. Dzieci przynależące do jednego Kościoła powinny być kształtowane w otwartości do drugiego Kościoła⁸².

W latach siedemdziesiątych zawieranie małżeństw przez osoby różnych wyznań nie było powszechne – w dokumencie mówi się o 15-50% ślubów mieszanych w niektórych parafiach. Małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej uznano zarówno za szansę rozwoju, jak i za zagrożenie: pod wpływem ruchu ekumenicznego odmiennosc wyznań może małżonków inspirować, do pogłębienia swej wiary, ale może też być dla nich utrudnieniem w budowaniu wspólnoty rodzinnej⁸³.

Tam, gdzie obok Kościoła katolickiego żyją także chrześcijanie przynależący do

⁸¹ Por. Tamże, s.77.

⁸² Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 106.

⁸³ Por. Tamże, s. 104.

innych Kościołów, przypadki zawierania przez katolików małżeństw z innymi chrześcijanami wydają się wręcz nieuniknione. Do tego istnieją poważne przesłanki mówiące, że skala zawierania małżeństw mieszanych konfesyjnie będzie w przyszłości rosła. Koncentrując się na sytuacji wyznaniowej i społecznej w Polsce wschodniej można zauważyć, że o ile rzeczywiście podział wyznaniowy nie ogranicza się jedynie do kwestii religijnych, lecz sięga także sfery narodowej i wyraża się w odmiennościach mentalności katolików i prawosławnych, to jednak nie stanowi on czynnika wyraźnie hamującego małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej. Istniejące pomiędzy katolikami a prawosławnymi odmienności z pewnością ograniczają liczbę małżeństw mieszanych. Wydaje się jednak, iż wraz ze zmianami w stylu życia – wyrażającymi się zarówno w luźniejszym powiązaniu z miejscem pochodzenia, jak i z macierzystą wspólnotą wyznaniową – znaczenie różnicy konfesyjnej jako trudności w zawieraniu małżeństw będzie malało jeszcze bardziej. Taka marginalizacja roli różnicy wyznaniowej już dawno widoczna jest w społeczeństwach, w których żyją obok siebie katolicy i protestanci. Czynnikiem sprawiającym, iż zawieranie małżeństw mieszanych konfesyjnie rośnie, jest także zmiana w praktyce Kościołów polegająca na prostszym dopuszczaniu możliwości uznania takich małżeństw. Uważa się powszechnie, iż po spełnieniu odpowiednich wymagań taki związek może być uznany, a w przypadku Kościołów, które zachowały naukę o sakramencie małżeństwa, nie ma także nieprzewycięzalnych teologicznych i kanonicznych problemów w uznaniu sakramentalności małżeństwa osób o różnej przynależności konfesyjnej⁸⁴.

Jeśli chodzi o trudności w małżeństwach międzykonfesyjnych to warto wskazać na różnice w kwestii małżeństwa, które dzielą Kościoły. Co do istoty małżeństwa, zwłaszcza rozumieniu jego celów oraz sakramentalnego charakteru istnieją rozbieżności. Niektóre wyznania chrześcijańskie widzą w małżeństwie sakrament pochodzący od Jezusa Chrystusa, inne z kolei – nie odmawiając małżeństwu religijnego charakteru – rozpatrują je bardziej w kategoriach świeckich i doczesnych. Niektóre tradycje wyraźnie wskazują na miłość oraz przekazywanie życia jako podstawowe cele małżeństwa, których nie można wykluczyć; inne z kolei w odmienny sposób rozkładają akcenty. Część rozbieżności jest spowodowana ostatnimi zmianami w społeczeństwach zachodnich. Jedne Kościoły uznają małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, inne natomiast akceptują także związki jednopłciowe. Innym problemem jest nierozzerwalność małżeństwa. Niektóre wyznania zdecydowanie opowiadają się za nierozzerwalnością małżeństwa, inne – choć zawsze mówią o wartości nierozzerwalności

⁸⁴ Por. M. Składanowski, *Małżeństwa mieszane wyznaniowo...*, s. 43.

w większym lub mniejszym stopniu dopuszczają rozwody oraz ponowne kościelne zawieranie związków małżeńskich przez rozwiedzionych. W etyce życia małżeńskiego i rodzinnego Kościoły różnią się znacząco, jeśli chodzi o kwestie etyczne dotyczące życia małżeńskiego i rodzinnego, szczególnie w dziedzinie przekazywania życia. Część z nich zdecydowanie jest przeciwko aborcji, antykoncepcji jako sposobu regulacji ilości potomstwa, opowiada się także przeciw zapłodnieniu in vitro i innym praktykom, które ich w ich mniemaniu sprzeciwiają się godności człowieka. Inne z kolei - zwłaszcza Wspólnoty najbardziej ześwieczone nie mają nic przeciwko tego typu praktykom, dopuszczając nawet aborcję⁸⁵. Amerykański Kościół Episkopalny (anglikański) popiera legalne przerywanie ciąży i prawo kobiet do decydowania o wykonaniu tego czynu, udziela tym samym sakramentów kobietom, które dopuściły się aborcji. Ów Kościół sprzeciwia się działaniom prawodawców państwowych, ograniczających prawo do aborcji⁸⁶. Jeszcze inne Kościoły nie wydają jednoznacznego stanowiska w kwestiach bioetycznych, pozostawiając tą decyzję sumieniu małżonków. Z kolei Kościelność życia rodzinnego jest trudnością ściśle ekumeniczna. Chrześcijaństwo nie jest wiarą abstrakcyjną, realizuje się bowiem w danej wspólnotie wiary, czyli we wspólnotie kościelnej. Stąd kościelność nie jest tylko dodatkiem do chrześcijaństwa, lecz chrześcijaństwo zawsze istnieje jako Kościół. Stąd małżeństwa, w których małżonkowie nie są członkami jednego Kościoła, stwarzają poważny problem⁸⁷.

1. 3. Przygotowanie do ślubu i obrzędy zawierania małżeństwa z uwzględnieniem małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim

W obrządku łacińskim czyli w Kościele rzymskokatolickim małżeństwo między dwojgiem katolików zazwyczaj zawierane jest podczas mszy świętej (Por. KKK 1621). Mogą być też przypadki, w których małżeństwo zawierane jest poza mszą świętą. Wtedy na początku obrzędu powinno się odczytać Epistolę i Ewangelię ze mszy św. za nowożeńców, zawsze też należy im udzielić błogosławieństwa⁸⁸. Sakramentu udzielają sobie nawzajem sami małżonkowie jako szafarze łaski Chrystusa (Por. KKK 1623). Duchowny tylko asystuje przy składaniu przysięgi małżeńskiej, przyjmuje zgodę małżonków w imieniu Kościoła i udziela im błogosławieństwa (Por. KKK 1630). Trzeba pamiętać, że „tylko te małżeństwa są

⁸⁵ Por. Tamże, s. 45.

⁸⁶ [b. a.], *Aborcja - czyli wiele hałasu...o nic, Postanowienia General Convention z 1997*, <http://pdfki.cba.pl/Aborcja%20-%20tajemnice.PDF> [25.04.2016].

⁸⁷ Por. M. Składanowski, *Małżeństwa mieszane wyznaniowo...*, s. 46.

⁸⁸ Por., *Konstytucja o liturgii świętej Sacrosanctum concilium*, w: Sobór Watykański II, Wrocław 1997, nr 78.

ważne, które zostają zawarte wobec asystującego miejscowego ordynariusza albo proboszcza, albo wobec kapłana lub diakona delegowanego przez jednego z nich; a także wobec dwóch świadków, według zasad wyrażonych w następnych kanonach i z uwzględnieniem wyjątków, o których w kan. 144, 1112, § 1, 1116 i 1127, §§ 2-3” (KPK 1108 § 1). Tam gdzie nie ma prezbiterów i diakonów biskup diecezjalny za zezwoleniem Stolicy Piotrowej może dać dodatkowo możliwość asystowania przy zawieraniu małżeństwa osobie świeckiej (Por. KPK 1112 § 1). Jeśli i nawet osoba świecka delegowana do asystowania podczas ślubu jest nieosiągalna to w przypadku niebezpieczeństwa śmierci można ważnie i godziwie zawrzeć małżeństwo tylko przy obecności samych świadków. Poza niebezpieczeństwem śmierci istnieje taka możliwość tylko wtedy jeśli się przywiduje, że taka okoliczność będzie trwała co najmniej miesiąc (Por. KPK 1116 § 1) Jednak w takiej sytuacji świadkowie powinni jak najszybciej zawiadomić proboszcza lub ordynariusza miejsca o zawartym małżeństwie (Por. KPK 1121 § 2).

Kanon 1115 KPK mówi o tym, że ślub powinien być zawierany w parafii, gdzie przynajmniej jedno z narzeczonych posiada stałe albo tymczasowe zamieszkanie lub miesięczny pobyt; gdy zaś chodzi o tułaczy, w parafii, gdzie obecnie przebywają. Za zezwoleniem swojego ordynariusza albo swego proboszcza, małżeństwo można zawrzeć gdzie indziej (Por. KPK 1115). To samo tyczy się małżeństwa mieszanego konfesyjnie (Por. KPK 1118 § 1). Kanon 1121 § 1 podkreśla, że po zawarciu małżeństwa, proboszcz miejsca zawarcia lub jego zastępca, nawet jeśli nie uczestniczyli w ceremonii, powinien jak najszybciej wpisać do księgi ślubów nazwiska małżonków, osoby asystującej i świadków oraz miejsce i datę ślubu, w sposób określony przez Konferencję Episkopatu albo przez biskupa diecezjalnego (Por. KPK 1121 § 1). Dalej kodeks podaje, że małżeństwa zawierane za dyspensą od formy kanonicznej, miejscowy biskup, który udzielił dyspensy, winien zatroszczyć się o to, by dyspensa i zawarcie małżeństwa zostały zapisane w księdze zaślubionych w kurii oraz we własnej parafii strony katolickiej, której proboszcz przeprowadził badanie stanu wolnego. Małżonek katolicki jak najszybciej powinien powiadomić proboszcza i ordynariusza o zawarciu małżeństwa zaznaczając miejsce zawarcia oraz zastosowaną formę publiczną (Por. KPK 1121 § 3). Zawarte małżeństwo powinno być też zanotowane w księgach ochrzczonych, w których zapisany jest chrzest małżonków (Por. KPK 1122 § 1). Małżeństwo osób o różnej przynależności wyznaniowej powinno się zawierać wg. przepisów Kan. 1108. Jeżeli jednak małżeństwo zawiera katolik ze stroną niekatolicką obrządku wschodniego, kanoniczna forma zawarcia wymagana jest tylko do godziwości; do ważności zaś konieczny jest udział szafarza sakramentu, z zachowaniem

innych wymogów prawa (Por. KPK 1127 § 1). Kolejny paragraf tego kanonu mówi o dyspensowaniu od formy kanonicznej w poszczególnych przypadkach przez miejscowego ordynariusza, jeżeli poważne przeszkody nie pozwalają zachować formy kanonicznej, w tym przypadku musi być jednak zachowana – i to do ważności – jakaś publiczna forma zawarcia małżeństwa. Do Konferencji Episkopatu należy określenie norm, według których udzielane byłoby zwolnienie w jednolity sposób (Por. KPK 1127 § 2). W paragrafie trzecim tegoż kanonu czytamy, że nie pozwala się, przed lub po kanonicznym zawarciu małżeństwa zgodnie z przepisem paragrafu pierwszego, wykonywać inne religijne zawarcie tegoż małżeństwa w celu wyrażenia lub odnowienia zgody małżeńskiej. Nie zezwala się także na taki obrzęd religijny zawarcia małżeństwa, gdzie asystujący katolicki i szafarz spoza Kościoła katolickiego, stosując w tym samym czasie własny obrzęd, pytają o wyrażenie zgody nupturientów (Por. KPK 1127 § 3).

Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej poucza, że osoby o różnej przynależności wyznaniowej chcące zawrzeć małżeństwo, należy pouczyć o jedności i nierozzerwalności ważnie zawartego związku małżeńskiego (powinna to uznać strona niekatolicka nawet, gdyby w jej wyznaniu był dopuszczalny rozwód), jak również o tym, że jedność wyznania w rodzinie jest ze nade wszystko zalecana. Z różnicy konfesji biorą się poważne trudności, przede wszystkim dla religijnego wychowania dzieci. Pouczenia te jednak nie mogą naruszać wolności sumienia narzeczonych (Por. IEP IV. 3). Gdy strona niekatolicka chce pozostać w swojej Wspólnocie wiary to duszpasterz potraktuje tę decyzję lojalnie. Zaś w przypadku, gdy zechce przejść na katolicyzm trzeba dokładnie zbadać, czy ta decyzja jest dojrzała i czy została podjęta z religijnych przyczyn (Por. IEP IV. 4). Jeżeli ślub zbiega się z przyjęciem do Kościoła katolickiego należy pouczyć osobę innego wyznania, aby się zwróciła do dotychczasowego duszpasterza i poprosiła o potrzebne dokumenty (metryka chrztu i świadectwa wolnego stanu); w razie wątpliwości co do ważności chrztu strony niekatolickiej kapłan ma zwrócić się do samej Kurii. Ponadto powinno się zażądać od obu stron świadectwa ukończenia kursu przedmałżeńskiego lub przeprowadzić taki kurs, zakończony egzaminem. Należy także przyjąć niekatolika do Kościoła katolickiego wg. skróconej formuły wyznania wiary. Po wygłoszeniu zapowiedzi w Kościele katolickim pobłogosławić małżeństwo w zwykły sposób (Por. IEP IV. 5a-d). Jeśli zaś strona niekatolicka chce pozostać w swoim Kościele i chce zawrzeć związek małżeński w Kościele katolickim trzeba pouczyć stronę niekatolicką o obowiązku szybkiego zgłoszenia do swego duszpasterza celem załatwienia wymogów prawnych jej Kościoła i uzyskania potrzebnych dokumentów. Trzeba też poprosić

o świadectwo ukończenia kursu przedmałżeńskiego od katolika, a od osoby innego wyznania ewentualnego uzupełnienia wymaganej wiedzy w zakresie małżeństwa i rodziny. Ponadto należy przyjąć od strony katolickiej pisemne oświadczenie, że uczyni wszystko, aby odsunąć od siebie niebezpieczeństwo utraty wiary oraz szczerze przyrzeczenie, że zrobi wszystko, by wszystkie dzieci zostały ochrzczone i wychowane w Kościele katolickim, potem trzeba zawiadomić drugą stronę o oświadczeniu i przyrzeczeniu złożonym przez stronę katolicką; następnie pouczyć obie strony o celach i istotnych przymiotach małżeńskich zgodnie z kan. 1125 KPK; jeśli osoba spoza Kościoła katolickiego nie chciała złożyć wymaganych oświadczeń i przyrzeczeń, sprawy należy zaniechać; w przypadku, gdy strona niekatolicka nie akceptuje oświadczenia i przyrzeczenia strony katolickiej, co więcej twierdzi, że nie dopuści do ich realizacji, obydwój narzeczonych mają podjąć decyzję wspólną i dopiero wtedy, jeśli zajdzie potrzeba duchowny prowadzący rozmowę zwróci się do biskupa. Należy również przypomnieć obu narzeczonym o obowiązku przestrzegania zasad etyki małżeńskiej, wynikającej z prawa naturalnego (przerywania ciąży, antykoncepcji, rozwodu) i zgodnie z kan. 1124 KPK skierować w imieniu przyszłych małżonków prośbę do biskupa o zgodę na zawarcie małżeństwa. Pobłogosławić małżeństwo należy po wydaniu pozwolenia przez biskupa; jeżeli zaś druga osoba należy do Kościoła prawosławnego, ślub może się odbyć podczas Eucharystii i oboje nupturienti mogą przystąpić do Komunii Św. bez specjalnego pozwolenia miejscowego biskupa, jeśli druga strona jest innego wyznania, to potrzebne jest zezwolenie ordynariusza, by ślub mógł się odbyć podczas mszy świętej (Por. IEP IV. 6a-f). Przepisy Kościoła katolickiego zezwalają jednak bez zezwoleń na zaproszenie przez księdza katolickiego duchownego z Kościoła strony niekatolickiej do udziału w ślubie, do czytania fragmentu z Pisma Świętego, do modlitwy, do wygłoszenia krótkiej zachęty (homilii) i do pobłogosławienia związku. Wspólna celebracja ślubów mieszanych stanowi pierwszą, początkową formę duszpasterstwa takich małżeństw⁸⁹. W przypadku, gdy osoba innego wyznania chce zawrzeć ślub w swoim Kościele, a jej katolicki narzeczony się na to zgadza to wtedy duszpasterz przypomni katolikowi, że obowiązuje go zachowanie kanonicznej formy małżeństwa i pouczy obu o ewentualnych konsekwencjach niezachowania tej formy (nieważności związku, a w przypadku ślubu w Kościele prawosławnym braku godziwości, utrudnienia z chrztem dzieci, zagrożenie nierozzerwalności małżeństwa); jeśli nupturienti będą nadal chcieli zawrzeć małżeństwo w Kościele niekatolickim to duchowny ma pouczyć stronę katolicką o obowiązku uzyskania u ordynariusza zgody na zawarcie ślubu mieszanego

⁸⁹ Por. J. Budniak. *Ekumenizm jutra...*, s. 144-145.

konfesyjnie oraz dyspensy od formy kanonicznej. Następnie kapłan powinien przeprowadzić rozmowę przedślubną przynajmniej ze stroną katolicką i po odpowiednim przygotowaniu (kan. 1063-1070) ma prosić ordynariusza o pozwolenie na ślub mieszany wyznaniowo oraz o dyspensę od zachowania formy kanonicznej (kan. 1127 § 2). Potem duszpasterz jest zobowiązany wydać odpowiednie dokumenty (Pot. IEP IV. 7a-c). Jeśli wierny Kościoła katolickiego zawrze związek małżeński w innym Kościele bez uzyskania zezwolenia i dyspensy, to duszpasterz winien im pomóc, by naprawić ten błąd. W przypadku takiego działania w Kościele prawosławnym należy nakłonić stronę katolicką do wyznania winy podczas spowiedzi, zażądawszy uprzednio złożenia w kancelarii parafialnej po fakcie oświadczenia i przyrzeczenia. Ksiądz ma obowiązek odnotować też fakt ślubu w metryce chrztu. W wypadku zaś ślubu w innym Kościele duszpasterz ma pomóc stronie katolickiej w uzyskaniu u ordynariusza dekretu uznającego małżeństwo (Por. IEP IV. 8). Jeśliby katolik podjął decyzję o wystąpieniu z Kościoła oraz przyjęciu innego wyznania i prosił o potrzebne do zawarcia małżeństwa dokumenty, to duszpasterz powinien je wydać. Duszpasterz winien jednak starać się przekonać taką osobę do pozostania we wspólnocie Kościoła katolickiego (Por. IEP IV. 9). Należy także powiadomić drugi Kościół o zawarciu małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej (Por. IEP IV. 10).

Mszał Rzymski Pawła VI z 1969 roku dostosował liturgię w Kościele rzymskokatolickim do wymogów Soboru Watykańskiego II. Eucharystię uproszczono, zaangażowano czynnie wiernych świeckich do uczestnictwa w niej, zaczęto ją odprawiać w językach narodowych, a prezbiter został zwrócony twarzą do ludu. Ten Mszał zawiera również wytyczne co do udzielania ślubów. Jeśli małżeństwo zawiera się podczas mszy św. to odprawia się w białych szatach (stula, ornat). Jednak w niedzielę lub uroczystość należy posłużyć się formularzem z dnia, jednak i w te dni, poza najważniejszymi uroczystościami, jak np. Wielkanoc, istnieje możliwość wzięcia jednego czytania z formularza ślubnego. Gdy ślub zawierany jest podczas trwania Adwentu lub Wielkiego Postu, jak również w inne dni pokutne to należy pouczyć nowożeńców, aby wzięli pod uwagę wyjątkowy charakter tych okresów liturgicznych⁹⁰. W roku 1969 również obrzędy sakramentu małżeństwa, które znajdowały się kiedyś w Rytuale Rzymskim, dostosowano do posoborowej liturgii⁹¹. W 1973 roku Konferencja Episkopatu Polski zatwierdziła polski tekst *Obrzędów sakramentu*

⁹⁰ Por. *Mszał Rzymski dla diecezji polskich, Msze za małżonków, przy zawieraniu małżeństwa*, Poznań 2010, 78⁷⁷.

⁹¹ Zob. KEP, *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2005, s. 9.

małżeństwa⁹².

Eucharystia z obrzędem sakramentu małżeństwa, tzw. Ślub Rzymski zaczyna się od przywitania narzeczonych przez celebransa w drzwiach kościoła. Można też opuścić powitanie przy drzwiach kościoła, a liturgię małżeństwa rozpocząć od razu od mszy św. Jeżeli odbywa się procesja do ołtarza spod drzwi kościoła, wówczas pierwsi idą ministranci, następnie kapłan, a za nim narzeczeni, którym towarzyszą, zgodnie z miejscowymi zwyczajami, przynajmniej rodzice i dwaj świadkowie. W tym czasie śpiewa się pieśń na wejście. Gdy wszyscy przybędą przed ołtarz i zajmą swoje miejsca, kapłan żegna się i pozdrawia wiernych jak zwykle na początku mszy św. Następnie zwraca się do narzeczonych i zgromadzonych, aby wprowadzić ich do udziału w ślubie. Może użyć jednej z trzech podanych w *Obrzędach sakramentu małżeństwa* formuł bądź dokonać tego swoimi słowami⁹³. Liturgia słowa dopuszcza dwa lub trzy czytania (razem z Ewangelią), z których pierwsze powinno być ze Starego Testamentu⁹⁴. Ze Starego Testamentu do wyboru są teksty: Rdz 1,26-28.31a („Stworzenie mężczyzny i niewiasty”), Rdz 2,18-24 („Stworzenie kobiety”), Rdz 24,48-51.58-67 („Małżeństwo Rebeki i Izaaka”), Tb 7,6-14 („Małżeństwo Tobiasza i Sary”), Tb 8,4b-8 („Modlitwa Tobiasza i Sary”), Prz 31,10-13.19-20.30-31 (Chwalenie niewiasty bojącej się Pana), Pnp 2,8-10.14.16a; 8,6-7a („Jak śmierć potężna jest miłość”), Syr 26,1-4.13-16 („Dobra żona”), Jr 31,31-32a, 33-34a („Nowe Przymierze”)⁹⁵. Po pierwszym czytaniu odśpiewywany jest psalm responsoryjny. Do wyboru są psalmy: Ps 33 (32),12-13.18 i 20.21-22 („Pełna jest ziemia łaskowości Pana”), Ps 148,1-2.3-4.9-10.11-13 („Niech imię Pana będzie pochwalone”), Ps 145 (144),8-9.10 i 15.17-18 („Nasz Pan jest dobry dla wszystkich swych dzieci”), Ps 33 (32),12-13.18 i 20.21-22 („Pełna jest ziemia łaskowości Pana”), Ps 103 (102),1-2.8 i 13.17-18a („Nasz Pan jest dobry i bardzo łaskawy”), Ps 128 (127),1-2.3.4-5 („Błogosławiony kto się boi Pana”), Ps 34 (33),2-3.4-5.8-9 („Przez całe życie będę słaawił Pana”), Ps 112 (111),1-2.3-4.7b-9 („Radość znajduję w Pańskich przykazaniach”)⁹⁶. Po odśpiewaniu psalmu można przeczytać jeszcze drugie czytanie, które będzie zaczerpnięte z Nowego Testamentu. Tu również można wybrać jeden tekst spośród proponowanych. Czytanie z Ap 19,1.5-9a („Gody Baranka”) mimo, że jest zaczerpnięte z Nowego Testamentu, w okresie wielkanocnym czyta się je jako pierwsze czytanie⁹⁷. Pozostałe czytania nie podlegają wyjątkom. Zatem do wyboru są następujące perykopy: Rz

⁹² Zob. Tamże, s. 5.

⁹³ Zob. Tamże, s. 25-26.

⁹⁴ Zob. Tamże, s. 28.

⁹⁵ Zob. Tamże, s. 65-81.

⁹⁶ Zob. Tamże, s. 66-71, 73, 75-82.

⁹⁷ Zob. Tamże, s. 83.

8,31b-35.37-39 („Jeżeli Bóg z nami, któż przeciwko nam?”), Rz 12,1-2.9-18 („Wskazówki dla chrześcijan”), Rz 15,1b-3a.5-7.13 („Przygarnianie siebie wzorem Chrystusa”), 1 Kor 6,13c-15a.17-20 („Ciało przybytkiem Ducha Świętego”), 1 Kor 12,31-13.8a (Hymn o miłości), Ef 4,1-6 („Jedno Ciało i Duch”), Ef 5,2a.21-33 („Będą dwoje jednym ciałem”), Flp 4,4-9 („Bóg pokoju będzie z wami”), Kol 3,12-17 („Miłość więzią doskonałości”), Hbr 13,1-4a.5-6b („Małżeństwo niech będzie we czci u wszystkich”), 1 P 3,1-9 („Wskazówki dla małżonków”), 1 J 3,18-24 („Miłujmy czynem i prawdą”), 1 J 4,7-12 („Bóg jest miłością”)⁹⁸. Teksty z Nowego Testamentu przeznaczone do drugiego czytania mogą być użyte zamiast tekstów ze Starego Testamentu jako pierwsze, ale w tym przypadku jedyne czytanie (prócz Ewangelii). Po drugim czytaniu, a w przypadku tylko jednego czytania po psalmie śpiewa się aklamację (śpiew przed Ewangelią). Tu też są cztery propozycje⁹⁹. Jedna z nich to:

Alleluja, alleluja, alleluja.
Bóg jest miłością,
miłujmy się wzajemnie, jak Bóg nas umiłował.
Alleluja, alleluja, alleluja¹⁰⁰.

Po odśpiewaniu aklamacji czyta się Ewangelię. Perykopy możliwe do wyboru to: Mt 5,1-12a („Osiem błogosławieństw”), Mt 5,13-16 („Wy jesteście solą ziemi”), Mt 7,21 24-29 („Dom zbudowany na skale”), Mt 19, 3-6 („Nierozerwalność małżeństwa”), Mt 22,35-40 („Największe przykazanie”), Mk 10,6-9 („Zjednoczenie męża i żony”), J 2,1-11 („Wesele w Kanie Galilejskiej”), J 15,9-12 („Wezwanie do miłości”), J 15,12-16 („Przykazanie miłości”), J 17,20-26 („Modlitwa o jedność”)¹⁰¹, ostatnia perykopa nasuwa na myśl również modlitwę o jedność chrześcijan, można ją w szczególny sposób czytać i wyjaśniać przy zawieraniu małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej. Po odczytaniu Ewangelii ksiądz lub diakon, w oparciu o biblijne teksty i w sposób dostosowany do zgromadzonych, wygłasza homilię o małżeństwie chrześcijańskim, o miłości i obowiązkach małżonków i o łaskach sakramentu. Po homilii wszyscy wstają, narzeczeni zaś przystępują blisko ołtarza¹⁰². Duchowny mówi do narzeczonych:

N. i N., wysłuchaliście słowa Bożego i przypomnieliście sobie znaczenie ludzkiej miłości i małżeństwa. W imieniu Kościoła pytam was, jakie są wasze postanowienia¹⁰³.

⁹⁸ Zob. Tamże, s. 84-97.

⁹⁹ Zob. Tamże, s. 97.

¹⁰⁰ Tamże, s. 97.

¹⁰¹ Zob. Tamże, s. 98-106.

¹⁰² Por. Tamże, s. 28.

¹⁰³ Tamże, s. 28.

Następnie narzeczeni są pytani o dobrowolną zgodę na małżeństwo, pragnienie wytrwania w wierności oraz gotowości na przyjęcie i wychowanie potomstwa¹⁰⁴.

N. i N., czy chcecie dobrowolnie i bez żadnego przymusu zawrzeć związek małżeński?

Narzeczeni: Chcemy.

Czy chcecie wytrwać w tym związku w zdrowiu i w chorobie, w dobrej i złej doli, aż do końca życia?

Narzeczeni: Chcemy.

Czy chcecie z miłością przyjąć i po katolicku wychować potomstwo, którym was Bóg obdarzy?

Narzeczeni: Chcemy¹⁰⁵.

Ostatnie pytanie można opuścić, jeśli przemawiają za tym okoliczności, np. podeszły wiek narzeczonych¹⁰⁶. Następnie Szafarz sakramentu mówi:

Prośmy Ducha Świętego, aby uświęcił ten związek i dał narzeczonym łaskę wytrwania. Niech ich miłość przez Niego umocniona, stanie się znakiem miłości Chrystusa i Kościoła¹⁰⁷.

Wszyscy śpiewają trzy zwrotki hymnu do Ducha Świętego¹⁰⁸. Następnie Szafarz sakramentu zwraca się do narzeczonych, aby wyrazili zgodę małżeńską¹⁰⁹:

Skoro zamierzacie zawrzeć sakramentalny związek małżeński, podajcie sobie prawe dłonie i wobec Boga i Kościoła powtarzajcie za mną słowa przysięgi małżeńskiej¹¹⁰.

Narzeczeni zwracają się ku sobie, podają sobie prawe dłonie, a duchowny wiąże je końcem stuły. Jako pierwszy narzeczony powtarza za duchownym¹¹¹:

Ja N., * biorę ciebie, N., za żonę * i ślubuję ci * miłość, * wierność * i uczciwość małżeńską * oraz, że cię nie opuszczę aż do śmierci. * Tak mi dopomóż, Panie Boże wszechmogący, * w Trójcy Jedyny, * i wszyscy Święci.

Następnie powtarza narzeczona: Ja N., * biorę ciebie, N., za męża * i ślubuję ci * miłość, * wierność * i uczciwość małżeńską * oraz, że cię nie opuszczę aż do śmierci. * Tak mi dopomóż, Panie Boże wszechmogący, * w Trójcy Jedyny, * i wszyscy Święci¹¹².

W przypadku gdy jedna z osób jest innego wyznania i w jej Kościele nie ma kultu świętych wezwanie „i wszyscy Święci” się opuszcza. Po zawarciu małżeństwa szafarz sakramentu potwierdza małżeństwo słowami:

„Co Bóg złączył, człowiek niech nie rozdziela” (Mt 19.6) Małżeństwo przez was zawarte, ja powagą

¹⁰⁴ Por. Tamże, s. 29.

¹⁰⁵ Tamże, s. 29.

¹⁰⁶ Por. Tamże, s. 29.

¹⁰⁷ Tamże, s. 29.

¹⁰⁸ Por. Tamże, s. 29, zob. tamże, s. 30.

¹⁰⁹ Por. Tamże, s. 31.

¹¹⁰ Tamże, s. 31.

¹¹¹ Por. Tamże, s. 31.

¹¹² Tamże, s. 31.

Kościół katolicki potwierdzam i błogosławie w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.
Wszyscy: Amen¹¹³.

Następnie szafarz sakramentu usuwa stulę z rąk nowożeńców i błogosławi obrączki wodą święconą mówiąc¹¹⁴:

Niech Bóg pobłogosławi + te obrączki, które macie sobie wzajemnie nałożyć jako znak miłości i wierności.

Wszyscy: Amen.

Kapłan mówi: Na znak zawartego małżeństwa nałóżcie sobie obrączki.

Mąż nakłada na serdeczny palec żony obrączkę przeznaczoną dla niej mówiąc:

N., przyjmij tę obrączkę jako znak mojej miłości i wierności. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Także żona nakłada na serdeczny palec męża obrączkę przeznaczoną dla niego mówiąc:

N. przyjmij tę obrączkę jako znak mojej miłości i wierności. W imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego¹¹⁵.

Po nałożeniu obrączek następuje modlitwa wiernych, według tekstów zawartych w *Obrzędach sakramentu małżeństwa*¹¹⁶. W uroczystości przed modlitwą wiernych odmawia się jeszcze wyznanie wiary¹¹⁷. Potem przechodzi się do liturgii eucharystycznej, którą odprawia się zwyczajnie, poza pewnymi zmianami, bowiem msza ślubna posiada np. swoją własną prefację¹¹⁸. Nowo zaślubieni, świadkowie i krewni mogą przyjąć Komunię Świętą pod postacią Chleba i Wina¹¹⁹. Na końcu mszy św. celebrans udziela specjalnego błogosławieństwa małżeństwu oraz gościom wybierając jedną z możliwych formuł¹²⁰. Po zakończeniu mszy św. nowożeńcy wraz ze świadkami i duszpasterzem podpisują akt małżeństwa, by ślub miał także skutki cywilne (ślub konkordatowy). Można to uczynić w kościele wobec zgromadzonych gości bądź też w zakrystii¹²¹.

¹¹³ Tamże, s.33.

¹¹⁴ Por. Tamże, s. 33.

¹¹⁵ Tamże, s. 34.

¹¹⁶ Zob. Tamże, s. 107-114.

¹¹⁷ Por. Tamże, s. 34.

¹¹⁸ Zob. *Mszał Rzymski...*, 264*-269*.

¹¹⁹ Por. KEP, *Obrzędy sakramentu małżeństwa...*, Katowice 2005, s. 35.

¹²⁰ Zob. Tamże, s. 115-121 i *Mszał Rzymski...*, 79''-80'', 82''-83'', 85''.

¹²¹ Por. KEP, *Obrzędy sakramentu małżeństwa...*, s. 35.

Rozdział II

Małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP

Kościół ewangelicko-augsburski zwany także luterańskim (od Marcina Lutra) nie jest jednolity tak jak Kościół rzymskokatolicki; nie ma duchowego zwierzchnika odpowiadającego katolickiemu papieżowi. Na czele Kościoła stoi Biskup Kościoła, a najwyższą władzą ustawodawczą jest Synod Kościoła, z kolei władzę wykonawczą sprawuje Konsystorz. Kościoły luterańskie mają pewną autonomię czego wynikiem jest czasami odmienne podejście do różnych problemów, w tym do małżeństwa. Niektóre Kościoły protestanckie na świecie błogosławią związki homoseksualne, jednak w Polsce nie ma tej praktyki. W tym rozdziale zostanie przedstawione podejście Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej. Ewangelicy w Polsce należą do mniejszości, bowiem jest ich około 80 000¹²², zaś najwięcej ewangelików mieszka na Śląsku Cieszyńskim (ok. 50 000).

Kwestię małżeństw osób o różnej przynależności konfesyjnej w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP regulują przepisy zawarte w *Pragmatyce Służbowej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP* z 1999 roku. Ważną regulacją jest też zredagowany w 2008 roku projekt dokumentu *Małżeństwo chrześcijańskie o różnej przynależności wyznaniowej*¹²³ opracowany przez Komisję Teologiczną Polskiej Rady Ekumenicznej¹²⁴, do której Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP należy i Komisję ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski Kościoła rzymskokatolickiego. Małżeństwo mieszane wyznaniowo zawierane jest według specjalnego schematu zawartego w 2. części *Agendy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego]* zatwierdzonej w 2005 roku.

¹²² Zob. J. Podzielny, *Wizja Małżeństwa w świetle ewangelickiej etyki teologicznej*, Opole 2011, s. 22. Według innych statystyk ewangelików w Polsce jest ok. 70 000.

¹²³ Zob. *Małżeństwo chrześcijańskie osób o różnej przynależności wyznaniowej*, w: *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 516-520; Także: Zob. *Małżeństwo chrześcijańskie o różnej przynależności wyznaniowej*, „Zwiastun Ewangelicki”, (24), Bielsko-Biała 2009, s. 25-27.

¹²⁴ Oprócz Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, członkami PRE są ponadto: Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół Starokatolicki Mariawitów w RP, Kościół Polskokatolicki w RP, Kościół Chrześcijańskich Baptystów w RP, Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP i Kościół Ewangelicko-Methodystyczny w RP. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 50.

2. 1. Małżeństwo w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP

Marcin Luter (wł. niem. *Martin Luther*) uważany jest za Ojca Reformacji. Urodził się 10 listopada 1483 roku w niemieckim Eisleben. W 1505 roku wstąpił do zakonu augustianów¹²⁵, pięć lat później odbył podróż do papieskiego Rzymu gdzie spotkał się z praktyką sprzedawania odpustów oraz nieprawością panującą w Kościele; to wydarzenie przyczyniło się do późniejszej Reformacji¹²⁶. W roku 1512 Luter został doktorem teologii, wykładał później teologię biblijną¹²⁷. Przełomowym wydarzeniem z reformatorskiej działalności augustiańskiego mnicha, było ogłoszenie 95 tez, które wygłosił podczas wykładu w auli uniwersytetu w Wittenberdze. Miało to miejsce 31 października 1517 roku¹²⁸. Tą datę uznaje się za początek Reformacji. Ksiądz Marcin Luter krytykował w swym tezach głównie sprzedaż odpustów¹²⁹, nie chciał jednak zerwać z Rzymem. Jednak w odpowiedzi na to w 1520 roku Luter otrzymał od papieża Leona X bullę *Exsurge Domine*, która wzywała go do odwołania jego poglądów. Mnich z Wittenbergii jednak spalił bullę papieską. Po tym wydarzeniu Marcin Luter zerwał z Rzymem, zanim 3 stycznia 1521 roku Leon X bullą *Docet pontificem Romanum* ekskomunikował Lutera¹³⁰. Niemiecki Reformator oparł swą doktrynę na Piśmie Świętym (*sola scriptura*), mówił też o Chrystusie jako jedynym pośredniku (*solus Christus*) odrzucając przy tym kult świętych. Podkreślał również, że jesteśmy usprawiedliwieni z łaski przez wiarę w Jezusa (*sola gratia per fide*), a Słowo Boże jest jedynym środkiem łaski Bożej (*solum verbum*). Luter zmarł 18 lutego 1546 roku w Eisleben¹³¹.

Ksiądz dr Marcin Luter w swoich pismach zajmował się również kwestiami małżeńskimi; mógł na nie spojrzeć nie tylko z teoretycznego punktu lecz także ze strony praktycznej, gdyż w roku 1525 ożenił się z byłą zakonnicą Katarzyną von Bora, z którą miał sześcioro dzieci.¹³² Luter przed swym ślubem w poglądach na małżeństwo nie odchodził zbyt od ówczesnej doktryny katolickiej, często nawiązywał do nauczania Augustyna

¹²⁵ Por. R. Bainton, *Tak oto stoję*, Katowice 1995, s. 9, tłum. W. Maj.

¹²⁶ Zob. S. Grzybowski, *Marcin Luter*, Warszawa 1966, s. 45-50.

¹²⁷ Por. R. Bainton, *Tak oto stoję*, Katowice 1995, s. 9, tłum. W. Maj.

¹²⁸ Por. V. Green, *Reformacja*, Warszawa 2000, s. 17, tłum. S. Bartosiak.

Nie wiadomo dokładnie czy Luter przybił, rozesał, czy też wygłosił swoje tezy. Dziś naukowcy się spierają w tej kwestii. Wiadomo jednak, że wydarzenie to miało miejsce w wigilię Uroczystości Wszystkich Świętych, co było zasadne z uwagi na to, że w dniu Wszystkich Świętych książę Fryderyk wystawiał na widok publiczny swoją bardzo liczną kolekcję relikwii, przeciwko którym Reformator m. in. zaprotestował.

¹²⁹ Zob. J. M. Todd, *Marcin Luter*, Warszawa 1970, s. 127-130, tłum. T. Szafranski.

¹³⁰ Zob. M. Uglorz, *Marcin Luter Ojciec Reformacji*, Bielsko-Biała 1995, s. 59-61.

¹³¹ Por. R. Bainton, *Tak oto stoję*, Katowice 1995, s. 13, tłum. W. Maj.

¹³² Zob. M. Uglorz, *Marcin Luter Ojciec Reformacji*, Bielsko-Biała 1995, s. 90-91.

z Hippony oraz średniowiecznych autorów¹³³. W latach 1513-1516 komentując Psalmy i *List do Rzymian* pojmował jeszcze wyższość dziewictwa nad małżeństwem¹³⁴. Jednak jego osobiste przeżycia małżeńskie zmieniły jego poglądy w tej dziedzinie. Lutrowe wypowiedzi na temat seksualności i małżeństwa można ujrzyć w *Kazaniu o stanie małżeńskim* (*Sermon von dem ehelichen Stand*) z 1519 roku, pochodzącym z 1522 roku, traktacie o *życiu małżeńskim* (*Vomehelichem Leben*), czy egzegezie 7. rozdziału 1 Kor z 1523 roku. Wiele ważnych uwag pozwalających poznać poglądy Reformatora w tej materii zawartych jest w *Mowach Stołowych* (*Tischreden*) i listach¹³⁵.

Marcin Luter wzajemną miłość mężczyzny i kobiety uznał za najczystszą i największą miłość. Odrzucił zasadę, jakoby bezzeczność miała być stanem bardziej świętym i doskonałym aniżeli związek małżeński. To właśnie w rodzinie Marcin Luter dostrzegł lepsze warunki dla rozwoju pobożności niż w klasztorze. W oparciu o Słowo Boże uznał też za niesłuszne i religijnie nieuzasadnione całkowite wyrzeczenie się popędu seksualnego, jednak ten popęd nie może też się przejawiać w sposób nieopanowany, dlatego też jedynym wyjściem jest współżycie w małżeństwie. Małżeństwo jednak nie może służyć tylko zaspokajaniu popędu płciowego. Reformator z Wittenbergi zdecydowanie opowiedział się za oficjalnym sposobem zawierania małżeństwa, przy świadkach, albowiem w jego czasach często zawierano małżeństwo tajne (bez świadków), które tolerowało prawo cywilne. Rewolucyjne stanowisko były augustinianin zajął w sprawie sakramentalności małżeństwa. W rozprawie o *niewoli babilońskiej Kościoła* pisał, że małżeństwo jest sprawą świecką, nie należy do porządku zbawienia lecz natury. Małżeństwa nie jest sakramentem¹³⁶, bo nie zostało ustanowione przez Jezusa, bowiem istniało już od początku ludzkości. Ponadto małżeństwa są zawierane także przez ludzi innych religii czy niewierzących¹³⁷. Jednak jeszcze w roku 1519 w swej pierwszej rozprawie o małżeństwie twierdził, że małżeństwo jest sakramentem¹³⁸. Odmawiając małżeństwu sakramentalności, Luter jednak nie obniżył wartości tego stanu lecz wręcz podniósł jego znaczenie, podkreślając jego istnienie od początku stworzenia ludzkości przez Boga¹³⁹. Twierdził też, że nie ma żadnego innego stanu od małżeńskiego, którego by Bóg dla

¹³³ Por. J. Podzielny, *Wizja Małżeństwa...*, s. 101.

¹³⁴ Por. Tamże, s. 114.

¹³⁵ Por. M. Hintz, *Chrześcijańskie sumienie*, Katowice 2006, s. 70.

¹³⁶ We wszystkich wyznaniach ewangelickich są tylko dwa sakramenty: Chrzt i Komunia Św. (zwana także przez ewangelików Sakramentem Ołtarza albo Wieczerzą Pańską).

¹³⁷ Zob. J. Motyka, *Luter o rodzinie i w rodzinie*, w: *Z Problemów Reformacji*, t. 6, red. E. Ostaszewska-Wieja, Bielsko-Biała, 1993, s. 88-92.

¹³⁸ Por. J. Podzielny, *Wizja Małżeństwa...*, s. 114.

¹³⁹ Por. J. Motyka, *Luter o rodzinie...*, s. 93.

nas uczynił i chciał¹⁴⁰. Marcin Luter mówiąc o celach małżonków wymienił wzajemne współżycie i zrodzenie oraz wychowanie dzieci. Stosunek płciowy małżonków jest wyrazem ich miłości, która jest celem samym w sobie i nie musi mieć na celu zrodzenia potomstwa¹⁴¹. Wittenberski Reformator popierał wielodzietne rodziny, gdyż małżonkowie bez dostatecznej liczby potomków nie przedstawiają zdrowego życia. Lutrowi nie była obca też kwestia ograniczania liczby urodzeń. W jego czasach stosowano różnego rodzaju gusła i zabobony, stosunki przerywane i spędzanie płodu. Wszystkie te metody były mnich ostro krytykował. Aborcję uważał zaś bezpośrednio za zabójstwo niewinnej i bezbronnej istoty¹⁴². Rozwijając swą myśl o powołaniu małżeńskim, Reformator doszedł do wniosku, że także w tych relacjach ukryty jest krzyż, rozumiany jako umartwienie. Naśladowanie Jezusa w noszeniu krzyża polega właśnie na przyjęciu codziennych trudów życia małżeńskiego¹⁴³. W obrębie etyki seksualnej Luter dokonał rewolucyjnego dowartościowania płciowości, jednak protestancka kultura mieszczańska kolejnych wieków nie poszła za głosem Lutra – wyzwoliciela lecz podjęła pewne wątki z jego późniejszych pism i znów uczyniła z życia płciowego rzecz wstydliwą¹⁴⁴.

W Księgach Wyznaniowych Kościoła Luterńskiego¹⁴⁵ również znajdziemy kwestie dotyczące małżeństwa. *Mały katechizm* i *Duży katechizm* został napisany przez ks. dra M. Lutra w 1529 roku. W *Małym katechizmie* były augustinin wymienił rady dla małżonków, które zaczerpnął z listów apostołskich Nowego Testamentu (1 P 3,7; 1 P 3,6; Kol 3,19; Ef 5,22)¹⁴⁶. W *Dużym katechizmie* w części poświęconej szóstemu przykazaniu Reformator wychwalał stan małżeński. Mówił, że to przykazanie odnosi się bezpośrednio do stanu małżeńskiego co wskazuje na wyjątkowość tego stanu. Bóg w ten sposób potwierdza i ochrania małżeństwo. Bóg najbardziej ze wszystkich stanów pobłogosławił właśnie małżeństwu, a prócz tego udzielił mu i podał wszystko, co jest na świecie, aby ten stan dobrze był zaopatrzony. Luter mówił też o współżyciu w małżeństwie, które nie jest jakimś żartem, lecz rzeczą znakomitą, osłoniętą boską powagą. Małżeństwo nie jest jakimś nadzwyczajnym

¹⁴⁰ Por. J. Podzielny, *Godność powołania małżeńskiego w ujęciu Marcina Lutra*, „Studia Oecumenica” 2009, t. 9, s. 152.

¹⁴¹ Por. J. Motyka, *Luter o rodzinie i w rodzinie...*, s. 93-94.

¹⁴² Por. J. Podzielny, *Wizja Małżeństwa...*, s. 117-118.

¹⁴³ Por. Tamże, s. 121-122.

¹⁴⁴ Por. M. Hintz, *Chrześcijańskie sumienie*, Katowice 2006, s. 73.

¹⁴⁵ *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterńskiego – Mały Katechizm, Duży Katechizm, Wyznanie Augsburskie, Obrona Wyznania Augsburskiego, Artykuły Szmalkaldzkie, Traktat o władzy i prymacie papieża i Formuła zgody* stanowią obok Pisma Świętego podstawę doktryny Kościoła ewangelicko-augsburskiego na całym świecie. Por. *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterńskiego* (dalej: KWKL), Bielsko-Biała 2003, s. 14.

¹⁴⁶ Zob. M. Luter, *Mały katechizm*, w: *Księgi Wyznaniowe Kościoła Luterńskiego* (dalej: KWKL), Bielsko-Biała 2003, s. 54.

stanem, za to najbardziej powszechnym i najszlachetniejszym; przenika ono bowiem całe chrześcijaństwo i świat¹⁴⁷. *Wyznanie Augsburskie* napisane przez Filipa Melanchtona¹⁴⁸ w 1530 roku, w artykule XXIII mówi o małżeństwie kapłanów. F. Melanchton powołał tam się na 1 Tm 3,2, który mówi o małżeństwie kapłanów w starożytnym Kościele¹⁴⁹. *Obrona Wyznania augsburskiego*, również autorstwa Melanchtona została wydana w roku 1531 również porusza zagadnienia małżeńskie. W artykule XIII jest napisane, o tym że małżeństwo nie jest sakramentem, bo nie zostało ustanowione w Nowym Testamencie, lecz zaraz na początku, po stworzeniu pierwszych ludzi. Melanchton jednak mówił, do tych którzy chcą zwać małżeństwo sakramentem, aby je odróżnili od Chrztu i Komunii, które są we właściwym znaczeniu słowa znakami Nowego Testamentu¹⁵⁰. W artykule XXIII napisane zaś jest o małżeństwie kapłanów. Autor krytykował tam celibat księży, broniąc swoich racji posługuje się głównie przykładami z Nowego Testamentu¹⁵¹. W *Artykułach szmalkaldzkich* napisanych przez Marcina Lutra w 1537 roku znów jest mowa o małżeństwie kapłanów¹⁵². W *Traktacie o władzy i prymacie papieża*¹⁵³ (1537 rok) oraz w *Formule zgody*¹⁵⁴ (1577 rok) temat małżeństwa nie jest podejmowany.

W XX stuleciu, po upadku tradycyjnej kultury mieszczańskiej na nowo nastąpił rozkwit w pojmowaniu ludzkiej seksualności jako piękna¹⁵⁵. W latach 60. XX wieku wraz z pojawieniem się tzw. Rewolucji seksualnej etyka ewangelicka stanęła przed nowymi pytaniami i wyzwaniem. Dotychczasowa etyka seksualna sformułowana w czasach

¹⁴⁷ Zob. M. Luter, *Duży katechizm*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003, s. 81-83.

¹⁴⁸ Filip Melanchton – wł. niem. *Philipp Schwartzertd*, ur. 16.02.1497 roku w Bretten, zm. 19.04.1560 roku w Wittenberdze – reformator, najbliższy współpracownik i przyjaciel Marcina Lutra. Po nauce domowej wybrał się do szkoły łacińskiej w Pforzheim, tam też uczył się greki. Od roku 1509 Melanchton studiował w Heidelbergu, w 1512 roku przeniósł się do Tybingi, gdzie zajął się studiami humanistycznymi i nauką hebrajskiego. Tam zaprzyjaźnił się z późniejszymi szwajcarskimi reformatorami. Od 1518 roku zaczął wykładać na wydziale sztuk wyzwolonych uniwersytetu w Wittenberdze, z którym był związany do śmierci. Tam też poznał Marcina Lutra. W 1520 roku ożenił się z Katarzyną Krupp. Melanchton brał udział w reformie wielu uniwersytetów. W 1536 roku reformator sporządził tzw. *Konkordię wittenberską*, w której zawarł kompromisową formułę nauki o Wieczery Pańskiej. Melanchton dążył też do kompromisu w sprawie nauki o usprawiedliwieniu z papieżem, jednak ów konsensus nie został osiągnięty. Próbował także porozumieć się z Kościołem prawosławnym, przesyłając patriarche Konstantynopola *Wyznanie Augsburskie*. Kompromisowe nastawienie reformatora spowodowało problemy po śmierci Lutra. Dziś wskazuje się na wysiłki Melanchtona na rzecz pokoju i zgody wśród podzielonych chrześcijan czasu Reformacji. Por. *Reformatorzy*, red. Ł. Barański, M. Hintz, J. Sojka, Bielsko-Biała 2013, s. 84-87. Por. P. Janowski, S. J. Koza, *Melanchton, Melanhton*, w: Encyklopedia katolicka, t. 12, red. E. Ziemann, Lublin 2008, k. 480.

¹⁴⁹ Por. F. Melanchton, *Wyznanie Augsburskie*, w: KWKL, Bielsko-Biała, s. 151.

¹⁵⁰ Por. F. Melanchton, *Obrona Wyznania augsburskiego*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003, s. 263.

¹⁵¹ Zob. Tamże, s. 287-297.

¹⁵² Zob. M. Luter, *Artykuły szmalkaldzkie*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003, s. 355.

¹⁵³ Zob. F. Melanchton, *Traktat o władzy i prymacie papieża*, w: KWKL, Bielsko-Biała, s. 359-369.

¹⁵⁴ Zob. J. Andreä, *Formuła zgody*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003, s. 387-528.

¹⁵⁵ Por. M. Hintz, *Chrześcijańskie sumienie*, Katowice 2006, s. 73.

Reformacji stała się nieadekwatna do obecnej sytuacji¹⁵⁶. Jednak Kościół ewangelicko-augsburski nadal opiera się w dużej mierze na nauce Marcina Lutra, która stanowi niejako korzeń ewangelickiej nauki o małżeństwie¹⁵⁷. Tradycja ewangelicka uznaje jedność małżeństwa odwołując się do początków. Pierwsza para ludzi ukazana jest w Biblii jako związek monogamiczny. Prawo Boże przez akt małżeństwa czyni osoby różnej płci jednym ciałem. W monogamicznym związku małżeńskim chodzi o połączenie dwojga w jedno, wyklucza się przy tym złączenie jednego z małżonków z kim innym. Małżeństwo z zasady jest więc trwałe i nierozzerwalne, ustające dopiero po śmierci jednego z małżonków. Karl Barth¹⁵⁸ definiuje małżeństwo jako dozoną wspólnotę życia dwóch osób odmiennych płci na podstawie ich wolnej, nieprzymuszonej woli, złączoną zgodnie zobowiązującymi prawami¹⁵⁹. Kolejną, istotną cechą wyróżniającą małżeństwo u ewangelików jest jego naturalny, świecki, niesakramentalny charakter. Współczesna etyka ewangelicka zasadniczo kieruje się tu nauczaniem niemieckiego Reformatora¹⁶⁰. Wśród ewangelickich teologów Karl Barth szczególnie mocno krytykował sakramentalność małżeństwa. Podobnie wypowiadali się także inni etycy ewangelicy, jak np. W. Elert, P. Althaus, H. Thielicke i W. Trillhaas. Nieco inne spojrzenie prezentował E. Brunner, dla którego małżeństwo, choć nie jest sakramentem, stanowi pewną świętą rzeczywistość; podobnie myślał także H. Dombois. Współczesna etyka ewangelicka głębiej odkrywa teologiczny wymiar małżeństwa. Mimo, że nadal odrzuca w zasadzie sakramentalność tego stanu, nie neguje jednak faktu, że ma on tzw. strukturę sakramentalną. Niektórzy teologowie uznają nawet sakramentalność małżeństwa zaliczając je do tzw. sakramentów mniejszych, w odróżnieniu do Chrztu i Komunii Św., które są sakramentami większymi (średniowieczny podział scholastyczny). Do takiego stanowiska przyczynił się dialog ekumeniczny. Warto również podkreślić, że u ewangelików sam ślub cywilny jest ważnie zawartym ślubem, jednak współcześni etycy ewangelicy opowiadają się za praktyką ceremonii ślubnej w kościele¹⁶¹. Następnym ważnym zagadnieniem jest

¹⁵⁶ Por. Tamże, s. 68.

¹⁵⁷ Por. J. Podzielny, *Wizja Małżeństwa...*, s. 139.

¹⁵⁸ Karl Barth – ur. 10.05.1886 roku w Bazylei, zm. 10.12.1968 roku tamże, duchowny ewangelicko-reformowany. Jeden z największych teologów XX wieku. Był proboszczem parafii ewangelicko-reformowanej w Genewie i w Safenwil. Zapoczątkował nurt teologiczny zwany teologią dialektyczną. Był wykładowcą na uniwersytetach w Niemczech i w Szwajcarii. Początkowo był nastawiony krytycznie do ekumenizmu i Kościoła katolickiego, lecz później pracował na rzecz jedności Kościołów. Barth został nawet zaproszony jako obserwator na Sobór Watykański II, ale niestety nie mógł w nim uczestniczyć z powodu choroby. Po Soborze wizytował jednak uniwersytety, gdzie rozmawiał z katolickimi teologami, spotkał się także z papieżem Pawłem VI. Por. J. B. Navarro, *Ekumenizm. Mały słownik*, Warszawa 2007, s. 32-33, tłum. E. Burska.

¹⁵⁹ Por. P. Mendroch, *Chrześcijańskie małżeństwo w świetle nauki Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, „Kalendarz Ewangelicki” 103 (1989), Warszawa 1988, s. 132-133.

¹⁶⁰ Por. J. Podzielny, *Wizja Małżeństwa...*, s. 150.

¹⁶¹ Zob. Tamże, s. 151-155.

nierozerwalność małżeństwa. Kościół ewangelicki stoi na straży nierozerwalności małżeństwa, która wynika z jego istoty. W praktyce jednak jest to różnie rozumiane¹⁶². Ewangelicy komentując naukę o nierozerwalności małżeństwa głoszoną przez Jezusa Chrystusa, mówią że nie może ona być pojmowana z bezdusznym nakazem prawnym¹⁶³. Kościół ewangelicki nie jest zwolennikiem rozwodów, ale w niektórych przypadkach dopuszcza taką możliwość. Takie stanowisko jest motywowane nadrzędną zasadą miłości, jest to jednak sytuacja wyjątkowa, podobna do katastrofy. Wśród teologów ewangelickich przeciwnikiem takich rozwiązań był Karl Barth, który bronił nierozerwalności¹⁶⁴. Jeśli chodzi o powtórne związki osób rozwiedzionych, to reformatorzy twierdzili, że prawo do zawarcie kolejnego małżeństwa mają osoby, które zostały pokrzywdzone w poprzednim związku. Współcześnie etycy ewangelicy odchodzą od takich rozwiązań, bowiem najczęściej wina leży po obu stronach¹⁶⁵. Biskup Marcin Hintz¹⁶⁶ podkreślił, że sam Luter również nie był zwolennikiem rozwodów. Cudzołóstwo postrzegał za największe na ziemi złodziejstwo i rozbój. Małżeństwo jest przyjemnością, ale niekiedy też ciężkim obowiązkiem, jest ono przy tym nierozwiązywalne, dlatego też rozwód jest możliwy zasadniczo tylko w wypadku zdrady. W piśmie z 1522 roku wymienił jednakże i inne powody: impotencję, czy odmowę współżycia przez jednego z partnerów. Chrześcijanie winni jednakże okazywać sobie cierpliwość. W krańcowym przypadku władza państwowa może dopuścić do rozwodu, ale były augustianin uważał, że rozwody są złem, choć czasem złem koniecznym. Niewinny partner, zdradzony czy opuszczony, ma prawo do zawarcia ponownego związku¹⁶⁷.

Kościół ewangelicko-augsburski ma też odmienne, od nauczania Kościoła katolickiego, podejście do regulacji poczęć. Z tym pytaniem Kościół musiał się zmierzyć wraz z pojawieniem się środków antykoncepcyjnych¹⁶⁸. Kościół luterański w Polsce dyskusję odnośnie dozwolonych i niedozwolonych środków i metod antykoncepcyjnych uważa za bezprzedmiotową, bo nie ma ona biblijnego uzasadnienia. Kościół nie jest przeciwny stosowaniu środków antykoncepcyjnych we współżyciu małżeńskim, z wyjątkiem środków

¹⁶² Por. J. Podzielny, *Godność powołania małżeńskiego w ujęciu Marcina Lutera*, „Studia Oecumenica” 2010, t. 10, s. 209.

¹⁶³ Por. Tamże, s. 211.

¹⁶⁴ Por. Tamże, s. 212.

¹⁶⁵ Por. Tamże, s. 214.

¹⁶⁶ Marcin Hintz – ur. 12.05.1968 roku w Warszawie, duchowny luterański, ordynowany w 1995 roku. W latach 2000-2011 był proboszczem parafii ewangelickiej w Częstochowie. W 2008 roku został doktorem habilitowanym. Od 2011 roku jest biskupem diecezji pomorsko-wielkopolskiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP. Uczestniczy w konferencjach ekumenicznych, jest także autorem ekumenicznych publikacji. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 198-199.

¹⁶⁷ Por. M. Hintz, *Chrześcijańskie sumienie*, Katowice 2006, s. 72.

¹⁶⁸ Por. J. Podzielny, *Wizja Małżeństwa...*, s. 167.

wczesnoporonnych¹⁶⁹, podkreślając przy tym, że stoi na straży ochrony życia od poczęcia i zdecydowanie sprzeciwia się aborcji¹⁷⁰. Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP wydał również w 2009 roku *Oświadczenie w sprawie dopuszczalności stosowania metody in vitro*, gdzie opowiada się za dopuszczalnością tej metody¹⁷¹.

Jeszcze jednym problemem, z którym musiała się zmierzyć ewangelicka etyka seksualna jest problem homoseksualizmu. Ksiądz profesor Witold Benedyktowicz mówił o homoseksualizmie jak o jeszcze nie rozwiązanej zagadce. Homoseksualiści nadal są dyskryminowani w społeczeństwie, jednak w ostatnich latach wywalczyli sobie swoją pozycję, nawet w niektórych Kościołach. W Ameryce istnieją ekumeniczne Kościoły zrzeszające homoseksualnych katolików i protestantów. Homoseksualistom nie można odmawiać opieki duszpasterskiej. Współcześni duszpasterze szukają nowego podejścia do tego problemu. Dla teologii nie jest obojętne co powiedzą medycyna, psychologia i inne nauki o tym problemie. Czym innym jest wrodzona skłonność homoseksualna, a czym innym szukanie wrażeń w takich kontaktach przez osoby heteroseksualne¹⁷².

Pragmatyka Służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej wydana w 1999 roku reguluje zasady służby i postępowania w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP¹⁷³. *Pragmatyka* małżeństwu i rodzinie poświęca osobny podrozdział. Można tam przeczytać, że małżeństwo jest darowaną przez Boga człowiekowi możliwością życia mężczyzny i kobiety. Jest ono przymierzem dwojga osób o odmiennych płciach, zobowiązanych do wspólnego życia we wzajemnej miłości, odpowiedzialności, dzieleniu trudów, zaufaniu, modlitwie i stawianiu się lepszym. Do ważnych przymiotów związku małżeńskiego należą jedność i nierozzerwalność, które w chrześcijańskim małżeństwie nabierają szczególnej mocy z racji Bożego ustanowienia i autorytetu. Małżeństwo ewangelickie, jako część Kościoła, jest wspólnotą świętych, powołaną do umacniania się w wierze przez Słowo Boże, Sakramenty i modlitwę. Małżeństwo luterańskie żyje i działa dla dobra, jedności i pokoju Kościoła, Ojczyzny oraz świata. Małżeństwo powstaje z decyzji osób prawnie zdolnych. Zawarcie małżeństwa jest aktem, w którym kobieta i mężczyzna w nieodwołalnym przymierzu nawzajem się sobie oddają i przyjmują w celu stworzenia małżeństwa. Małżeństwo ewangelickie, chociażby tylko jedna strona była ewangelicka,

¹⁶⁹ Por. *Oświadczenie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w sprawie ochrony życia*, „Kalendarz Ewangelicki” 106 (1992), Warszawa 1991, s. 129.

¹⁷⁰ Zob. Tamże, s. 128.

¹⁷¹ Zob. Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, *Oświadczenie w sprawie dopuszczalności stosowania metody in vitro*, www.luteranie.pl/pl/index.php?D=2676 [16.02.2016].

¹⁷² Por. W. Benedyktowicz, *Co powinniśmy czynić*, Warszawa 1993, s. 146-147.

¹⁷³ Por. Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, *Pragmatyka Służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej* (dalej: PS), Warszawa 1999, s. 5.

podlega prawu Bożemu oraz prawu Kościoła Lutherańskiego, z zachowaniem kompetencji Prawa Cywilnego (Por. PS § 107-§ 109). *Pragmatyka* podkreśla, że „podstawowym prawem i obowiązkiem małżonków jest życie w miłości, wierności, jedności i nierozzerwalności oraz tworzenie rodziny i wychowanie dzieci w wierze i wierności Kościołowi” (PS § 110). Jeśli chodzi o małżeństwa osób rozwiedzionych to dokument stwierdza, że Kościół ewangelicko-augsburski zgodnie z Biblią stoi na stanowisku nierozzerwalności małżeństwa. Jednak tam, gdzie małżeństwo uległo rozpadowi i zostało rozwiązane przez cywilny sąd, przyjmuje do wiadomości istniejący stan rzeczy jako wynik ludzkiego grzechu i zatwardziałości serc. Kościół nie przeprowadza postępowania rozwodowego. Takie działanie wymaga szczególnej odpowiedzialności prowadzących je duszpasterzy. W rozmowach przedmałżeńskich powinni upewnić się oni o poważnym dążeniu osoby wcześniej rozwiedzionej do poprawnego życia w powtórny małżeństwie oraz mają poinformować chcących wziąć ślub o ciążyącym na osobie rozwiedzionej prawnym i moralnym obowiązku płacenia alimentów nie tylko dzieciom z poprzedniego małżeństwa, ale niekiedy także, poprzedniemu współmałżonkowi (Por. PS § 145-§ 146).

2. 2. Małżeństwo osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP

Oficjalne tendencje ekumeniczne zrodziły się w XIX wieku wśród podzielonych Kościołów wyrosłych z Reformacji¹⁷⁴, do których Kościół ewangelicko-augsburski należy. Dziś Kościół lutherański jest bardzo mocno zaangażowany w ekumenizm, w Polsce Kościół Ewangelicko-Augsburski należy do Polskiej Rady Ekumenicznej, przez co uczestniczy w wielu ekumenicznych spotkaniach i projektach.

Kościół ewangelicki nie wypracował przepisów prawnych odnoszących się do małżeństwa jako takiego, tym samym nie ma konkretnych przepisów dotyczących małżeństw mieszanych wyznaniowo. Na początku Kościół lutherański, podobnie jak katolicki, był zdecydowanie przeciwny zawieraniu małżeństw międzykonfesyjnych. Sankcje, które Kościół ewangelicki nakładał na swoich wiernych w przypadku ślubu mieszanego wyznaniowo nigdy nie sięgały tak daleko, by związek można było uznać za nieważny, gdyż małżeństwo nie jest sakramentem i należy do porządku świeckiego. W przypadku odradzania ślubów ewangelicko-katolickich chciano przede wszystkim odpowiedzieć na restrykcyjne prawo

¹⁷⁴ Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 20.

katolickie, chciano także, by ewangelicka strona okazywała większą wierność i przywiązanie do swego wyznania. Ewangelicy, podobnie jak katolicy uważają, że nic nie wiąże małżonków tak silnie jak przynależność do tego samego Kościoła¹⁷⁵.

Ksiądz Karol Michejda w swym referacie odczytanym na III Zjeździe ewangelików w Warszawie w 1926 roku mówił o małżeństwach mieszanych wyznaniowo, które prawie wyłącznie są związkami ewangelicko-katolickimi. Dalej komentował ówczesny katolicki *Kodeks Prawa Kanonicznego* z 1917 roku, który wymienia wiele przepisów dotyczących małżeństw międzywyznaniowych. Katolicy, którzy nie zastosują się do tych przepisów zostaną ekskomunikowani przez biskupa. Duchowny uważał, że lepiej nie mieć do czynienia z tym i nie brać ślubów mieszanych kościelnie. Jednak jeśli ktoś będzie chciał wziąć taki ślub to wymienia trzy możliwości. Pierwszą możliwością jest przestrzeganie katolickich ustaw przez stronę ewangelicką, jednak jest to traktowane jako wyrzeczenie się swego wyznania przez ewangelika. Kościół ewangelicki jednak nie grozi klątwą tak jak to czyni Kościół katolicki. Drugim sposobem ślub w kościele ewangelickim, a trzecim rozwiązaniem jest ślub cywilny. Autor dalej zastanawiał się czy w domu takiego małżeństwa może zapanować pełny pokój i harmonia. Małżonkowie powinni znaleźć coś wspólnego wierze tj. Biblia, krzyż Chrystusa. K. Michejda w dalszej kolejności wymienił problem pochowania na innym cmentarzu, mówił też o problemie rozwodów, które są inaczej postrzegane w kościele ewangelickim i katolickim¹⁷⁶.

Rozwój ruchu ekumenicznego sprzyjał nowemu spojrzeniu na małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej. Wiele dawnych, ostrych przepisów zostało zmienionych¹⁷⁷. Jednak i dziś takie małżeństwa nie są zalecane. Ks. Piotr Mendroch wypowiadając się o małżeństwach mieszanych stwierdził, że stanowią one duże niebezpieczeństwo dla jedności małżeństwa i jest im przeciwny, bowiem takie małżeństwa bywają terenem sporów wynikających z różnicy wyznania, co nie sprzyja umacnianiu jedności małżeńskiej¹⁷⁸.

Ksiądz Roman Mikler przytoczył wyniki ankiety przeprowadzonej przez Komisję Synodalną ds. Rodziny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP z 1998 roku, które mówią, że 60% polskich luteran o stażu małżeńskim mniej niż 10 lat żyje w małżeństwach

¹⁷⁵ Por. P. Jaskóła, *Problem małżeństwa w relacjach ewangelicko-rzymskokatolickich. Historia i perspektywy nowych rozwiązań*, Opole 2013, s. 161-162.

¹⁷⁶ Zob. K. Michejda, *Małżeństwa mieszane: referat, odczytany na III Zjeździe Polsko-ewangelickim w Warszawie, dnia 8 czerwca 1926 r.*, s. 6-14.

¹⁷⁷ Por. P. Jaskóła, *Problem małżeństwa...*, s. 163.

¹⁷⁸ Por. P. Mendroch, *Chrześcijańskie małżeństwo w świetle nauki Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, „Kalendarz Ewangelicki” 103 (1989), Warszawa 1988, s. 133.

o różnej przynależności wyznaniowej. Ksiądz Mikler zastanawiał się jak pomóc takim małżeństwom, by nastąpiła zmiana w niesprawiedliwej praktyce, krzywdzącej jedną z osób. Małżeństwa zróżnicowane konfesyjnie nie mogą być terenem, na którym toczą się walki wyznaniowe. Duchowny ewangelicki przytoczył przykłady takich praktyk, z którymi sam się spotkał. Gdy prosił księdza katolickiego o dobre rozwiązanie dla ewangeliczki, ten powiedział mu, że dla niego prawo kanoniczne jest prawem Bożym. Inny duchowny katolicki powiedział swej uczennicy, że lepiej jest wyjść za alkoholika niż za ewangelika¹⁷⁹.

Inny ewangelicki duchowny ks. Włodzimierz Nast podkreślał, że Kościół ewangelicki z wielką troską patrzy na małżeństwa zróżnicowane wyznaniowo, jednak nie wymaga od strony spoza swego Kościoła żadnych oświadczeń, (przeciwnie jest w Kościele katolickim) zaś od strony ewangelickiej żadnych przyrzeczeń czy zobowiązań poza małżeńskim ślubowaniem. Duszpasterz powinien uszanować decyzję podjętą przez te osoby i nie zaniedbywać duszpasterskich kontaktów z takimi małżeństwami¹⁸⁰. Ksiądz W. Nast podkreślał, że ekumeniczne, chrześcijańskie kształtowanie małżeństwa i rodziny osób o różnej przynależności konfesyjnej stanowi obecnie wielkie i ważne wyzwanie zarówno dla Kościoła ewangelickiego jaki katolickiego. Nadszedł już czas, by widzieć w tej kwestii pole działania w miłości, akceptacji, składaniu świadectwa wzajemnej współpracy, która jest zdolna do przewyciężenia różnic, nietolerancji i niezrozumienia¹⁸¹.

Pragmatyka Służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP poświęca jeden podrozdział na tematykę związaną z małżeństwami o różnorodnej przynależności wyznaniowej, religijnej lub światopoglądowej. Małżeństwa o zróżnicowanym wyznaniu, religii lub światopoglądzie pozostają w szczególnej trosce Kościoła oraz wymagają wzmożonej odpowiedzialności małżonka ewangelickiego. Troskę tę podejmuje Kościół podczas przygotowania wiernych do małżeństwa oraz w dalszych działaniach mających na celu pomoc w realizowaniu obowiązków małżeństwa i rodziny. Przygotowanie wiernych do małżeństwa i życia w rodzinie nie może pominąć problematyki małżeństw zróżnicowanych wyznaniowo lub światopoglądowo. Obejmie ono przedstawienie trudności tych małżeństw, a także dokładną informację o różnicach wyznaniowych, religijnych lub światopoglądowych. Duchowni są zobowiązani pouczyć wiernych, że przed podjęciem decyzji wstąpienia w taki związek powinni się poważnie zastanowić, czy będą w stanie sprostać swojemu w nim zadaniu i czy nie stanie im na przeszkodzie postawa ich własnej rodziny oraz ich własna

¹⁷⁹ Por. R. Mikler, *Wstęp w: Małżeństwa mieszane*, red. Z. J. Kijas, Kraków 2000, s. 11.

¹⁸⁰ Por. W. Nast, *Spojrzenie na małżeństwa mieszane z perspektywy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, w: *Małżeństwa mieszane*, red. Z. Kijas, Kraków 2000, s. 51.

¹⁸¹ Por. Tamże, s. 54.

słabość; oraz że ewangelicy podejmujący decyzję życia w małżeństwie zróżnicowanym konfesyjnie lub światopoglądowo zobowiązani są nie tylko do zachowania wierności Bogu i Kościołowi w osobistym życiu, ale także przy wszelkim poszanowaniu współmałżonka, do nadania domowi luterańskiego charakteru, a zwłaszcza do wychowania dzieci w Kościele Luterańskim (Por. PS § 130-§ 133).

Ksiądz Bogdan Tranda¹⁸² pisał o tym, że młodzi ludzie, zakochani, pełni optymizmu i dobrych intencji spotykają się w Kościele katolickim z bezwzględną surowością przepisów prawnych podczas ich decyzji o zawarciu małżeństwa. Luterański duchowny twierdził, że zwykle poszkodowany jest ewangelik, który wychowywany w atmosferze wolności i własnego podejmowania decyzji, nie zbyt rozumie zależność od władzy kościelnej swego katolickiego wybranka. Kochając swego wybranka nie chce go narażać na kary i pozbawienie sakramentów i w takiej sytuacji raczej ustąpi¹⁸³. Szczególnie krytykowane jest tu wymaganie przez Kościół katolicki rękojmi dotyczących wychowania dzieci. Pisał o tym także katolicki ksiądz Marcin Składanowski. Ewangelicy uważają to za ograniczenie prawa rodziców do wychowania dzieci. Podobne wątpliwości wyrażają zresztą także niektórzy katolicycy ekumeniści. Zamiast tego wśród ewangelików i w niektórych ekumenicznych środowiskach katolickich pojawia się propozycja, aby obowiązek wychowania dzieci w wierze katolickiej zastąpić przez wychowanie chrześcijańskie. Zastrzeżenia ewangelików budzi także stanowczy zakaz tzw. ślubów ekumenicznych, nawet jeśli Kościół katolicki dopuszcza ograniczony udział duchownego niekatolickiego podczas ślubu w Kościele katolickim¹⁸⁴. Ksiądz Tranda mówił ponadto o problemie jakim jest presja wywoływana ze strony rodziny. Powiedział o wielu metodach nacisku, które są stosowane bez skrupułów. Ciągłe narady za plecami strony ewangelickiej wprowadzają atmosferę napięcia, wywołującą skłócenie małżonków. Wyznanie ewangelickie przedstawia się jako obce polskiej kulturze, w domu małżonków bez porozumienia wieszają się święte obrazy, dzieci tych małżonków prowadzi się po kryjomu do Kościoła katolickiego. Dzieci chrzci się czasem potajemnie, by postawić rodzinę przed faktem dokonanym. Tego rodzaju sytuacje prowadzą do zachwiania jedności małżeńskiej, nierzadko małżonkowie w tej sytuacji ratują swój związek obojętnością religijną, a niekiedy

¹⁸² Bogdan Tranda – ur. 13.11.1929 roku w Poznaniu, zm. 21.09.1996 roku w Warszawie, duchowny ewangelicko-reformowany, ordynowany w 1953 roku. Od 1996 roku był proboszczem parafii ewangelicko-reformowanej w Warszawie. W latach 1969-1993 był redaktorem naczelnym miesięcznika „Jednota”, który podejmował tematykę polskiego ewangelicyzmu i ekumenizmu. Był członkiem licznych gremiów kościelnych. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 381.

¹⁸³ Por. B. Tranda, *Małżeństwa mieszane, Punkt widzenia innych chrześcijan*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, J. S. Gajek, S. J. Koza., Lublin 1997, s. 654.

¹⁸⁴ Por. M. Składanowski, *Małżeństwa mieszane wyznaniowo...*, s. 56.

nawet stają się ateistami. Podobną drogę obierają ich dzieci, podświadomie wyczuwając zagrożenie ze strony wszystkiego co związane z Kościołem. Trudności małżeństwa zróżnicowanego wyznaniowo mogą być jednak przyczyną pogłębienia wiary. Poważna odpowiedzialność spoczywa tu na księdzu, który powinien wykorzystać szanse i pomóc małżonkom o różnej przynależności wyznaniowej dostrzec malujące się przed nimi perspektywy¹⁸⁵.

Naprzeciw tym wszystkim niepokojom i zastrzeżeniom ewangelików wychodzi innowacyjny projekt dokumentu *Małżeństwo chrześcijańskie o różnej przynależności wyznaniowej* z 2008 roku (z poprawkami z 2009 roku), który został opracowany przez Komisję Teologiczną Polskiej Rady Ekumenicznej, której Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP jest członkiem oraz Komisję ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski Kościoła Rzymskokatolickiego. Projekt ten odbił się również szerokim echem z prasy, nie tylko katolickiej. W grudniu 2008 roku oraz w czerwcu 2011 roku pisała o tym Gazeta Wyborcza¹⁸⁶. W ocenie teologów Kościołów należących do Polskiej Rady Ekumenicznej, którzy tworzyli tekst, jest to bardzo dobry dokument, będący owocem wielu trudnych dyskusji teologicznych. Dyskusja nad problemem małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej trwa już w Polsce ponad 30 lat. Projekt tego dokumentu wiąże się więc z nadzieją, że jego ostateczne podpisanie nie pozostanie tylko życzeniem, ale wkrótce stanie się rzeczywistością¹⁸⁷. Dokument został podpisany 26 maja 2008 roku przez przewodniczącego Rady Episkopatu ds. Ekumenizmu i wysłany do końcowej konsultacji. Projekt końcowy dokumentu zatwierdzono 10 maja 2011 roku. Aby ten dokument mógł wejść w życie, musi go jeszcze zatwierdzić Stolica Apostolska. Dokument po akceptacji ze strony wszystkich członków dialogu, został tam wysłany i do tej pory czeka na zatwierdzenie¹⁸⁸. Warto również podkreślić, że podobny dokument funkcjonuje już m. in. we Włoszech, Szwajcarii, Belgii i USA¹⁸⁹.

Po decyzji zaaprobowania projektu przez KEP członek Rady ds. Ekumenizmu, bp sandomierski Krzysztof Nitkiewicz stwierdził, że ten dokument z jednej strony

¹⁸⁵ Por. B. Tranda, *Małżeństwa mieszane, Punkt widzenia innych chrześcijan*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra...*, s. 656.

¹⁸⁶ Zob. K. Wiśniewska, *Dwa wyznania, jedno dziecko*, „Gazeta Wyborcza” nr 295, wyd. z dnia 18.12.2008 Kraj, s. 6; K. Wiśniewska, *Katoliczka, protestant i dziecko*, „Gazeta Wyborcza” nr 144, wyd. z dnia 22.06.2011 Kraj, s. 8.

¹⁸⁷ Por. *Małżeństwo chrześcijańskie o różnej przynależności wyznaniowej*, „Zwiastun Ewangelicki” (24), Bielsko-Biała 2009, s. 26.

¹⁸⁸ *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 94-95.

¹⁸⁹ Tamże, s. 93-94.

przypomina przyszłym małżonkom o ich obowiązkach wynikających z przynależności do własnego Kościoła, z drugiej strony zaś uwrażliwia ich na prawa i obowiązki współmałżonków. Wszyscy więc powinni kierować się swoją wiarą, ale równocześnie mieć na względzie dobro rodziny i dzieci¹⁹⁰.

Dokument składa się z czterech rozdziałów. W pierwszym rozdziale jest przedstawione wspólne nauczanie o małżeństwie Kościołów zrzeszonych z Polskiej Radzie Ekumenicznej oraz Kościoła rzymskokatolickiego.

Drugi rozdział opisuje odmienne nauczanie o małżeństwie, zaś trzeci i czwarty zajmuje się małżeństwami osób o różnej przynależności wyznaniowej. Ostatnie dwa rozdziały zostaną tu bliżej przedstawione¹⁹¹.

W trzecim rozdziale przedstawione jest wspólne nauczanie o małżeństwie osób o różnej przynależności wyznaniowej. Rozdział składa się z czterech punktów, w których jest napisane, że Kościoły wspólnie nauczają, iż małżeństwo między chrześcijanami różnych wyznań, dokonuje się w Chrystusowym Ciele, którym jest Kościół. Wspólne jest także nauczanie, że jednoczącą podstawą małżeństw osób o różnej przynależności konfesyjnej jest zakorzenienie obojga małżonków w wierze w tego samego Boga. Dzięki otwarciu się na Ducha Świętego, wzywającego do jedności, zakorzenienie to mogłoby przyjmować różne treści i wyrażać się w rozmaitych formach, umożliwiając - wolne od przymusu - wspólne przeżywanie ekumenicznych doświadczeń. Mogłoby ono również budzić chęć każdego z małżonków do uczestnictwa w bardziej istotnych momentach życia wspólnoty religijnej współmałżonka. Chrześcijanie także wspólnie nauczają, że osoby o różnej przynależności konfesyjnej, biorąc ślub, mogą pozostać członkami swoich Kościołów. Zróżnicowanie wyznaniowe może z jednej strony tworzyć trudności w relacjach pomiędzy małżonkami, z drugiej natomiast może ono zbliżać i wzbogacać samych małżonków oraz ich rodziny. Małżonkowie powinni być zaopatrywani w pomoc od wspólnot lokalnych, do których należą, przez działalność ekumeniczną prowadzącą do przezwyciężania przeszkód utrudniających wspólne przeżywanie powołania chrześcijańskiego. Kościoły również wspólnie nauczają, że troszczenie się o więzy łączące małżonków ze swoimi wspólnotami może być szansą, a nie przeszkodą, w budowaniu dojrzałego związku. Osobista wiara i doświadczenie małżonków mogą przyczynić się do kształtowania ekumenicznej wrażliwości Kościołów.

W czwartym rozdziale dokumentu składającym się z pięciu punktów, mowa jest

¹⁹⁰Por. KAI, *Episkopat zaaprobował projekt ws. Małżeństw mieszanych*, w: http://ekai.pl/wydarzenia/temat_dnia/x47085/episkopat-zaaprobowal-projekt-ws-malzenstw-mieszanych/ [19.02.1016].

¹⁹¹Zob. *Małżeństwo chrześcijańskie...*, s. 25-27.

o wspólnych ustaleniach zasad traktowania małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej. W pierwszym punkcie mowa jest o zasadzie równej godności sumień i jednakowego dla nich szacunku. Nikt nie powinien ograniczać sumienia drugiej strony, lecz dawać jej przykład wiary i moralności. W kolejnym punkcie projektu dokumentu można przeczytać o zasadzie rozstrzygającego znaczenia decyzji nupturientów i małżonków. Kościoły, oprócz tego, że stawiają pewne wymogi swoim wiernym, powinny wspierać nupturientów we właściwej ocenie sytuacji i podjęciu decyzji co do miejsca i sposobu zaślubin oraz wychowania dzieci w duchu chrześcijańskim. W obu przypadkach nupturienti i małżonkowie powinni mieć możliwość podjęcia ostatecznej decyzji, zaś Kościoły winni ją zaakceptować. Kościoły, które wymagają od nupturientów oświadczeń bądź przyrzeczeń w tych sprawach mają uwzględnić w duchu ekumenicznym zobowiązania osoby innego wyznania¹⁹². Takie przyrzeczenie/oświadczenie może brzmieć następująco:

Oświadczam, że postanawiam zachować i pogłębić moją wiarę, oraz uznaję równocześnie wiarę chrześcijańską mojego małżonka/mojej małżonki. Przyrzekam (obiecuję) uczynić to, co będzie w mojej mocy, aby wszystkie dzieci zostały ochrzczone i wychowane w wierze (katolickiej/prawosławnej/protestanckiej/itp.), biorąc pod uwagę, że mój małżonek/małżonka ma to samo prawo i obowiązek, stosownie do powołania, które posiada w swoim Kościele. Dlatego będę poszukiwać zgody z moim małżonkiem/małżonką co do wyborów i decyzji, które okażą się bardziej odpowiednie dla zachowania i pogłębienia naszej wspólnoty oraz dla dobra życia duchowego naszych dzieci¹⁹³.

Takie oświadczenie będzie wielkim przełomem, zastąpi ono bowiem, tak krytykowane przez ewangelików, przyrzeczenie o obowiązku ochrzczenia i wychowania dzieci w wierze katolickiej podpisywane obowiązkowo przez stronę niekatolicką.

Następna zasada mówi o wspólnym obowiązku religijnego wychowania potomstwa. Każdy Kościół – co jest zrozumiałe – dzieci z małżeństw osób o różnej przynależności konfesyjnej pragnie wychować we własnym wyznaniu. Z tym większą odpowiedzialnością należy rozwiązywać ten trudny i delikatny problem, który może rodzić wiele nieporozumień. Odpowiedzialność za chrześcijańskie wychowanie potomstwa spoczywa na obojgu rodzicach. Podstawowym punktem odniesienia dla wychowania w rodzinie chrześcijańskiej jest Jezus Chrystus. W Nim bowiem zostaliśmy ochrzczeni, do Niego należymy w życiu i śmierci, będąc częścią Jego Ciała (por. 1 Kor 12,27). Dziecko potrzebuje od rodziców świadectwa życia zgodnego z Ewangelią. Dalej można przeczytać o zasadzie wyznaniowości. Kościoły nie widzą możliwości ponadwyznaniowego wychowania dzieci. Budowanie tożsamości chrześcijańskiej wymaga zawsze zakorzenienia w określonym wyznaniu, czemu

¹⁹² Por. Tamże, s. 26-27.

¹⁹³ Tamże, s. 27.

równocześnie winna towarzyszyć wrażliwość ekumeniczna. W ostatnim punkcie jest mowa o zasadzie współpracy duszpasterskiej. Współpracę duszpasterską, w którą angażują się nie tylko duchowni, ale także całe wspólnoty, Kościoły uznają za wielce wskazaną formę wsparcia małżeństw o różnej przynależności konfesyjnej. Na zakończenie napisane jest o tym, że tą deklarację Kościoły uznają za obowiązującą zarówno w przepisach wykonawczych, jak i w praktyce pastoralnej¹⁹⁴.

Miłość nie zna granic, trzeba więc nadzieję, że duch wzajemnego ekumenicznego zrozumienia tematu małżeństwa pozwoli miłości pozostać wolną i ponad podziałami.

2. 3. Przygotowanie do ślubu i obrzędy zawierania małżeństwa z uwzględnieniem małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP

Ksiądz Janusz Podzielny pisał w swej książce o Lutrze, który dopuszcza zawieranie małżeństw wobec urzędnika państwowego, o ile jest to zgodne z miejscowym zwyczajem. Wydaje się jednak, iż woli by w ceremonii uczestniczył duchowny. Ceremonia ślubna jednak nie jest konieczna do zaistnienia małżeństwa mogą ją zastąpić same zapowiedzi. Reformator jednak, zgodnie z ówczesnym zwyczajem, akceptuje ślub jako osobną ceremonię¹⁹⁵. Ksiądz Jan Motyka również poświęcił podrozdział o ślubie kościelnym, w interpretacji ks. Lutra. Według książeczki zaślubin, którą ks. dr Marcin Luter dołączył do Małego Katechizmu, zawarcie małżeństwa rozpoczynało się przed drzwiami kościoła, chyba, że narzeczeni wcześniej oświadczyli przed świadkami w domu, że chcą wziąć ślub. Tam duchowny zadawał narzeczonym pytanie: Czy chcesz, N. N. pojąć N. N. za małżonkę swoją? Czy chcesz N. N. pojąć N. N. za małżonka swego? Po zatwierdzeniu ksiądz prosił, aby nowożeńcy nałożyli sobie obrączki i podali sobie ręce. Następnie zatwierdzał stosowną formułą to małżeństwo. Potem nowożeńcy udawali się przed ołtarz, aby wysłuchać Słowa Bożego o małżeństwie. Po czym duchowny zmawiał nad nimi modlitwę i udzielał im błogosławieństwa. Jeszcze za życia Marcina Lutra zaślubiny dokonywane przed drzwiami kościoła przeniesiono przed ołtarz¹⁹⁶.

Obecnie czynności związane ze ślubem kościelnym reguluje *Pragmatyka Służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP*. Obowiązkiem narzeczonych jest zgłoszenie zamiaru zawarcia małżeństwa w czasie wystarczającym do załatwienia potrzebnych procedur.

¹⁹⁴ Por. Tamże, s. 27.

¹⁹⁵ Por. J. Podzielny, *Wizja małżeństwa...*, s. 124.

¹⁹⁶ Por. J. Motyka, *Luter o rodzinie...*, s. 96-97.

Proboszcz jest zobowiązany do sprawdzenia zdolności prawnej do zawarcia małżeństwa nupturientów zgłaszających zapowiedzi, na podstawie ich pisemnych oświadczeń oraz przedłożonych przez nich świadectw Chrztu Świętego z adnotacją o konfirmacji¹⁹⁷ i stanie cywilnym; wydanych przez Urząd Stanu Cywilnego dokumentów stwierdzających zdolność prawną do zawarcia małżeństwa; dodatkowych dokumentów określonych przez Prawo zawarte w tej Pragmatyce albo porozumienia pomiędzy Państwem a Kościołem. Okres zapowiedzi małżeńskich wynosi miesiąc i jeden dzień. Zapowiedzi ogłaszane są w kościołach parafialnych obojga narzeczonych oraz na tablicach informacyjnych przynajmniej raz. W uzasadnionych przypadkach można nie ogłaszać zapowiedzi. Przy zapowiedziach ślubnych osób zawierających ślub w innej parafii kancelaria parafialna przekazuje zaświadczenie zapowiedzi właściwej parafii według obowiązujących druków. W wypadku ślubu zróżnicowanego wyznaniowo, religijnie i światopoglądowo zgodę na zawarcie małżeństwa daje proboszcz (Por. PS § 115-§ 117). Zapowiedzi powinno się ogłaszać wg. następującego wzoru: „Następująca para narzeczonych zapowiada zawarcie związku małżeńskiego: NN (imiona i nazwisko narzeczonego), syn NN (imię i nazwisko ojca) i NN (imię i nazwisko rodowe matki), data i miejsce urodzenia lub tylko wiek, zamieszkały w..., kawaler (wdowiec lub ewentualnie stanu wolnego), wyznania... oraz NN (imiona i nazwisko narzeczonej), zawód, córka NN (imię i nazwisko ojca) i NN (imię i nazwisko rodowe matki), data i miejsce urodzenia lub tylko wiek, zamieszkała w..., panna (wdowa lub ewentualnie stanu wolnego), wyznania... Niech Pan pobłogosławi szczerze zamiary narzeczonych, bo «Jeśli Pan domu nie zbuduje, próżno trują się ci, którzy go budują» (Ps 127, 1)»¹⁹⁸. Osoby, które znają przeszkody do zawarcia małżeństwa powinny je pisemnie zgłosić do właściwego duchownego. Narzeczeni, którzy nie uczestniczyli w naukach przedmałżeńskich, powinni w nich wziąć udział w parafii, w której ma odbyć się ślub¹⁹⁹. Jest to kilka spotkań (min. trzy razy) z duchownym, których celem jest pogłębianie znajomości biblijnej nauki o świętości i trwałości małżeństwa oraz rodziny. Jeśli przyszli małżonkowie chcą uświetnić wystrój kościoła tj. dodatkowe kwiaty, itp. to mogą przygotować go we własnym zakresie w porozumieniu z duchownym. Narzeczeni w czasie spisywania swoich danych powinni określić również adres zamieszkania po ślubie, a w związku z tym przynależność do danej parafii²⁰⁰.

¹⁹⁷ Konfirmacja – u ewangelików uroczyste przyjęcie po raz pierwszy Eucharystii pod postacią konsekrowanego Chleba i Wina. Konfirmacja ma też znamiona bierzmowania, gdyż podczas obrzędu wkładane są przez duchownego ręce na konfirmowanego. Ewangelicy przystępują do konfirmacji zazwyczaj ok. 15 roku życia.

¹⁹⁸ Tamże, § 118.

¹⁹⁹ Por. Tamże, § 119-§ 120.

²⁰⁰ Informacja przekazana przez ks. Kornela Undasa – proboszcza parafii ewangelicko-augsburskiej Świętego

W przypadku przygotowania do zawarcia małżeństwa o różnej przynależności wyznaniowej *Pragmatyka Służbowa* mówi o tym, że właściwym do zawierania małżeństwa, w którym tylko jedna ze stron jest ewangelicka, jest kościół parafialny osoby wyznania ewangelickiego i porządek liturgiczny Kościoła luterańskiego. Takie małżeństwo należy zawierać wobec duchownego Kościoła ewangelicko-augsburskiego. W przypadku zawierania małżeństwa przez ewangelika wyznania augsburskiego z ewangelikiem wyznania reformowanego lub metodystycznego asystującym może być adekwatnie duchowny Kościoła ewangelicko-reformowanego lub Kościoła ewangelicko-metodystycznego. Jeśli poważne trudności nie pozwalają zachować powyższych wymogów i strona luterańska chce wziąć ślub poza Kościołem ewangelicko-augsburskim, zobowiązana jest uzyskać dyspensę swojego biskupa diecezjalnego, który zajmie stanowisko po konsultacji z proboszczem parafii, do której należy ta osoba. Dyspensa ta nie zwalnia od wymogów zachowania wierności Bogu i Kościołowi luterańskiemu w osobistym życiu i przy wszelkim poszanowaniu ekumenicznym współmałżonka, od nadania domowi ewangelickiego charakteru, a nade wszystko od wychowania dzieci w Kościele ewangelicko-augsburskim. Ksiądz ewangelicki jest zobowiązany powiadomić osobę innego wyznania, która chce zawrzeć ślub w Kościele ewangelicko-augsburskim, o zasadzie i możliwości uzyskania dyspensy jego Kościoła. Dla umożliwienia sprostania powyższym wymogom termin zgłaszania zapowiedzi małżeństwa o różnej przynależności wyznaniowej, religijnej i światopoglądowej wydłuża się do trzech miesięcy. W przypadku ogłaszania zapowiedzi takich małżeństw stosuje się przepisy zawarte w paragrafie 118 i 119. Narzeczeni, którzy nie uczestniczyli w naukach przedmałżeńskich, a chcą zawrzeć małżeństwo mieszane wyznaniowo, religijnie lub światopoglądowo, powinni wziąć udział w naukach przedmałżeńskich w okresie zapowiedzi w parafii ewangelicko-augsburskiej. Proboszcz miejsca zawarcia małżeństwa zróżnicowanego konfesyjnie powinien przekazać parafii strony nieewangelickiej, dane o zawarciu małżeństwa celem dokonania adnotacji w Metryce Chrztu. Nie można przed lub po zawarciu małżeństwa w Kościele ewangelicko-augsburskim, stosować inne religijne zawarcie tegoż małżeństwa w celu wyrażenia lub odnowienia zgody małżeńskiej. W przypadku ślubu zróżnicowanego wyznaniowo, w Kościele ewangelicko-augsburskim dopuszczalna jest obecność duchownego reprezentującego wyznanie drugiej strony. Takie same zasady obowiązują w przypadku zawierania małżeństwa w innym Kościele chrześcijańskim. Rodzaj i zakres uczestnictwa w czynnościach za każdym razem powinno się uzgodnić z proboszczem miejsca i biskupem

diecezjalnym. Jednak pytając o wyrażenie zgody stron nie można stosować równocześnie własnych obrzędów czy formuł przez duchownego ewangelickiego i nieewangelickiego (Por. PS § 134-§ 144).

Osobom rozwiedzionym poświęcony jest osobny dział w Pragmatyce, obowiązują też ich specjalne przepisy. Osoba rozwiedziona, pragnąca wstąpić w nowy związek małżeński, musi uzyskać dyspensę biskupa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego, który zajmie stanowisko po zaopiniowaniu wniosku przez proboszcza parafii. Dla umożliwienia sprostania wymogom zawartych w paragrafach 146, 147, omówionych w poprzednim podrozdziale, termin zgłaszania zapowiedzi małżeństwa osoby wcześniej rozwiedzionej wydłuża się do trzech miesięcy. W sprawach ogłaszania zapowiedzi stosuje się odpowiednio przepisy takie jak w przypadku zawarcia zwykłego małżeństwa. Małżeństwo rozwiedzione, ponownie nawiązujące pożycie, po ponownym zawarciu małżeństwa (w Urzędzie Stanu Cywilnego) winno przystąpić do spowiedzi i Komunii Świętej, następnie zostanie włączone w przyczynną modlitwę Kościoła. Jakiegokolwiek powtarzanie ślubu kościelnego, czy błogosławieństwa Kościoła jest w tym przypadku niedozwolone. Pojednanie tego małżeństwa jest bowiem właściwym powrotem do ich uprzednio przed Bogiem zawartego związku (Por. PS § 147-§ 150).

Pragmatyka Służbowa podaje także szczególne regulacje w sprawach małżeństw duchownych. Duchowny obowiązany jest przed zawarciem związku małżeńskiego uzyskać pisemną zgodę biskupa Kościoła; po zawarciu małżeństwa winien on powiadomić o tym Konsystorz (Fundusz Socjalny) i przesłać metrykę ślubu do akt osobowych. Również studenci teologii, chcący pracować dla Kościoła, powinni uzyskać pisemną zgodę biskupa Kościoła na zawarcie związku małżeńskiego. Duchownemu pod rygorem skreślenia go z listy duchownych Kościoła nie wolno zawierać małżeństwa z osobą należącą do innego Kościoła, z wyjątkiem osób przynależących do Kościołów pozostających z Kościołem Ewangelicko-Augsburskim w RP we wspólnocie ołtarza i ambony (tj. Kościół Ewangelicko-Reformowany w RP i Kościół Ewangelicko-Metodystyczny w RP). W przypadku rozwodu duchownego biskup Kościoła i Rzecznik Dyscyplinary decyduje, czy może on pozostawać na dotychczasowym stanowisku, a niekiedy czy może nadal pełnić urząd duchowny w Kościele. Duchowny powinien mocno pracować nad religijnym wychowaniem swoich dzieci (Por. PS § 151).

Przepisy dotyczące zawarcia małżeństwa regulują § 121-§ 129 *Pragmatyki Służbowej*. Można tam przeczytać, że małżeństwo zostaje zawarte, gdy kobieta i mężczyzna jednocześnie obecni, a w przypadku osobistej nieobecności jednej osoby – przez

pełnomocnika, złożą wobec uprawnionego duchownego zgodne oświadczenie woli jego zawarcia oraz ślubowanie wierności małżeńskiej. Ślubowanie to nupturienti powinni wyrazić słownie, a gdy nie mogą mówić, równoznacznymi znakami. Małżeństwo zawiera się przed Bogiem w obecności ordynowanego duchownego (biskupa, księdza lub diakona) Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego oraz dwóch świadków. Świadkowie powinni być pełnoletni, wierzący (jednak niekoniecznie muszą to być ewangelicy) i świadomi istoty małżeństwa. Ślub kościelny powinien być zawierany w kościele parafialnym narzeczonej. Na podstawie pisemnego zezwolenia proboszcza parafii narzeczonej ślub może być zawarty gdzie indziej. Małżeństwo może być zawarte w kościele filialnym, kaplicy, a w uzasadnionych przypadkach w szpitalu lub domu rodzinnym. Ślubu kościelnego nie należy zawierać w czasie adwentowym, pasyjnym, w dniach pokuty i w Dzień Pamiątki Umarłych (1 listopada). W uzasadnionych wypadkach można jednak odstąpić od tej reguły. Zawarcie małżeństwa powinno się odbyć zgodnie z liturgicznym porządkiem ślubu Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Zapis zawarcia małżeństwa musi być dokonany w Metryce Ślubów. Adnotacji o zawarciu małżeństwa należy dokonać także w Metrykach Chrztańców obojga małżonków. Ślub zawarty w innej parafii powinien być odnotowany w Metryce Ślubów miejsca zawarcia bez liczby, zaś w Metryce Ślubów parafii małżonki pod numerem bieżącym. Proboszcz miejsca ślubu jest odpowiedzialny za przekazanie dokumentów stanowiących podstawę zapisów i adnotacji. Duchowny udzielający ślubu jest odpowiedzialny za terminowe przekazanie listem poleconym dokumentów do Urzędu Stanu Cywilnego miejsca zawarcia małżeństwa w terminach ustalonych przez odpowiednie przepisy prawa (Por. PS § 121-§ 129). W ten sposób zawarty ślub ma skutki cywilno-prawne i jest zwany ślubem konkordatowym.

Obrzędy zawarcia małżeństwa sprawowane są zgodnie z porządkiem zawartym w *Agendzie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego], części II, tomie 2 z 2005 roku*. Po II wojnie światowej Kościół odczuwał brak Agendy, dlatego że zostało niewiele egzemplarzy *Agendy dla Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Królestwie Polskim, część II, Warszawa 1891*. Po II wojnie światowej Komisja Liturgiczna opracowała *Agendę Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego czyli Ewangelicko-Luterskiego, Warszawa 1955 r.* W 1973 roku rozpoczęto prace nad obecną Agendą²⁰¹. Luteranie w Polsce od dłuższego czasu czekali na bardziej uroczysty porządek ślubu kościelnego, aniżeli dawała Agenda z roku 1891 albo wydana po II wojnie światowej Agenda z 1955 roku. W tej sytuacji w 1973 roku Komisja Liturgiczna przystąpiła do pracy nad nowym porządkiem zawarcia małżeństwa. W 2005 roku

²⁰¹ Por. *Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego], cz. II, t. I, Dzięgielów 2006, s. 7.*

XI Synod Kościoła oficjalnie zatwierdził do użytku nowy porządek ślubu kościelnego znajdujący się w II części, tomie 2 Agendy²⁰².

Jeśli małżeństwo zawiera osoba wyznania ewangelickiego z chrześcijaninem innego wyznania, ale ślub odbywa się w kościele ewangelickim i przed duchownym ewangelickim, wtedy stosuje się zwykły porządek ślubu kościelnego²⁰³, który podany jest w Agendzie, cz. II, t. 2²⁰⁴. Jeżeli natomiast małżeństwo ewangelickie z osobą wyznania katolickiego zawierane jest w kościele ewangelicko-augsburskim z udziałem duchownego rzymskokatolickiego, wtedy stosuje się specjalny porządek ślubu kościelnego dla małżeństwa o różnej przynależności wyznaniowej z udziałem księdza katolickiego, który stosuje pewne modlitwy zawarte w *Obrzędach Sakramentu Małżeństwa dostosowanych do zwyczajów diecezji polskich*²⁰⁵. Taki porządek ma wielkie znaczenie ekumeniczne i jest czymś nowym, bowiem w Agendzie z roku 1955 nie było takiego ekumenicznego porządku ślubu, była tylko jedna, uboższa w stosunku do nowego porządku, formuła zawarcia małżeństwa²⁰⁶. Warto również podkreślić, że na życzenie narzeczonych ślub może być zawarty w czasie nabożeństwa ze spowiedzią i Komunią albo tylko podczas nabożeństwa Słowa²⁰⁷.

Porządek zawarcia małżeństwa przez osoby o różnej przynależności wyznaniowej w obecności duchownych obydwu Kościołów jest stosowany wówczas gdy w ceremonii uczestniczy duchowny katolicki, lub innego wyznania, z którym Kościół Ewangelicko-Augsburski w RP nie posiada wspólnoty ołtarza i ambony (tj. ewangelicy reformowani i metodyści). Wówczas obydwaj duchowni witają (swoimi słowami lub wg. formuł podanych w formularzu²⁰⁸) narzeczonych przy bramie kościelnej, w przedsionku kościoła lub pod chórem i wprowadzają ich do świątyni²⁰⁹. Przy ołtarzu ksiądz zwrócony w stronę narzeczonych rozpoczyna nabożeństwo w imię Trójcy Świętej. Potem ksiądz ewangelicki zmawia kolektę, a po nim robi to ksiądz katolicki. Po tych modlitwach następuje czytanie Słowa Bożego. Czytanie ze Starego Testamentu i Lekcję Apostolską mogą czytać księża lub lektorzy albo narzeczeni, natomiast Ewangelię czyta jeden z księży²¹⁰. Pierwsze czytanie jest

²⁰² Por. *Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego], cz. II, t. 2*, Dziegielów 2007, s. 7.

²⁰³ Por. Tamże, s. 8.

²⁰⁴ Zob. Tamże, s. 24-61.

²⁰⁵ Por. Tamże, s. 8.

²⁰⁶ Zob. *Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego czyli Ewangelicko-Luterskiego*, Warszawa 1955, s. 297-300.

²⁰⁷ Por. *Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego], cz. II, t. 2*, Dziegielów 2007, s. 8.

²⁰⁸ Zob. Tamże, s. 63-65.

²⁰⁹ Por. Tamże, s. 62.

²¹⁰ Zob. Tamże, s. 66-67.

zaczepnięte ze Starego Testamentu, do wyboru są perykopy z: 1 Mż²¹¹ 1,26a.27-28a.31a; 1 Mż 2,1[21-24]; 1 Mż 24,47b-51.58-67b; Jr 31,31-32a.33-34a²¹². Po tym czytaniu ksiądz katolicki śpiewa psalm responsoryjny. Następnie czyta się drugie czytanie z Nowego Testamentu. W porządku ślubu ekumenicznego proponowany jest fragment z 1 Kor 12,31.13,1-13²¹³. Do wyboru są też perykopy: Rz 8,31b-35.37-39; Rz 12,1-2.9-18; Rz 15, 2-3a.5-7; 1 Kor 6,13c-15a.17-20; 1 Kor 7,[28]29-31; 1 Kor 12,31-13,8a; Ef 4,1-6.15;Ef 5,19-26[27-29b]29c-33; Flp 2,1-5; Kol 3,12-17[18-19]; 1 P 3,1-2.7-9; 1 P ,7b-10; 1 J 3,18-24; 1 J 4,7-12; Obj²¹⁴ 19,1.5-9a²¹⁵. Po odczytaniu Lekcji Apostolskiej śpiewa się aklamację przed Ewangelią, tak samo jak podczas liturgii rzymskokatolickiej, a po nim odczytuje się Ewangelię²¹⁶. Można przeczytać jeden z tekstów zaproponowanych przez Agendę: Mt 5, 1-12a; Mt 5,13-16; Mt 7, 21.24- 29 [lub 7,21.24-27]; Mt 19,[3-4] 5-6 [10-11]; Mt 22,35-40; Mt 10,6-9; Łk 20,[27-33] 34-36; J 2,1-11; J 15,9-13; J 15,12-16; J 17,20-26²¹⁷. Następnie ksiądz ewangelicki po odczytaniu Słowa Bożego, na podstawie tego tekstu oraz w powiązaniu z perykopami biblijnymi wygłasza przemówienie ślubne (kazanie), potem to samo czyni ksiądz katolicki, składając zarazem życzenia narzeczonemu²¹⁸. Po wygłoszonym przemówieniu ksiądz ewangelicki zwraca się do narzeczonych zapraszając ich do modlitwy. Prosi ich, aby uklękli i zmawia modlitwę, po której narzeczeni potwierdzają ją słowem Amen. Po tej modlitwie zaczyna się ślubowanie małżeńskie, ksiądz ewangelicki mówi²¹⁹:

Na podstawie Słowa Bożego poznaliście, że małżeństwo, które teraz zawrzecie zostało ustanowione przez Boga i dlatego On chce je błogosławić. Poznaliście też obowiązki chrześcijańskich małżonków. Dlatego teraz przed obliczem Boga żywego, w obecności tych świadków i wszystkich tu zgromadzonych, jak również przede mną jako sługą Kościoła Pana naszego Jezusa Chrystusa, złożcie swoje małżeńskie ślubowanie (narzeczeni zwracają się do siebie, bokiem do księdza i świadków - przyp. aut.). Podajcie sobie prawe dłonie i tak za mną kolejno powtarzajcie:

Narzeczony: Ja N.N. (imię i ewentualnie nazwisko) * przed obliczem Boga żywego i w obecności tych świadków,*z ręki Bożej * przyjmuję ciebie, N.N. (imię i ewentualnie nazwisko panięskie) za żonę swoją, * i ślubuję ci: * miłość, szacunek i wierność małżeńską, * w dniach dobrych jak i złych * dzielić z tobą radość i smutek, * szczęście i nieszczęście, * jak Bóg zrządzi * oraz, że cię nie opuszczę, * aż Bóg przez śmierć nas rozłączy. * Do tego dopomóż mi, Panie Boże wszechmogący. * Amen.* Narzeczona: Ja N. N. (imię i ewentualnie nazwisko panięskie) * przed obliczem Boga żywego i w obecności tych świadków, * z ręki Bożej* przyjmuję ciebie, N.N. (imię i ewentualnie nazwisko) za męża swego, * i ślubuję ci:* miłość, szacunek i wierność małżeńską, * w dniach dobrych jak i złych * dzielić z tobą radość i smutek, *

²¹¹ 1 Mż (*I Księga Mojżeszowa*) – tak ewangelicy nazywają Księgę Rodzaju, pierwszą księgę Pisma Świętego.

²¹² Por. *Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego], cz. II, t. 2, Dziegielów 2007, s. 95.*

²¹³ Zob. Tamże, 69-71.

²¹⁴ Obj (*Objawienie Św. Jana*) – tak ewangelicy nazywają Apokalipsę Św. Jana, ostatnią księgę Pisma Świętego.

²¹⁵ Por. *Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego], cz. II, t. 2, Dziegielów 2007, s. 95.*

²¹⁶ Zob. Tamże, s. 71-72.

²¹⁷ Por. Tamże, s. 96-97.

²¹⁸ Por. Tamże, s. 73-74.

²¹⁹ Zob. Tamże, s. 74-75.

szczęście i nieszczęście,* jak Bóg zrządzi * oraz, że cię nie opuszczę,* aż Bóg przez śmierć nas rozłączy.
* Do tego dopomóż mi, Panie Boże wszechmogący. * Amen²²⁰.*

Po wyrażeniu zgody małżeńskiej nowożeńcy zakładają sobie obrączki. Zanim to jednak nastąpi ksiądz ewangelicki mówi do małżonków:

Bóg słyszał wasze ślubowanie. Na znak zaś tego nałożycie sobie obrączki ślubne, które niech zawsze wam przypominają, że jesteście połączeni węzłem miłości i wierności małżeńskiej. Zanim to uczynicie, pomódlmy się: Stwórcu i zachowawco rodzaju ludzkiego, Dawco wszelkich dobrych i doskonałych darów. Pomóż tym małżonkom, aby z godnością nosili swoje obrączki jako zewnętrzny znak miłości i wierności. Niech im zawsze przypominają, a przed ludźmi świadczą, że są połączeni świętym związkiem małżeńskim. Spraw, aby zawsze trwali w Twoim pokoju, zgadzali się z Twoją wolą oraz żyli i wzrastali w Twojej miłości. Prosimy o to przez naszego Pana Jezusa Chrystusa²²¹.

Małżonkowie odpowiadają Amen. Następnie ksiądz podaje z pateny mężowi obrączkę żony i mówi²²²:

Mężu, podaj swojej żonie obrączkę ślubną - znak miłości i wierności²²³.

Małżonek nakłada swej żonie obrączkę na serdeczny palec. Następnie ksiądz zwraca się do żony, w podobnych słowach co do męża, by założyła swemu mężowi obrączkę. Przy zakładaniu obrączki zarówno mąż jak i żona może wypowiedzieć słowa²²⁴:

Przyjmij tę obrączkę jako znak mojej miłości i wierności²²⁵.

Po tych celebracjach ksiądz ewangelicki potwierdza zawarcie małżeństwa zwracając się do nowożeńców, by przyklęknęli i podali sobie prawe dłonie. Na te złączone dłonie ksiądz kładzie swą prawą dłoń i mówi²²⁶:

„Co tedy Bóg złączył, człowiek niechaj nie rozłącza.” (Mt 19,6) A ja jako powołany i ustanowiony sługa Kościoła Jezusa Chrystusa, potwierdzam zawarty przez was święty związek małżeński i błogosławię go: W imię + Ojca i Syna, i Ducha Świętego²²⁷.

Nowożeńcy odpowiadają Amen, a następnie (jeśli ślub kościelny połączony jest z cywilnym – ślub konkordatowy) małżonkowie wraz ze świadkami i księdzem podpisują dokumenty Urzędu Stanu Cywilnego oraz wpisują się do parafialnej Księgi Ślubów. W tym czasie chór

²²⁰ Tamże, s. 75-76.

²²¹ Tamże, s. 76-77.

²²² Por. Tamże, s. 77.

²²³ Tamże.

²²⁴ Por. Tamże, s. 78.

²²⁵ Tamże, s. 77, 78.

²²⁶ Por. Tamże, s. 78.

²²⁷ Tamże.

albo zbór śpiewa pieśń bądź wykonuje się inny utwór muzyczny²²⁸. Dokumenty można też podpisać po skończonym nabożeństwie²²⁹. Po podpisaniu dokumentów następuje Powszechna Modlitwa Kościoła, która rozpoczyna się w tym przypadku Ekumeniczną modlitwą przyczynną, w której najpierw ksiądz katolicki zanoszą prośby do Boga za nowożeńców, a zbór prosi Boga, by wysłuchał tych błagań. Następnie ksiądz ewangelicki modli się za rodzinę i przyjaciół nowożeńców, a zbór odpowiada tak samo jak w przypadku modlitwy księdza katolickiego. Później znów ksiądz katolicki zanoszą błagania do Boga, tym razem za wszystkie małżeństwa oraz o wzajemną miłość wśród wszystkich chrześcijan. Zbór znów odpowiada jak poprzednio. Potem znów ksiądz ewangelicki modli się o małżonków, którzy są w trudnej sytuacji, na co zbór odpowiada prosząc Boga, by wysłuchał tych modłów. Na koniec tej ekumenicznej modlitwy ksiądz katolicki prosi Boga, by wszyscy byli zdolni przyjąć słowa miłości, które objawił Jezus Chrystus, po czym zbór odpowiada Amen. Całą Powszechną Modlitwę Kościoła kończy duchowny ewangelicki wraz ze zbozem, odmawiając Modlitwę Pańską czyli Ojciec Nasz. Po niej następuje wręczenie Biblii małżonkom, która jest wręczana im przez obydwu księży. Pod koniec nabożeństwa ślubnego ksiądz ewangelicki zwraca się do kłęczących małżonków, aby przyjęli Boże błogosławieństwo. Następnie ksiądz katolicki zmawia uroczystą formułę błogosławieństwa składającą się z czterech części tak jak się to robi podczas liturgii rzymskokatolickiej. Po nim duchowny ewangelicki kładąc swe dłonie na głowy małżonków zmawia tzw. błogosławieństwo Aaronowe²³⁰. Nabożeństwo kończy ksiądz ewangelicki wznosząc ręce nad małżonkami rozsyłając ich w pokój²³¹. Ślub ekumeniczny zazwyczaj jest sprawowany bez spowiedzi i Sakramentu Ołtarza czyli Komunii Świętej, by nie dopuścić do sytuacji, że tylko jednej stronie udzielana jest Komunia Św. Zasadniczo strona nieewangelicka nie przyjmuje bowiem Komunii poza swym Kościołem (por. KPK 844 §1-§ 2), choć Kościoły ewangelickie pozwalają na przystępowanie do Sakramentu Ołtarza innym chrześcijanom²³².

²²⁸ Por. Tamże, s. 79.

²²⁹ Zob. Tamże, s. 87.

²³⁰ Tzw. Błogosławieństwo Aaronowe jest poleceniem Boga, danym Mojżeszowi, aby Aaron i jego synowie czyli kapłani, błogosławili Lud Izraela. Jest ono zawarte w *4. Księdze Mojżeszowej* (jak ewangelicy zwą *Księgę Liczb*) 6,24-26.

²³¹ Zob. *Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego], cz. II, t. 2*, Dziegielów 2007, s. 79-87.

²³² Zob. W. Nast, *Spojrzenie na małżeństwa mieszane z perspektywy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, w: *Małżeństwa mieszane*, red. Z. Kijas, Kraków 2000, s. 53. Jest to tzw. gościnność eucharystyczna. W praktyce, pomimo zakazu uczestnictwa w Uczcie Eucharystycznej u niekatolików ze strony Kościoła katolickiego, niektórzy katolicy z okazji uroczystości rodzinnych (tj. ślub, pogrzeb, rocznica urodzin, chrzest), które odbywają się w Kościele ewangelickim, korzystają z tego zaproszenia do Stołu Pańskiego. Por. Z notatek własnych autora, por. Sygn. S.F./n/9.05.2017/0

Rozdział III

Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej

W tym rozdziale zajmiemy się duszpasterstwem małżeństw zróżnicowanych wyznaniowo czyli duchową opieką i towarzyszeniem przez duszpasterzy obydwu wyznań osobom, które żyją w mieszanym wyznaniowo związku małżeńskim. Konferencja Episkopatu Polski Kościoła Rzymskokatolickiego wydała w roku 1987 *Instrukcję w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej*, która jest podstawowym odniesieniem w tej tematyce i której fragmenty będą tu szerzej omawiane. Odpowiemy też na pytania jak w praktyce wygląda ta duchowa opieka i w jaki sposób ona się realizuje, a za podstawę tego posłużą nam wypowiedzi księży katolickich, jak również ewangelickich oraz przykład parafii katolickiej i parafii ewangelickiej w Mikołowie. Przytoczone też zostaną wypowiedzi osób związanych z Mikołowem, które żyją w małżeństwach o różnej przynależności wyznaniowej.

3. 1. Opieka duszpasterska nad małżeństwami zróżnicowanymi wyznaniowo

W *Katechizmie Kościoła Katolickiego* odnośnie do duszpasterstwa małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej możemy przeczytać, że w wielu miejscach dzięki ekumenicznemu dialogowi różne wspólnoty chrześcijańskie mogły zorganizować wspólne duszpasterstwo małżeństw mieszanych konfesyjnie. Jego zadaniem jest pomoc tym małżeństwom w przeżywaniu ich szczególnej sytuacji w świetle wiary. Ma ono także pomagać im w pokonywaniu przeciwności między zobowiązaniami, jakie małżonkowie mają w stosunku do siebie, a zobowiązaniami wobec swoich wspólnot kościelnych. Powinno ono zachęcać do rozwijania tego, co jest wspólne w ich wierze, i do szacunku dla tego, co ich różni (Por. KKK 1636). Cała opieka duszpasterska małżeństw i rodzin o różnej przynależności konfesyjnej, powinna być prowadzona w celu, osiągnięcia upragnionej jedności, by była wzorem dla innych chrześcijan w ich ekumenicznych dążeniach²³³.

Na potrzebę duszpasterstwa małżeństw międzywyznaniowych zwrócił też uwagę Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio*, w której pisał, że sprawą najważniejszą jest, aby strona katolicka przy współpracy parafii była utwierdzana w wierze i doznawaniu pozytywnej pomocy, która pozwoli jej dojrzewać w wierze i żyć wiarą i w ten sposób we

²³³ Por. E. Przekop, *Małżeństwa mieszane, Prawo Kościoła rzymskokatolickiego*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra...*, s. 650.

własnej rodzinie być jej wiarygodnym świadkiem całym sposobem postępowania i miłością okazywaną współmałżonkowi i dzieciom. W tym celu, a także dla podkreślenia ekumenicznego znaczenia małżeństwa osób o różnej przynależności konfesyjnej, które żyje pełnią wiary obydwu chrześcijańskich małżonków, powinno się dążyć do ścisłej współpracy katolickiego i niekatolickiego duszpasterza i to już od przygotowania do małżeństwa (Por. FC 78). Katolicki ks. Piotr KroczeK mówił o praktycznym przygotowaniu do małżeństwa, które mogłoby się odbywać tak, że część wykładów kursu przygotowującego do małżeństwa będzie wspólna, szczególnie w kwestii nauczania o świętości i przymiotach małżeństwa. Wspólna ewangelizacja, polegająca na przeprowadzenia katechez dla narzeczonych oraz pomoc w sferze rozwiązywania problemu rodzin o różnej przynależności konfesyjnej to przecież istotne płaszczyzny i pożądane formy ekumenicznej współpracy. Od strony prawnej nie ma przeciwności do takich działań. Trzeba wnioskować, aby władze Kościołów: ewangelicko-augsburskiego i katolickiego, poczyniły krok w kierunku wydania aktów prawnych ułatwiających wskazane działania. Istnieje przecież wielka potrzeba, by rozwijać ekumeniczne prawo. Właśnie na tym polu ekumenizm może nabrać koniecznego praktycznego wymiaru współpracy obu Kościołów²³⁴.

Duszpasterstwo małżeństw mieszanych wyznaniowo obszernie opisuje *Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej*. Ewangelicki ks. Bogdan Tranda podkreślał, że ten dokument jest bardzo dobrze odbierany przez ewangelików²³⁵. W pierwszym rozdziale niniejsza *Instrukcja* mówi o potrzebie duszpasterskiej opieki nad małżeństwami o różnej przynależności konfesyjnej. Twierdzi się, że potrzeba specjalnego duszpasterstwa małżeństw zróżnicowanych wyznaniowo jest znakiem obecnych czasów. Takie związki małżeńskie są z jednej strony zagrożeniem dla takiego małżeństwa, z drugiej zaś strony zgodnie żyjące małżeństwa i rodziny o różnej przynależności konfesyjnej mogą i powinny stać się w dzisiejszym klimacie ekumenicznym płaszczyzną, na której będą pokonane podziały. W atmosferze rodzinnej miłości można łatwiej poznać odmienne tradycje religijne oraz nawzajem wzbogacać się prawdziwymi wartościami religijnymi. Małżeństwa i rodziny niejednolite wyznaniowo mogą stać się przykładem zgodnego dawania świadectwa Ewangelii. Powyższe przykłady powinny skłonić duchownych do otoczenia specjalną opieką duszpasterską małżeństw i rodzin o różnej przynależności wyznaniowej (Por. IEP I.) Kolejny rozdział przypomina czytelnikom, iż

²³⁴ Por. P. KroczeK, *Przygotowanie do zawarcia małżeństwa nupturientów należących do Kościoła rzymskokatolickiego oraz Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce w kontekście trwałości małżeństw*, „Studia Oecumenica” 2010, t. 10, s. 227.

²³⁵ Por. B. Tranda, *Punkt widzenia innych chrześcijan*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra...*, s. 655.

dokument opiera się na dekrecie Soboru Watykańskiego II o Ekumenizmie *Unitatis redintegratio*, na deklaracji tegoż Soboru o wolności religijnej *Dignitatis humanae* oraz na późniejszych dokumentach tj. dekret Świętej Kongregacji dla Kościoła Wschodniego *Crescens matrimoniorum* i *Kodeks Prawa Kanonicznego*. Warto podkreślić, że przepisy instrukcji mają być stosowane w połączeniu z wytycznymi podanymi w wyżej wymienionych dokumentach (Por. IEP II.). Właśnie to, że instrukcja musi honorować *Kodeks Prawa Kanonicznego* nie podoba się ewangelikom, dlatego ostrożnie odnoszą się do tej instrukcję, tym bardziej, że w praktyce księży nie bardzo stosują się do zaleceń tegoż dokumentu – stwierdził ks. Tranda²³⁶. W trzecim rozdziale *Instrukcji* jest mowa o opiece jaką trzeba otoczyć nie tylko małżonków, ale także ich dzieci oraz rodziny. Ta opieka powinna mieć formę indywidualną jak i zespołową. Duszpasterstwo powinno się prowadzić w duchu ekumenicznym, z podkreśleniem tego co łączy, jednocześnie nie powinno się sztucznie zacierać różnic. Duszpasterze powinni znać zasady wiary oraz przepisy prawne i liturgiczne strony niekatolickiej. Konflikty religijne powinno się rozwiązywać w duchu miłości i szczerości. Aby duszpasterstwo rodzin o różnej przynależności konfesyjnej przynosiło owoce, to wymaga współpracy pomiędzy duszpasterzami obydwu wyznań. Kościół katolicki szanuje prawo także drugiego Kościoła do roztaczania opieki duszpasterskiej nad małżeństwami niejednolitymi wyznaniowo. Duszpasterze katolicy winni być otwarci na współpracę w tym względzie (Por. IEP III. 1-6). W piątym rozdziale *Instrukcji* przedstawione są wskazania dotyczące stałego duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności konfesyjnej. Duszpasterze winni się orientować co do postawy religijnej i poziomu życia moralnego obydwu małżonków; powinni ukierunkowywać rodziców i dzieci na naukę Chrystusa oraz pomagać im w pogłębieniu osobistej wiary (Por. IEP V. 1a-b.). Dla małżeństw zróżnicowanych wyznaniowo należy organizować pogadanki, które mają służyć poznaniu tradycji religijnej obu wyznań. Można by również zorganizować wspólnoty międzykonfesyjne w celu wymiany doświadczenia i wzajemnej pomocy w rozwiązywaniu problemów. Szczególną troską duszpasterską musi być objęta także postawa moralna małżonków. Małżonkowie winni dawać świadectwo miłości na co dzień. Poszanowanie przekonań współmałżonka nie zwalnia katolika od przestrzegania zasad moralności własnego wyznania. Co się tyczy organizowania praktyk religijnych i obchodów świątecznych to wspólne dla obu wyznań elementy wiary winny znajdować się w życiu religijnym całej rodziny. Byłoby dobrze gdyby małżonkowie wspólnie się modlili oraz rozważali Pismo

²³⁶ Por. B. Tranda, *Punkt widzenia innych chrześcijan*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra...*, s. 655.

Święte. W obchodzeniu świąt trzeba uwzględnić tradycję obu wyznań, odnosząc się z szacunkiem do zwyczajów religijnych drugiego wyznania (Por. IEP V. 1e-3c.).

Katolicki ks. prof. Józef Budniak²³⁷ mówił o wizytach duszpasterskich u małżeństw osób o różnej przynależności konfesyjnej, które można uznać za istotne ogniwo opieki duszpasterskiej nad zawartymi już małżeństwami mieszanymi wyznaniowo i ich rodzinami²³⁸. W *Instrukcji Episkopatu Polski* dalej czytamy, że strona przynależąca do Kościoła Katolickiego winna traktować odwiedziny duszpasterskie duchownego z wyznania współmałżonka jako odwiedziny całej rodziny (Por. IEP V. 4b).

Podtrzymaniu właściwych więzi z Kościołem współmałżonka może służyć np. wspólny udział małżonków i dzieci w nabożeństwach ekumenicznych, a w szczególnych wypadkach w liturgii Kościoła drugiej strony zgodnie z obowiązującymi przepisami. W wyjątkowych przypadkach jeśli przez dłuższy czas małżonek wyznania katolickiego nie ma fizycznej lub moralnej możliwości uczestnictwa w niedzielnej Eucharystii w kościele katolickim, a w pobliżu znajduje się świątynia wyznania współmałżonka, może wziąć udział w liturgii w tej świątyni, jednak po wcześniejszym uzgodnieniu tego ze swoim Duszpasterzem (w wypadku Kościoła prawosławnego katolik mógłby również przyjąć Komunię Św.) (Por. V, 4c-d.). Ewangelicki ks. prof. Marek Jerzy Uglorz²³⁹ proponuje, by w każdej miejscowości, gdzie siedzibę mają parafie różnych wyznań, w niedzielę powinny odbywać się nabożeństwa ekumeniczne z udziałem księży tych parafii, którzy by na przemian głosili Słowo Boże. Jednak, by takie przedsięwzięcie mogło dojść do skutku, duchowni z Kościoła rzymskokatolickiego musieliby zmienić swoje poglądy odnoszące się do grzechu

²³⁷ Józef Budniak – ur. 16.03.1952 roku w Cieszynie, duchowny rzymskokatolicki, wyświęcony na prezbitera w 1981 roku. W latach 1989-2004 był proboszczem parafii katolickiej Świętego Jana Chrzciciela w Brennej. W 1994 roku obronił doktorat, a od 1996 roku jest pracownikiem naukowym na Uniwersytecie Śląskim. Prowadził zajęcia w Filii UŚ w Cieszynie na specjalności: edukacja religijna o profilu katolickim i ewangelickim. W 2002 roku obronił habilitację z teologii ekumenicznej: *Ekumenizm jutra na przykładzie Śląska Cieszyńskiego. Studium historyczno-pastoralne*. Od 2011 roku jest profesorem. W latach 1992-2000 był prezydentem Międzynarodowej Wspólnoty Ekumenicznej – Region Polski. Organizuje liczne sympozja o tematyce ekumenicznej. Dwukrotnie prowadził wspólnie z księdzem ewangelickim rekolekcje ekumeniczne w Laskach. Jako proboszcz parafii w Brennej prowadził szeroką działalność ekumeniczną. Razem z proboszczem ewangelickim odwiedzali co roku małżeństwa i rodziny o różnej przynależności wyznaniowej. Jest ponadto członkiem licznych gremiów Kościoła związanych z ekumenizmem. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 149-150.

²³⁸ Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 145.

²³⁹ Marek Jerzy Uglorz – ur. 12.11.1964 roku w Cieszynie – duchowny luterański, ordynowany w 1990 roku. W latach 1996-2004 był proboszczem parafii ewangelickiej w Brennej. Obecnie jest profesorem bibliistyki na Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie oraz prorektorem w Wyższej Szkole Administracji w Bielsku-Białej. Jako proboszcz w Brennej ściśle współpracował z proboszczem katolickiej parafii ks. Józefem Budniakiem. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 386-387.

opuszczenia mszy św. w Kościele katolickim²⁴⁰. Zagadnienie związane z Eucharystią podejmuje też w swojej książce katolicki ks. Piotr Jaskóła²⁴¹. Według niego dla duszpasterstwa małżeństw niejednorodnych wyznaniowo ważną pozostaje kwestia uczestnictwa we mszy św., ponieważ błogosławieństwo zakorzenione jest we wcieleniu Syna Bożego i znajduje swoje rozwinięcie w Jego śmierci i zmartwychwstaniu, stąd istota błogosławieństwa dopełnia się w świętowaniu Misterium Paschy – Eucharystii. Jeśli więc kościelny ślub ewangelicko-katolicki, rozumiany jako błogosławieństwo ukierunkowany jest na Eucharystię, to istnieje też wielka potrzeba nowego rozwiązania problemu związanego z dopuszczeniem ewangelickiego współmałżonka do pełnego uczestnictwa w katolickiej Eucharystii. Dalej Jaskóła w przypisie do tego powołując się na Neunera, wyjaśniając, że małżeństwo i rodzina jako najmniejsze cząstki Kościoła są – jak to ujął Sobór Watykański II – Kościołem domowym. To słowo o małżeństwie jako Kościele domowym jest treściowo zależne tylko jedynie od pojęcia małżeństwa jako sakramentu, nie jest natomiast zależne od przynależności wyznaniowej małżonków. Również małżeństwo osób o różnej przynależności wyznaniowej jest sakramentem i musi być pojmowane jako Kościół domowy. To pojmowanie daje nowe perspektywy odnośnie do problemu możliwości uczestniczenia małżonka wyznania ewangelickiego w Komunii Św. w Kościele katolickim. Jeśli bowiem wspólnota komunijna i kościelna są nierozdzielne, jak to podkreśla katolickie, a jeszcze bardziej prawosławne rozumienie Eucharystii i Kościoła, to trzeba przyznać i uznać, że także małżeństwo o niejednorodnej przynależności wyznaniowej jest Kościołem, także w nim Kościół odnajduje swoje życie, także w małżeństwie mieszanym wyznaniowo realizuje się przede wszystkim Kościół, a nie rozłam Kościoła – a dla Kościoła, wg. katolickich poglądów, Eucharystia jest czymś niezbędnym i fundamentalnym. W tym wnioskowaniu ukazuje się coś innowacyjnego, co pokazuje, że Kościół rzymskokatolicki w zgodności ze swym dziedzictwem dogmatycznym, mógłby uznać za uprawnioną pełną wspólnotę Eucharystyczną w małżeństwie osób o różnej przynależności konfesyjnej – istniejące różnice wyznaniowe zostają bowiem pokryte sakramentalnością związku tych, którzy żyją jako Kościół domowy.

²⁴⁰ Por. M. J. Uglorz, *Duszpasterstwo ekumeniczne w Kościele ewangelicko-augsburskim*, w: *Ekumenizm w duszpasterstwie parafialnym*, red. J. Budniak, Katowice 2007, s. 47.

²⁴¹ Piotr Jaskóła – ur. 22.05.1952 roku w Jemielnicy, duchowny rzymskokatolicki, wyświęcony na prezbitera w 1977 roku. W 1982 roku na KUL-u uzyskał stopień doktora teologii ekumenicznej. W 1984 został pracownikiem naukowym w Instytucie Ekumenicznym na KUL-u. Od 1994 roku doktor habilitowany na podstawie pracy: „*Spiritus Effector*”. *Nauka Jana Kalwina o roli Ducha Świętego w misterium zbawienia*. Od 1995 roku wykłada ekumenizm i dogmatykę na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. Od 2001 roku jest profesorem. Jest autorem i redaktorem licznych książek i artykułów o tematyce ekumenicznej i dogmatycznej. Pełni również wiele funkcji w Kościele związanych z ekumenizmem. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 211-212.

Ten Kościół domowy z istoty swej eklezjalności domaga się widzialnego znaku Wieczerzy Pańskiej, gdyż Kościół bez Eucharystii nie jest Kościołem. Może to być postulat w kierunku wskazującym rozwiązanie problemu komunii św. dla strony ewangelickiej w małżeństwie, jak i obszernie rozumianego problemu tzw. interkomunii²⁴².

Ostatni rozdział *Instrukcji Episkopatu Polski w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej* mówi o służbie małżeństw międzywyznaniowych w dążeniach ekumenicznych. W instrukcji czytamy, iż harmonijne współżycie w rodzinach mieszanych wyznaniowo powinno stać się wzorem dla chrześcijan w ich ekumenicznych dążeniach. Natomiast opieka duszpasterska nad rodzinami o różnej przynależności konfesyjnej winna być prowadzona tak, by służyła dalszym osiągnięciom na drodze do jedności. Trzeba pomagać rodzinom niejednolitym wyznaniowo w radosnym odkrywaniu tego wszystkiego co łączy Kościoły. Zaś w odniesieniu do różnic należy ukazywać, że często się uzupełniają i jako takie mogą pomagać do pełniejszego odczytania prawdy objawionej. Duchowni powinni uwrażliwiać małżonków na wartości religijno-moralne, które może ubogacić współmałżonek. Małżonkowie mogą korzystać z modlitw i pieśni drugiego wyznania, pod warunkiem że nie wnoszą one różnic dogmatycznych. Modlitwa o jedność chrześcijan powinna być wznoszona bez przerwy w codziennych wspólnych praktykach religijnych. Rodziny o różnej przynależności wyznaniowej winny przejawiać wyjątkowy zapał w organizowaniu spotkań ekumenicznych w Tygodniu Powszechnej Modlitwy o jedność chrześcijan, w Oktawie Zesłania Ducha Świętego, jak i przy innych okazjach (Por. VI a-e.).

Dokumenty lokalne, wydawane dla danej diecezji również traktują poważnie sprawę duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności wyznaniowej. W dokumencie *Wiara, modlitwa i życie w Kościele katowickim. Uchwały I Synodu Diecezji Katowickiej z 1976 roku* wiele mówi się o pomocy Kościołów małżeństwom mieszanym konfesyjnie. Określono m.in. zasady duszpasterstwa małżeństw międzywyznaniowych, uznanych za wymagające specjalnej opieki duszpasterskiej. Duchowni różnych wyznań nawoływani są do współpracy w tym zakresie, aby przygasić następstwa różnic wyznań w rodzinie, jednocześnie utwierdzając każdego ze współmałżonków w jego wierze i pobożności oraz dbając o podtrzymywanie ich kontaktów z własnym Kościołem. Za ważne zadanie uznano przygotowanie młodych ludzi do małżeństwa mieszanego konfesyjnie. Kiedy jednak zdecydują się na ten krok, trzeba pomagać młodym małżonkom pokonać trudności²⁴³.

²⁴² Por. P. Jaskóła, *Problem małżeństwa...*, s. 271.

²⁴³ Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 106.

Przyjrzyjmy się teraz jak wygląda duszpasterstwo małżeństw o różnej przynależności wyznaniowej w praktyce, co sądzą na ten temat zarówno katolicy, jak i ewangelicy księży. Ewangelicki ks. Bogdan Tranda zauważył, że ani katolicy ani ewangelicy księży generalnie nie zajmują się duszpasterstwem małżeństw międzywyznaniowych. Trzeba jednak zgodzić się z osobami krytycznie nastawionymi, że lepiej pozostawić w spokoju małżeństwa mieszane konfesyjnie, bo ingerencja w tej sprawie może tylko sprawę zaostrzyć. Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej wymaga bowiem delikatności, taktu, kultury, znajomości wyznania drugiego małżonka, szacunku dla odmiennych poglądów oraz otwartej postawy gotowej do uznania czyichś racji. Duchowny nie może od razu wykluczać porozumienia, odmawiać stronie innego wyznania prawa do przekazywania dzieciom swych poglądów, stwarzać stanu odrzucenia, podchodzić do problemów wyznaniowych z pozycji siły, wykorzystując przewagę wyznania przeważającego, posługiwać się rzekomymi argumentami o jedności narodu i wyznania. „My, ewangelicy – mówi ks. Tranda – najczęściej spotykamy się niestety z postawą zaogniającą spory. Do nadzwyczajnych zdarzeń zaliczamy interwencję duchownych, którzy traktują stronę ewangelicką w małżeństwie jako partnera równoprawnego i powstrzymują stronę katolicką od wywierania nacisku”²⁴⁴.

Ks. J. Budniak pisał o katolickich duchownych, którzy zauważają, że istnieje niełatwy wymiar relacji międzywyznaniowych w małżeństwach mieszanych konfesyjnie²⁴⁵. Twierdzą oni, że życie w takich rodzinach sprawia wielką trudność, a konflikty pojawiają się bez przerwy. Młodym ludziom towarzyszy jeden impuls na zawarcie małżeństwa, którym jest miłość. W niektórych sytuacjach to całkowicie wystarcza, w takich, gdzie ma miejsce współpraca z miłością, czyli z Bogiem. Oświadczenie dotyczące wychowania i ochrzczenia dzieci w wierze katolickiej, jakie narzeczeni różnego wyznania podpisują przed zawarciem małżeństwa, nie jest przestrzegane. Małżonkom trudno jest podjąć decyzję, w którym z Kościołów ochrzcić dzieci, na naukę jakiej religii mają chodzić. Często tragedią ludzi z takich rodzin jest to, że wychodzą w niedzielę rano z domu, udając się następnie do innych kościołów. Zdaniem większości księży małżeństwo winno być nie tylko wspólnotą stołu i łoża, ale także wiary. Istnieje niebezpieczeństwo, że małżeństwo o różnej przynależności wyznaniowej może doprowadzić do pewnego zubożenia religijnego, albo wręcz na odwrót – różnice wyznaniowe małżonków pobudzają ich do pogłębienia swojej wiary, do zwiększonych kontaktów ze swoim Kościołem. Niestety, nierzadko można zauważyć

²⁴⁴ B. Tranda, *Małżeństwa mieszane, Punkt widzenia innych chrześcijan*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra...*, s. 655-656.

²⁴⁵ Por. J. Budniak, *Ekumenizm jutra...*, s. 221.

zjawisko przenoszenia różnego rodzaju sporów na sferę wyznaniową: w małżeństwach niejednorodnych wyznaniowo często poszukuje się przyczyn konfliktów właśnie w odmienności wyznaniowej małżonków. Zdaniem większości rozmówców: małżeństwo zróżnicowane wyznaniowo może być ciągłą niezgodą, która może prowadzić do obojętności religijnej, zsekularyzowania takich rodzin, bo tam gdzie nie ma wzajemnego pola porozumienia, rezygnuje się z jednego i drugiego Kościoła. Duchowni katolicycy twierdzą, że jeśli ktoś chce zawrzeć małżeństwo mieszane wyznaniowo, ma tę kwestię przemyślaną. Idea ekumenizmu zawarta w takiej formie małżeństwa polega na tym, żeby pozostać w swoim wyznaniu nie przechodząc z jednego Kościoła do drugiego. Podobne kwestie poruszają księża ewangelicy, popierający generalnie związki małżeńskie osób o różnej przynależności wyznaniowej, ale zauważający trudności jakie one niosą. Zdaniem duchownych ewangelickich małżeństwa mieszane konfesyjnie winny przed zawarciem małżeństwa ustalić wzajemne role między sobą a dziećmi. Decyzje o zawarciu małżeństwa mieszanego wyznaniowo należą do narzeczonych i od nich zależy, jak ten problem rozwiążą, od dojrzałości ich wiary i od tego, jak wiele Bożej miłości jest w nich. Narzeczonym powinno się pozostawić wolność wyboru i nie wywierać na nich presji jak mają dalej żyć. Ci małżonkowie, którzy pozostają przy swoich poglądach, są kreatywni. Duszpasterze ewangelicy podkreślają twardość zasad Kościoła katolickiego w kwestii małżeństw mieszanych wyznaniowo – np. potrzebę uzyskania dyspensy przez katolika zawierającego ślub w kościele ewangelickim. Zdaniem rozmówców Duszpasterze akcentują rolę jaką w przypadku małżeństw osób o różnej przynależności konfesyjnej odgrywają miejscowi duchowni. Ich zadanie polega na tym, aby nie doszło do rozpadu takiego małżeństwa z przyczyn religijnych oraz by zróżnicowanie wyznaniowe ich w pewien sposób umocniło. Powstająca nowa rodzina będzie musiała zmierzyć się z często niełatwymi kłopotami, zwłaszcza w kwestii wychowania dzieci. Duszpasterze powinni te wybory zaakceptować i pomóc małżeństwom zróżnicowanym wyznaniowo przetrwać oraz rozwiązywać sporne kwestie, jednak niektórzy księża zaznaczają, że należy młodych ludzi przestrzegać przed tymi perypetiami²⁴⁶.

Ksiądz profesor Marek Jerzy Uglorz mówił o praktyce ekumenicznego duszpasterstwa w Kościele ewangelicko-augsburskim, która według niego wygląda raczej źle, podobnie zresztą jak w innych Kościołach. Formalnoprawną podstawą takich i podobnych działań byłyby rzecz jasna, odpowiednie zapisy w *Zasadniczym prawie wewnętrznym Kościoła ewangelicko-augsburskiego* oraz w *Pragmatyce służbowej Kościoła Ewangelicko-*

²⁴⁶ Por. Tamże, s. 221-222.

Augsburskiego w RP. Niestety takich zapisów nie ma. W *Pragmatyce służbowej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP* znajduje się wprawdzie rozdział: *Działalność ekumeniczna*, jednak wyłączywszy paragraf 187, który zachęca duchownych do działalności ekumenicznej - pomijając wprawdzie jakąkolwiek informację o działalności duszpasterskiej, to pozostałe paragrafy dotyczą liturgicznej praktyki i teologicznej odpowiedzialności za ekumenizm²⁴⁷. W tej sytuacji ks. Uglorz poradził duszpasterzom, aby działali na chwałę Chrystusa i dla szczęścia ludzi, niejednokrotnie wbrew nieoficjalnym i oficjalnym stanowiskom Kociołów. Chociaż wypada też mieć pragnienie, by Kościoły stworzyły wspólne czynności związane z ekumenicznym duszpasterstwem oraz zaproponowały duszpasterzom konkretne rozwiązania praktyczne²⁴⁸. Duchowny powiedział też, że „przede wszystkim należałoby oczekiwać od władz Kościołów, aby czym prędzej nie tylko dopuściły, ale wręcz zobligowały swych duchownych do ekumenicznej opieki duszpasterskiej nad małżeństwami mieszanymi wyznaniowo, głównie mając na względzie dobro dzieci, żeby ich wyznanie nie było kartą przetargową w rozwiązywaniu małżeńskich i rodzinnych konfliktów. Małżeństwa niosące na sobie dodatkowe brzemie wyznaniowej różnorodności powinny być otoczone szczególną troską duszpasterską przez duchownych obu stron, nie w trybie konkurencyjnym, ale w duchu miłości. Niechaj takie małżeństwa będą we współczesnym świecie szczególnym znakiem odzyskiwania w Chrystusie wspólnego domu”²⁴⁹. Ponadto w ramach duszpasterstwa ekumenicznego powinna istnieć jakaś skrócona forma pragmatyki służbowej, obowiązująca duchownych wszystkich Kościołów, aby duszpasterze nie okłamywali się nawzajem, ale z wyjątkową troską o zachowanie ludzkiego szczęścia i ocalenie wiary pełnili swoje duszpasterskie powołanie²⁵⁰.

3. 2. Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej w parafii rzymskokatolickiej Świętego Wojciecha w Mikołowie

W latach 1260-1270 w Mikołowie został wybudowany gotycki kościół Świętego Wojciecha biskupa i męczennika, który od końca XIII wieku stał się parafią dla Mikołowa i okolic²⁵¹. Pod koniec XIX stulecia liczba wiernych tej bardzo rozległej parafii wynosiła prawie 10 000. Budowę nowego kościoła rozpoczęto w roku 1843. Prace postępowyły jednak

²⁴⁷ Por. M. J. Uglorz, *Duszpasterstwo ekumeniczne w Kościele ewangelicko-augsburskim*, w: *Ekumenizm w duszpasterstwie parafialnym*, red. J. Budniak, Katowice 2007, s. 41.

²⁴⁸ Por. Tamże, s. 46.

²⁴⁹ Tamże.

²⁵⁰ Por. Tamże, s. 46-47.

²⁵¹ Por. *Kościół i parafia św. Wojciecha w Mikołowie*, Mikołów 2007, s. 11.

bardzo wolno ze względu na liczne trudności, jakie się pojawiły (zły projekt budowlany, a ponadto powszechne zubożenie społeczeństwa w wyniku klęski głodu, epidemii tyfusu i ruchów społecznych w okresie Wiosny Ludów). Do tego król pruski odmówił pomocy na budowę kościoła. Budowniczych wspomogli jednak biskup wrocławski i książe pszczyński. Całkowity koszt budowy świątyni wyniósł 75 000 talarów. Nowy neoromański kościół, poświęcony również Świętemu Wojciechowi, konsekrował 25 września 1861 roku wrocławski biskup sufragan Adrian Włodarski. W bocznym ołtarzu starego kościoła znajduje się obraz Matki Bożej Mikołowskiej, który jest czczony przez mikołowskich katolików. Obraz jest kopią wizerunku Matki Boskiej *Salus Populi Romani*, przywiezionego z Rzymu²⁵². Parafia mikołowska była dawniej bardzo rozległa. W roku 1821 należała jeszcze do diecezji krakowskiej, a później do wrocławskiej. W 1846 roku utworzono dekanat mikołowski, który obejmował 14 miejscowości. Parafia skupiała wtedy 25% ludności całego powiatu pszczyńskiego. Pod koniec XIX stulecia pojawiły się pierwsze próby podziału dużej pod względem liczby ludności, a także bardzo rozległej terenowo parafii Świętego Wojciecha Mikołowie. Plany te jednak zaczęto realizować dopiero na początku XX wieku. Jeszcze w 1905 roku do parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie należały: Kamionka, Śmiłowice, Ligota, Panewniki, Piotrowice, Podlesie, Zarzecze, Stara Kuźnia, Łaziska Górne, Średnie i Dolne, Wiry, Gostyń i Wilkowyje. Samodzielne parafie w tych miejscowościach zaczęły powstawać dopiero w późniejszych latach XX wieku. W latach 1907-1931 wyłoniło się 7 nowych parafii, z kolei przez następne sześćdziesiąt lat z parafii Świętego Wojciecha wyodrębniono 11 kolejnych. W ten sposób w ciągu dziewięćdziesięciu lat na terenie mikołowskiej parafii wyrosło 18 nowych wspólnot parafialnych. Z parafią Świętego Wojciecha w Mikołowie związani są także znani duszpasterze. W 1898 roku został tu ochrzczony ks. Stanisław Kubista SVD urodzony w Kostuchnie, pisarz i redaktor czasopism misyjnych, organizator muzeum etnograficznego, więzień obozów koncentracyjnych, obecnie beatyfikowany jako ofiara II wojny światowej. Kolejną postacią jest ks. dr Emil Szramek, który był wikarym w mikołowskiej parafii w latach 1917-1922. Następnie był także kanclerz kurii diecezjalnej w Katowicach, proboszczem w kościele Mariackim w Katowicach, zasłynął również jako działacz oświatowy i plebiscytowy oraz naukowiec. Był więźniem obozów koncentracyjnych, gdzie został zamordowany, obecnie jest błogosławionym Kościoła katolickiego. Obaj błogosławieni zostali upamiętnieni przez namalowanie ich postaci nad głównym wejściem do kościoła. Od roku 1922 do roku 1934 proboszczem w parafii Świętego

²⁵² Por. Tamże, s. 12-15.

Wojciecha w Mikołowie był ks. prałat Aleksander Skowroński. Przez dwa lata, począwszy od roku 1978, proboszczem w mikołowskiej parafii był ks. dr Stanisław Szymeczki, kapelan ks. biskupa Stanisława Adamskiego, przez dziesięć lat rektor Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Krakowie, późniejszy biskup kielecki, a następnie arcybiskup metropolita białostocki²⁵³. Następny proboszcz ks. kanonik Alfons Janik, który dokonał całościowej renowacji budynków obydwu kościołów oraz przyczynił się do nadania nowemu kościołowi tytułu bazyliki mniejszej. Ogromne znaczenie historyczne, jak i liczne walory artystyczne, kościoła świętego Wojciecha w Mikołowie sprawiły, że 14 marca 2008 roku papież Benedykt XVI²⁵⁴ wyniósł go do godności bazyliki mniejszej. Tę decyzję dnia 31 sierpnia 2008 roku, uroczystie ogłosił Metropolita Katowicki abp Damian Zimoń²⁵⁵ podczas mszy św. w mikołowskiej świątyni. W 2010 roku nowym proboszczem został ks. dr Mirosław Godziek²⁵⁶, któremu pomaga siedmiu duszpasterzy. Parafia zajmuje obecnie stosunkowo niewielki obszar, który obejmuje jednak 19 000 wiernych²⁵⁷.

²⁵³ Tamże, s. 15, 18.

²⁵⁴ Benedykt XVI – wł. *Joseph Ratzinger*, ur. 16.04.1927 roku w Marktl, duchowny rzymskokatolicki – papież. W 1951 roku został wyświęcony na prezbitera w roku 1977 został arcybiskupem Monachium i Fryzycji, w tym samym roku został również kardynałem. W latach 1981-2005 prefekt Kongregacji Nauki Wiary, w latach 2002–2005 dziekan Kolegium Kardynalskiego, 19.04.2005 roku został wybrany na papieża. Od 28.02.2013 roku jest emerytowanym papieżem. Kontynuował dzieło dialogu międzyreligijnego i ekumenicznego swoich posoborowych poprzedników. Jest pierwszym biskupem Rzymu od XIII wieku, który dobrowolnie zrzekł się urzędu papieża. Por. K. R. Mai, *Benedykt XVI*, Warszawa 2005, s. 168-169, tłum. M. Misiorny. Zob. *Oświadczenie Papieża o rezygnacji z posługi Biskupa Rzymu*, 11 lutego 2013 r., „L’osservatore Romano”, wyd. polskie, rok XXXIV, nr 3-4 (351) 2013, s. 4. Por. *Papieże, którzy zrzekli się urzędu*, „L’osservatore Romano”, wyd. polskie, rok XXXIV, nr 3-4 (351) 2013, s. 55.

²⁵⁵ Damian Zimoń – ur. 25.10.1934 roku w Rybniku, duchowny rzymskokatolicki – emerytowany arcybiskup katowicki. Świecenia prezbitera przyjął w 1957 roku. W latach 1975-1985 jest proboszczem parafii Mariackiej w Katowicach. W 1985 roku otrzymał święcenia biskupie oraz został biskupem diecezji katowickiej. W 1992 roku po reformie administracyjnej Kościoła katolickiego w Polsce został arcybiskupem metropolitą katowickim, funkcję tą sprawował do 2011 roku. Przyczynił się do założenia Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach. Abp Zimoń blisko współpracował z ewangelickim biskupem Szurmanem. W 2012 roku został uhonorowany Śląskim Szmaragdem – wyróżnieniem przyznawanym przez Kościół luteranski wybitnym przedstawicielom Śląska za szczególne osiągnięcia w dziedzinie ekumenizmu i tolerancji. Por. *Abp Damian Zimoń, arcybiskup senior*, Strona internetowa archidiecezji katowickiej, w: <http://www.archidiecezja.katowice.pl/pl/biskupi/46-arcybiskup-damian-zimo> [2.06.2016]. Por. KAI, *Luteranski "Śląski Szmaragd" dla abpa D. Zimonia i J. Buzka*, <http://info.wiara.pl/doc/150096.Luteranski-Slaski-Szmaragd-dla-abpa-D-Zimonia-i-J-Buzka> [2.06.2016].

²⁵⁶ Strona internetowa parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, w: <http://www.bazylikamikolow.pl/index.php/home/o-nas> [12.03.2016].

Mirosław Godziek – ur. 14.07.1965 roku w Rybniku, duchowny rzymskokatolicki, wyświęcony na prezbitera w 1991 roku. W 1995 roku był wikariuszem w parafii Podwyższenia Krzyża Św. i Świętego Herberta w Katowicach, w latach 1995-1998 w parafii Świętego Szczepana w Katowicach-Bogucicach, a następnie, do roku 2002, w parafii Świętego Jana Chrzyciciela w Tychach. W 2001 roku obronił pracę doktorską. W latach 2002-2010 był duszpasterzem akademickiego ośrodka DA „Graniczna” na os. Paderewskiego w Katowicach. Od 1.08.2010 jest proboszczem parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie. Por. Strona internetowa parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, *Ksiądz proboszcz*, <http://www.bazylikamikolow.pl/index.php/the-team/ks-proboszcz> [1.06.2016].

²⁵⁷ Informacja przekazana przez kancelarię parafialną parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie [11.07.2016].

Ksiądz Mirosław Godziek – proboszcz parafii rzymskokatolickiej Świętego Wojciecha w Mikołowie powiedział, że:

Małżeństwa mieszane są wpisane niejako w socjologię tego miejsca. Samo przygotowanie do małżeństwa jest z natury swojej indywidualne. Jeżeli chodzi o przygotowanie do małżeństwa strony katolickiej, to uczestniczy w tej rozmowie strona ewangelicka. Strona ewangelicka jest obecna podczas spisywania protokołu przedmałżeńskiego i podpisuje dokumenty dotyczące chrztu i wychowania dzieci po katolicku.

Zdaniem Księdza proboszcza duszpasterstwo małżeństw mieszanych wyznaniowo w parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie polega na tym, aby wracać do tego co małżonkowie podpisali przed zawarciem małżeństwa. Duszpasterz przyznał, że małżeństwa mieszane konfesyjnie mają swój trud. Nie jest proste zabezpieczenie potrzeb zarówno strony katolickiej jak i ewangelickiej. Jeśli chodzi o inicjatywy parafii dotyczące małżeństw międzywyznaniowych, to mikołowski duszpasterz mówił o bardzo dobrym kontakcie z parafią ewangelicko-augsburską, z proboszczem tej parafii. Ksiądz proboszcz jest pewien, że proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej nie zrobi nic co by było przeciwko wierze katolickiej. Powiedział także, że rozmawiają z ewangelickim proboszczem o różnych sprawach, np. jak przeprowadzić dożynki, obchody Świętego Floriana – patrona hutników. Duchowny ocenił dobrze duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej w mikołowskiej parafii, choć ma świadomość, że zawsze można coś poprawić. Zdaniem księdza proboszcza można poprawić doświadczenie wiary i Pana Boga z jednej i drugiej strony. Jeśli chodzi o nowe inicjatywy, które można powziąć w tej kwestii to kapłan powiedział, że:

Teraz jest czas, kiedy czekamy na dokument II Synodu archidiecezji katowickiej, w którym uczestniczyłem. Komisja do spraw ekumenizmu przygotowuje na nowo odczytane wytyczne, które bardzo mocno pomogą.

Duszpasterz pytany gdzie powinni w niedzielę chodzić do Kościoła tacy małżonkowie odpowiedział, że:

Jeżeli chodzi o duszpasterstwo narzeczonych, to ja prowadzę nauki dla nich, przez całe moje proboszczowanie, czyli siódmy rok teraz rozpoczynam, i proszę mi wierzyć, że sytuacja jest następująca: jeżeli czegoś nie załatwią wtedy kiedy miłość jest prawdziwie żywa, czyli nie dogadają, to ta sprawa nie będzie załatwiona potem, w czasie ich małżeństwa. To znaczy, że strona katolicka nie może odpuścić jeśli chodzi o sprawy związane z celebracją niedzieli. Z mojego doświadczenia wiem, że jeżeli tutaj jest szczelina, jeżeli tutaj padło coś itd., czyli nie ma niedzielnej Eucharystii, czy jest jakiś dziwny kompromis, to obraca się to przeciwko małżeństwu w całości. Sakrament Eucharystii, czyli niedzielna msza święta dla strony katolickiej nie może być zastępowana przez nabożeństwo Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Jak to w praktyce oni robią, to już jest ich sprawa, natomiast z mojego doświadczenia nie może być kompromisu. Jak jest fałszywy kompromis w tej sprawie, czyli strona katolicka rezygnuje ze mszy świętej, to się to odbije na jedności tego małżeństwa. Nie da się przez fałszywy kompromis doprowadzić do sytuacji, że strona katolicka nie jest na Eucharystii niedzielnej.

Ksiądz Mirosław Godziek pytany o plusy i minusy takich małżeństw, stwierdził że:

To jest niedobre pytanie, dlatego że fundamentalną sprawą jest miłość dwojga ludzi. Jeżeli oni się pokochają, jeżeli mają rozumienie, że chcą być razem i mówią, że miłość ich jest prawdziwa, że chcą zawrzeć: strona katolicka – sakrament małżeństwa, a strona ewangelicka chce zawrzeć małżeństwo w rozumieniu tego, to jest sprawą taką, że przetrwają, natomiast jest to trudne.

Ksiądz proboszcz przytoczył też rozmowę duszpasterską z nowożeńcami, w której zapytał się ich o wspólną modlitwę. Małżonkowie powiedzieli, że modlą się w kościele. Duszpasterzowi chodziło jednak o modlitwę gdzie jedna strona słyszała drugą. Zdaniem duchownego wspólna modlitwa jednocy bardziej w Bogu niż wszystko inne. W tej kwestii powiedział też, że problemem u ewangelików są modlitwy takie jak Zdrowaś Maryjo czy Pod Twoją obronę. Małżeństwo mieszane wymaga konsekwencji w wierze, doświadczenie Chrystusa obydwu stron. Ksiądz doktor podkreślał, że długo rozmawia z narzeczonymi przed ślubem i uświadamia im konsekwencje takiej decyzji²⁵⁸.

Przejdziemy teraz do statystyki zawieranych małżeństw z wyodrębnieniem małżeństw o różnej przynależności wyznaniowej.

Tabela 1

Ilość zawieranych małżeństw mieszanych wyznaniowo na tle wszystkich małżeństw w parafii rzymskokatolickiej Świętego Wojciecha w Mikołowie w latach 1965-2015²⁵⁹

Lata	małżeństwa mieszane wyznaniowo	małżeństwa jednolite wyznaniowo	Razem
1965	0 ²⁶⁰	146	146
1966	0	128	128
1967	1	135 ²⁶¹	136
1968	0	133	133
1969	1	127	128
1970	1 ²⁶²	154	155
1971	1	128	129
1972	1	134	135
1973	1	179	180
1974	0	142	142
1975	0	156	156
1976	0	147	147

²⁵⁸ Wszystkie przytoczone wypowiedzi, zarówno księży, jak i małżonków oraz Mikołowian znajdują się w taśmotece prywatnej autora pracy. Por. Archiwum prywatne autora. Sygn. S.F./w/29.08.2016/I.

²⁵⁹ AP parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, *Traunungsbuch für Nicolai*, 1904-1965; *Księga ślubów Mikołów*, 1966-1976; *Księga ślubów Mikołów*, 1977-1995; *Księga ślubów Mikołów*, od 1995.

²⁶⁰ Do 1965 roku w pisanych po niemiecku metrykach ślubów parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, nie odnotowywano przynależności wyznaniowej małżonków.

²⁶¹ W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania.

²⁶² Ślub katoliczki z osobą niewierzącą.

1977	0	123	123
1978	0	162 ²⁶³	162
1979	0	144	144
1980	0	150	150
1981	1	193	194
1982	1	157	158
1983	3 ²⁶⁴	151 ²⁶⁵	154
1984	0	147 ²⁶⁶	147
1985	2	121	123
1986	0	99	99
1987	0	99	99
1988	0	106	106
1989	1	117	118
1990	2	106 ²⁶⁷	108
1991	0	90	90
1992	1 ²⁶⁸	88	89
1993	0	86	86
1994	0	86	86
1995	1	101	102
1996	1	86	87
1997	1 ²⁶⁹	80	81
1998	1 ²⁷⁰	82	83
1999	1	75	76
2000	1	79	80
2001	0	85	85
2002	1	68 ²⁷¹	69
2003	2	70	72
2004	0	90	90
2005	0	84 ²⁷²	84
2006	1	75	76
2007	1	74	75
2008	1	70 ²⁷³	71

²⁶³ W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania męża.

²⁶⁴ W tym ślub katolicki z osobą niewierzącą.

²⁶⁵ W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania żony.

²⁶⁶ W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania męża.

²⁶⁷ W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania żony.

²⁶⁸ Ślub katolicki z osobą niewierzącą.

²⁶⁹ Ślub katolicki z osobą niewierzącą, pochodzącą z rodziny Świadków Jehowy.

²⁷⁰ Ślub katolicki z osobą niewierzącą lecz ochrzczonej.

²⁷¹ W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania żony.

²⁷² W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania żony.

2009	2 ²⁷⁴	85	87
2010	0	76	76
2011	1 ²⁷⁵	76	77
2012	0	66	66
2013	2 ²⁷⁶	57 ²⁷⁷	59
2014	2	58	60
2015	0	65 ²⁷⁸	65
1965-2015	36	5450	5486

Jak widać z powyższej tabeli ślubów zróżnicowanych wyznaniowo na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat jest znacznie mniej niż ślubów jednolitych wyznaniowo. Być może w parafii Świętego Wojciecha zawarto trochę więcej ślubów mieszanych wyznaniowo niż trzydzieści sześć, ponieważ w dziesięciu przypadkach nie odnotowano wyznania żony lub męża. W księgach parafialnych odnotowano sześć małżeństw katolicko-prawosławnych i dwadzieścia małżeństw katolicko-ewangelickich oraz jedno małżeństwo katolicko-anglikańskie. Interesujący jest również spadek liczby małżeństw. Wpływ na to ma m. in to, że parafia Świętego Wojciecha w Mikołowie była niegdyś bardziej rozległa, jak to zostało odnotowane na początku tego podrozdziału. Zazwyczaj osoby, które są w związku małżeńskim z osobą innego wyznania pozostają przy swoim wyznaniu. Czasem zdarza się jednak, że takie osoby zmieniają wyznanie i oficjalnie przystępują do Kościoła współmałżonka. Niekiedy takie przejścia czyli konwersje odbywają się jakiś czas po ślubie, a niekiedy przy zawieraniu małżeństwa w kościele. W księgach parafialnych parafii świętego Wojciecha w latach 1965-2015 nie odnotowano żadnych konwersji.

²⁷³ W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania żony.

²⁷⁴ W tym ślub katoliczki z osobą niewierzącą.

²⁷⁵ Ślub katolika z osobą niewierzącą.

²⁷⁶ W tym ślub katoliczki z osobą niewierzącą.

²⁷⁷ W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania męża.

²⁷⁸ W tym jedna para małżonków bez wpisanego wyznania żony.

3. 3. Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej w parafii Ewangelicko-Augsburskiej w RP Świętego Jana w Mikołowie

W 1854 roku w Mikołowie powstaje obecna parafia ewangelicka. Wówczas była to parafia ewangelicko-unijna (luterkańsko-kalwińska), która obejmowała Mikołów wraz z 21 okolicznymi wioskami, którymi były: Kamionka, Borowa Wieś, Śmiłowice, Mokre, Paniowy, część Ligoty, Panewniki, Piotrowice, Podlesie, Kostuchna, Murcki, Łaziska Górne, Średnie i Dolne, Stara Kuźnia, Paniówki, Tychy, Cielmice, Wyry, Gostyń oraz Zgoń, a także miejscowości należące do parafii w Orzeszu, administrowanej wtedy z Mikołowa: Orzesze, Gardawice, Ornontowice, Bujaków, Chudów i Bełk. Parafia ewangelicka w Mikołowie liczyła 1200 wiernych²⁷⁹. Aż do roku 1861 nabożeństwa odbywały się w prywatnym mieszkaniu kamienicy przy Rynek 16 w Mikołowie²⁸⁰. 29 października 1861 roku generalny superintendent (biskup) ks. dr Hahn z Wrocławia dokonał uroczystego poświęcenia neogotyckiego kościoła nadając mu imię Świętego Jana. Warto w tym miejscu odnotować, że ewangelicki kościół Świętego Jana został konsekrowany w tym samym roku co katolicki kościół Świętego Wojciecha w Mikołowie, często więc obie świątynie zwiemy się „kościółmi siostrzanymi”²⁸¹. Po II wojnie światowej, w roku 1945 parafia ewangelicka w Mikołowie stała się ponownie parafią Kościoła ewangelicko-augsburskiego, tak jak było to przed wprowadzeniem unii staropruskiej w 1817 roku pomiędzy luteranami a kalwinami. Pierwszym powojennym duszpasterzem w parafii był ks. Jan Karpecki. Pierwszą jego czynnością duszpasterską było uratowanie przed deportacją do Niemiec około 400 parafian. 15 lipca 1945 roku ks. Jan Karpecki w zniszczonym jeszcze kościele odprawił pierwsze po II wojnie światowej polskie nabożeństwo ewangelickie. Następnie razem z parafianami odremontował świątynię i odzyskał probostwo zabrane wcześniej przez Wojskową Komendę Rejonową. W roku 1946 odbyła się rekonszekracja czyli powtórne poświęcenie kościoła Świętego Jana. Dopiero w 1952 roku Zgromadzenie Parafialne wybrało ks. Jana Karpeckiego na pierwszego powojennego proboszcza w Mikołowie²⁸². Dziesięć lat później odnowiono świątynię, w tym roku odbyła się także pierwsza powojenna ordynacja²⁸³ mgr. teologii

²⁷⁹ Por. A. A. Jójko, *Szkice z dziejów...*, s. 43.

²⁸⁰ Por. Tamże, s. 14.

²⁸¹ Zob. Tamże, s. 58-59.

²⁸² Por. Tamże, s. 95.

²⁸³ Ordynacja – ewangelicki odpowiednik katolickich święceń diakonatu, presbiteratu oraz episkopatu. Ordynacji w Kościołach luterkańskich dokonuje biskup. W Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP ordynowani do presbiteratu i biskupstwa mogą być tylko mężczyźni, jednak posługę diakonatu mogą pełnić także kobiety.

ewangelickiej Manfreda Uglorza²⁸⁴. W 1978 roku na emeryturę odszedł ks. Karpecki, a Zgromadzenie Parafialne wybrało na nowego proboszcza ks. Jana Grossa, który objął parafię wieczorem 16 października 1978 roku (dokładnie wtedy gdy wybrano Karola Wojtyłę na papieża). Na prośbę rad parafialnych w Mikołowie i Orzeszu, ks. Jan Gross wprowadził w 1979 roku, tzw. albę silesianę²⁸⁵, nastąpiło to po 27 latach przerwy²⁸⁶. W roku 1983 z inicjatywy ks. Grossa utworzono także stację kaznodziejską w Tychach, która następnie stała się filią parafii w Mikołowie, a w 1996 roku samodzielną parafią obejmującą Tychy i gminę Kobiór. Nabożeństwa sprawowane są tam w kościele Świętych apostołów Piotra i Pawła z 1995 roku. W roku 1996 usamodzielniała się także parafia ewangelicka w Orzeszu, administrowana dotąd przez mikołowskich proboszczów z parafii Świętego Jana²⁸⁷. Pierwszym proboszczem w Orzeszu zostaje dotychczasowy mikołowski wikary ks. Henryk Reske²⁸⁸. Wcześniej, w 1985 roku w ewangelickim kościele w Mikołowie został ordynowany obecny biskup diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP – ks. Marian Niemiec²⁸⁹. W 2004 roku ks. prezes Jan Gross przeszedł na emeryturę. Jego następcą został ks. Kornel Undas²⁹⁰, dotychczasowy wikary w Cieszynie-Haźlachu oraz kapelan i dziekan

²⁸⁴ Por. A. A. Jojko, *Szkice z dziejów...*, s. 113.

Manfred Uglorz – ur. 12.11.1940 roku w Łaziskach Górnych, duchowny luteranski, ordynowany w 1962 roku. W latach 1968-1992 był proboszczem w parafii ewangelickiej w Starym Bielsku. W 1979 roku zaczął pracę na ChAT w Warszawie, w 1988 roku został profesorem. Był także rektorem Wyższej Szkoły Administracji w Bielsku-Białej. W latach osiemdziesiątych XX wieku był członkiem Komisji ds. Kontaktów między PRE i Kościołem Rzymskokatolickim w Polsce. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 385-386.

²⁸⁵ *Alba silesiana* – łac. alba śląska – właściwie długa, biała komża bez rękawów zakładana przez duchownych ewangelickich na czarną togę z białymi befkami głównie na Śląsku Cieszyńskim. Jest to jeden z trzech ewangelickich strojów liturgicznych używanych obecnie na terenie Polski. Duchowny ewangelicki może odprawiać nabożeństwo w samej czarnej todze, w teże todze i białej komży albo w długiej, białej albie (tak jak w Kościele katolickim) i kolorowej stule odpowiadającej okresowi liturgicznemu (podobnie jak w Kościele katolickim). Ten ostatni strój stosował później również ks. Gross. Por. PS § 194.

²⁸⁶ Por. A. A. Jojko, *Szkice z dziejów...*, s. 115.

²⁸⁷ Por. Tamże, s. 115-116.

²⁸⁸ Por. Tamże, s. 125.

²⁸⁹ Zob. Tamże, s. 114. Marian Niemiec – ur. 17.02.1961 roku w Kobielicach. Duchowny luteranski, ordynowany w 1985 roku, proboszcz parafii ewangelickiej w Opolu w latach 1993-2014. W 2007 roku otrzymał tytuł doktora teologii ekumenicznej na podstawie rozprawy doktorskiej *Problem nauki o usprawiedliwieniu w dokumentach dialogu luteransko-rzymskokatolickiego na forum światowym*, co ciekawe studia doktoranckie odbył na katolickim Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Opolskiego. W latach 2011-2014 był radcą konsystorza Kościoła. Od 2014 roku biskup diecezji katowickiej Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP oraz proboszcz ewangelickiej katedralnej parafii Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach. W Opolu zasłynął jako organizator wielu przedsięwzięć ekumenicznych. Jest żonaty, ma dwoje dzieci. Por. *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 307-308.

²⁹⁰ Kornel Undas – ur. 24.02.1968 roku w Wodzisławiu Śląskim, duchowny luteranski, ordynowany w 1996 roku. W latach 1996-2004 był wikariuszem w Cieszynie. W 2001 roku został podporucznikiem Straży Granicznej, obecnie posiada już stopień podpułkownika. Od lutego 2004 roku jest proboszczem w parafii ewangelickiej Świętego Jana w Mikołowie. Od roku 1994 jest żonaty z inż. Brygidą, z którą ma czworo dzieci. Por. A. A. Jojko, *Szkice z dziejów...*, s. 136.

Straży Granicznej²⁹¹. Obecnie ewangelicko-augsburska parafia Świętego Jana w Mikołowie swym zasięgiem obejmuje miasto Mikołów (bez Bujakowa – należy do parafii w Orzeszu), miasto Łaziska Górne oraz gminę Wiry. Ponadto niektórzy mieszkańcy z katowickich dzielnic, które leżą blisko Mikołowa (np. Podlesie) należą praktycznie do mikołowskiej parafii, gdyż mają do niej bliżej niż do parafii katedralnej Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach. Jednak mimo rozległego obszaru do parafii należy ok. 600 ewangelików²⁹². Mamy tu więc sytuację odwrotną do opisywanej wcześniej katolickiej parafii Świętego Wojciecha.

Ksiądz Kornel Undas – proboszcz parafii ewangelicko-augsburskiej Świętego Jana w Mikołowie powiedział, że:

To jak przede wszystkim funkcjonuje małżeństwo pod względem duchowym, to jest uzależnione przede wszystkim od tego jak małżonkowie się umówili przed ślubem, to jest najistotniejsze, bo tam gdzie nie było rozmowy na temat jak powinni funkcjonować, gdzie chodzić na nabożeństwa, jak wychowywać dzieci, gdzie je chrzczyć, no to w tym momencie bardzo często są problemy albo po prostu jedna strona musi ustąpić w imię ratowania małżeństwa, ale bardzo często niestety w sercu gdzieś tam rodzi się zgorzknienie i żal. Natomiast tam gdzie małżonkowie świadomie wchodzili w małżeństwo mieszane wyznaniowo, taka rozmowa miała miejsce i najczęściej się dogadują, w którym Kościele chcą zawrzeć ślub, w którym Kościele chcą ochrzcić dzieci i jeżeli te sprawy są z góry ułożone to w tym momencie oni funkcjonują.

Jeśli chodzi o duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej w mikołowskiej parafii to duchowny stwierdził, że:

Nie ma czegoś takiego jak ekstra duszpasterstwo dla osób, które są w związku małżeńskim, a które są w różnych wyznaniach. Duszpasterstwo generalnie jest jedno i to jest docieranie przede wszystkim ze Słowem Bożym, które powinno kształtować i wpływać na nasze charaktery, kierować naszymi krokami, decyzjami, a przy okazji również też harmonizować taki związek mieszany wyznaniowo. Rozmowy z takimi małżeństwami odbywają się przede wszystkim przed ślubem, żeby pewne rzeczy im uświadomić. Bez względu na to czy ślub jest zawierany w Kościele katolickim czy ewangelickim te pary do mnie przychodzą i trzeba ich o pewnych rzeczach poinformować, przestrzec i w zasadzie doprowadzać do takiego momentu, w którym oni sami będą wiedzieli czego oczekują od małżeństwa, również w tej kwestii wyznaniowej, to jest praca przed zawarciem związku małżeńskiego, a w trakcie to już jest raczej realizacją tego na co się umawiali.

Mówiąc o praktykach religijnych małżeństw mieszanych konfesyjnie mikołowski proboszcz mówił, że:

Wiele par mieszanych wyznaniowo po prostu się dzieli. Jest dobrze kiedy są razem – czy idą na mszę do Kościoła katolickiego czy na nabożeństwo do Kościoła ewangelickiego – to jest dobre rozwiązanie, lepsze niż to gdy każdy idzie do swojego Kościoła – małżonkowie wtedy nie przeżywają tego nabożeństwa, tej pewnej nabożności razem. Wracając z tego samego Kościoła naładowani podobnymi myślami, myślę tutaj o zwiastowanym Słowie Bożym, i w tym momencie mają pewne odniesienie, o którym mogą wspólnie rozmawiać.

²⁹¹ Por. Tamże, s. 136.

²⁹² Informacja przekazana przez ks. Kornela Undasa – proboszcza ewangelickiej parafii Świętego Jana w Mikołowie, Por. Sygn. S.F./17.05.2016/K.U./KEA.

Ksiądz proboszcz powiedział jeszcze, że ta rozmowa i ta praca magisterska daje mu do myślenia to co można by jeszcze poprawić oraz wprowadzić w związku z duszpasterstwem małżeństw mieszanych. Dalej podkreślił, że:

Osoby, które przychodzą do mikołowskiej parafii dobrze się czują w niej, odnajdują się tu. Natomiast te osoby, które brały śluby w kościołach katolickich, to wiele z nich przyłgnie do parafii katolickiej, chociaż formalnie nie wstąpili do Kościoła katolickiego, to zaczynają tam funkcjonować, bo się umówili, że ślub jest w Kościele katolickim, że dzieci będą tam również chrzczone i te osoby w większości są tam w Kościele. Natomiast, żeby mówić o duszpasterstwie wprost, to musiałoby wyjść wprost od tych osób, które są w takich związkach mieszanych, natomiast nie mam jakiejś dużej ilości osób, które przychodziłyby z wieloma problemami, bo są w związku małżeńskim. Jeżeli coś jest, to są to jakieś poszczególne, indywidualne sprawy, ale niekoniecznie te problemy muszą bezpośrednio wynikać z tego, że przynależą do różnych wyznań.

Jeżeli chodzi o współpracę duszpasterską oraz wspólne inicjatywy dotyczące małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej z mikołowskimi księżmi z Kościoła rzymskokatolickiego to ks. Undas, mówił że:

Nie ma żadnych inicjatyw, żadnej współpracy w tej mierze, nie ma wspólnego duszpasterstwa dla osób różnych wyznaniowo. Co prawda hierarchowie kościelni tworzą dokumenty na podstawie których byłyby wypracowane jakieś procedury, wtedy kiedy mamy do czynienia z małżeństwami mieszanymi. To mogłoby być potrzebne w relacjach Kościoła katolicki – ewangelicki, ale trzeba też myśleć o innych Kościołach – wolnych czy prawosławnym, ale też o ateistach.

Ewangelicki duszpasterz dodał jeszcze, że w rozmowach przed ślubem nie wymusza na małżonkach w jakim Kościele mają być ochrzczone ich dzieci. Podkreślił przy tym, że najważniejsza jest jednomysłność małżonków z w tej kwestii. Dalej kontynuował, mówiąc że:

Duszpasterstwo duszpasterstwem, a relacje między duchownymi to zupełnie inna para kaloszy – wiele zależy to od konkretnego duchownego. Akurat w Mikołowie jest wiele parafii i wielu księży i ta współpraca się różnie układa w zależności od tego na ile ma się partnera do rozmowy albo się go nie ma.

Ksiądz podpułkownik dostrzegł także dziś problem w tym, że coraz więcej osób nie zastanawia się czy być katolikiem czy ewangelikiem, coraz więcej ludzi omija dzisiaj Kościoł. Jeśli chodzi o same śluby, to coraz więcej osób nie decyduje się na ślub. Niektóre osoby o różnej przynależności konfesyjnej decydują się tylko na ślub cywilny bądź w ogóle nie zawierają małżeństwa. Nie muszą dotykać wtedy problemów związanych a różnicą wyznań, przynajmniej dopóki nie mają dzieci. Mówiąc o plusach i minusach małżeństw zróżnicowanych wyznaniowo ks. proboszcz stwierdził, że:

Każde wyznanie ma swoją wymowę i duchowość i jeżeli ktoś był dobrze wychowywany w Kościele ewangelickim czy w Kościele katolickim, to takie związki wyznaniowo mieszane mogą się uzupełniać. Jeśli każdy wniesie najwartościowsze cechy swojego Kościoła w to małżeństwo to może być ono modelowe. Wtedy kiedy np. strona katolicka wniesie w związek małżeński pewną gorliwość w chodzeniu do kościoła, ewangelicka – ewangelicką pobożność. Najgorzej jest wtedy gdy ten temat jest pomijany, wtedy kiedy właściwie przestaje chodzić do kościoła, bo jest to problem albo każdy chce postawić na swoim, to najczęściej może to jakąś rysę spowodować na małżeństwie.

Duchowny pytany o wkład takich małżeństw w cały Kościół ewangelicki powiedział, że:

Mogą one uaktywniać się bardzo na tym polu gdzie parafie, czy Kościoły między sobą na różnych szczeblach przejawiają inicjatywę ekumeniczną: czy tydzień modlitw o jedność chrześcijan, czy jakieś inne ekumeniczne spotkania, to te pary z reguły są pierwsze na takich spotkaniach. To jest jeden z tych elementów, który można przywołać, że te małżeństwa wzmacniają ruch ekumeniczny, bo oni też stanowią jakąś jedność, pomimo tego, że są w różnych wyznaniach, bo też chcieliby swoje Kościoły widzieć bliżej siebie, wtedy też łatwiej byłoby im funkcjonować, więc mogą w jakimś sensie wpływać na współpracę ekumeniczną, na to, żeby z empatią mówić o sobie i być sobą.

Na koniec proboszcz jeszcze raz podkreślił, że ta rozmowa daje do myślenia. Mówił o przestrzeni, która być może wymaga intensyfikacji. Trzeba jednak uważać, żeby czegoś nie popsuć, bo zbyt mocna ingerencja może być źle odebrana przez tych małżonków. W podejściu Kościoła ewangelickiego jest taka zasada, że szanuje się czyjeś decyzje. Duszpasterz mówił też, że:

Są małżeństwa mieszane które chodzą do Kościoła ewangelickiego, są też małżeństwa, które chodzą do Kościoła katolickiego i ufam, że chodzą tam. Są osoby, których tu nie widzę, a mają współmałżonków w Kościele katolickim. Zakładam że jeżeli ich tu nie ma, to biorą udział w życiu kościelnym tam, choć tego nie sprawdzam²⁹³.

Przejdziemy teraz do statystyki zawieranych małżeństw z wyodrębnieniem małżeństw o różnej przynależności wyznaniowej.

Tabela 2

Ilość zawieranych małżeństw mieszanych wyznaniowo na tle wszystkich małżeństw w parafii ewangelicko-augsburskiej Świętego Jana w Mikołowie w latach 1965-2015²⁹⁴

Lata	małżeństwa mieszane wyznaniowo	małżeństwa jednolite wyznaniowo	Razem
1965	5	11	16
1966	5	9	14
1967	6	3	9
1968	1	5	6
1969	5	9	14
1970	2	6	8
1971	4	6	10
1972	2	9	11
1973	4	4	8
1974	3	3	6
1975	8	8	16
1976	5	3	8

²⁹³ Por. Sygn. S.F./w/1.07.2016/II.

²⁹⁴ AP parafii Świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. IV*, 11.11.1945-29.11.1985; AP parafii Świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. V*, od 26.04.1986.

1977	8	8	16
1978	5	6	11
1979	2	4	6
1980	7	5	12
1981	7	7	14
1982	6	6	12
1983	8	13	21
1984	2	8	10
1985	10	6	16
1986	2	6	8
1987	3	6	9
1988	4	1	5
1989	2	3	5
1990	2	4	6
1991	3	3	6
1992	3	3	6
1993	0	4	4
1994	5 ²⁹⁵	2	7
1995	0	0	0
1996	2	2	4
1997	0	3	3
1998	0	0	0
1999	1	1	2
2000	1	1	2
2001	6	1	7
2002	0	2	2
2003	2	1	3
2004	3	2	5
2005	1	1	2
2006	3	2	5
2007	2	0	2
2008	2	1	3
2009	8 ²⁹⁶	1	9
2010	3	1	4
2011	4	1	5
2012	0	0	0
2013	1	1	2

²⁹⁵ W tym jeden ślub ewangeliczki z osobą nieochrzczonej.

²⁹⁶ W tym jeden ślub katolika z baptystką, który błogosławił pastor Kościoła baptystów.

2014	1	2	3
2015	2	1	3
1965-2015	171	195	366

Jak widać z powyższej tabeli ślubów zróżnicowanych wyznaniowo na przestrzeni ostatnich pięćdziesięciu lat jest prawie tyle samo co ślubów jednolitych wyznaniowo, dlatego że ewangelicy w Mikołowie i okolicach należą do mniejszości i na tle katolików jest ich bardzo mało. W związku z tym wielu mikołowskich ewangelików wiąże się z katolikami, najczęściej z Mikołowa i okolic. Interesujący jest również spadek liczby małżeństw. Wpływ na to ma m. in. to, że parafia Świętego Jana w Mikołowie była niegdyś bardziej rozległa, jak to zostało odnotowane na początku tego podrozdziału. Ostatni odnotowany w księgach parafialnych mikołowskiej parafii ślub w kościele w Warszawicach odbył się 15 kwietnia 1974 roku²⁹⁷. Z kolei ostatni odnotowany ślub w Orzeszu odbył się 16 czerwca 1990 roku²⁹⁸, potem śluby w Orzeszu odnotowywano w orzeskich księgach parafialnych. Pierwszy odnotowany ślub w Tychach odbył się 12 października 1985 roku²⁹⁹, a ostatni 13 lutego 2010 roku³⁰⁰, następne śluby w tyskiej parafii są odnotowywane w tyskich księgach parafialnych. Poniższa tabela przedstawi ilość małżeństw zawieranych w danej placówce należącej wówczas do parafii ewangelickiej Świętego Jana w Mikołowie albo w innej parafii, odnotowanych w metrykach ślubów.

Tabela 3

Ilość małżeństw zawieranych w danym kościele odnotowanych w metrykach ślubów parafii ewangelicko-augsburskiej Świętego Jana w Mikołowie w latach 1965-2015³⁰¹

Miejscowość	Mikołów	Orzesze	Warszowice	Tychy	Ustroń
ilość ślubów	287	60	15	3	1

Zazwyczaj osoby, które są w związku małżeńskim z osobą innego wyznania pozostają przy swoim wyznaniu. Czasem zdarza się jednak, że takie osoby zmieniają wyznanie i oficjalnie przystępują do Kościoła wspólmałżonka. Niekiedy takie przejścia czyli konwersje odbywają się jakiś czas po ślubie, a niekiedy przy zawieraniu małżeństwa w kościele. W księgach parafialnych parafii Świętego Jana w latach 1965-2015 odnotowano pięć takich

²⁹⁷ AP parafii Świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. IV*, 11.11.1945-29.11.1985.

²⁹⁸ AP parafii Świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. V*, od 26.04.1986.

²⁹⁹ AP parafii Świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. IV*, 11.11.1945-29.11.1985.

³⁰⁰ AP parafii Świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. V*, od 26.04.1986.

³⁰¹ AP parafii świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. IV*, 11.11.1945-29.11.1985; AP parafii Świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. V*, od 26.04.1986.

konwersji. Dwie konwersje odbyły się w 1980 roku, a po jednej w 1983, 1986 i 1991 roku. Pięć konwersji przy stu siedemdziesięciu jeden małżeństwach mieszanych konfesyjnie zawartych w tych latach to mała liczba. Większość małżonków pomimo odmiennej przynależności wyznaniowej współmałżonka chce pozostać przy swojej tradycji wyznaniowej.

3. 4. Opinie małżonków o różnej przynależności wyznaniowej o sytuacji związanej z wiarą w ich związku

Małżonkowie A³⁰² są w średnim wieku, ślub wzięli 28 lat temu w parafii ewangelicko-augsburskiej w Mikołowie. Obydwoje małżonków ma wyższe wykształcenie oraz pochodzi z miasta, mąż jest ewangelikiem z Mikołowa, a żona katoliczką z Zabrze. W narzeczeństwie małżonkowie rozmawiali o różnicach związanych ze swoimi wyznaniem. Współmałżonka wcześniej nie spotkała żadnego ewangelika, mimo że pochodzi z miasta gdzie jest parafia ewangelicka. Małżonkowie twierdzą, że nie było żadnych przeszkód i trudności związanych z przynależnością do różnych Kościołów podczas narzeczeństwa. Rodzice męża zawarli również małżeństwo o różnej przynależności wyznaniowej – mama była ewangeliczką, a ojciec był katolikiem. Z kolei dziadek współmałżonka był po II wojnie światowej proboszczem ewangelickim w mikołowskiej parafii. Jeśli chodzi o praktyki religijne, to małżonkowie przyznają, że nie chodzą co niedzielę do kościoła, najczęściej jednak chodzą razem do kościoła ewangelickiego w Mikołowie. Żonie nie przeszkadza to, że chodzą do kościoła ewangelickiego, dobrze czuje się na nabożeństwie ewangelickim. Rodziny są mieszane i uroczystości rodzinne odbywają się w różnych Kościołach. Małżonkowie do kościoła katolickiego chodzą zazwyczaj wtedy, kiedy jest w nim jakaś uroczystość rodzinna. Małżonkowie ochrztili i wychowali trójkę dzieci w Kościele ewangelickim. Małżonkowie po podjęciu decyzji o zawarciu małżeństwa w kościele ewangelickim zdecydowali zarazem, że dzieci ochrzczą i wychowają po ewangelicku. Ślub odbył się w kościele ewangelickim, dlatego że jest w nim mniej formalności, Kościół luterański jest bardziej otwarty. Mąż opowiada o tym, jak przyszli do ks. Grossa, który zamienił kilka słów z żoną i niczego nie narzucał oraz nie wymagał. Dał broszurę do przeczytania i na tym sprawa się zamknęła. Żona dodaje, że Kościół ewangelicki w takich sytuacjach wychodzi naprzeciw w takich sytuacjach, nie stwarza żadnych problemów, nie ma żadnego przymuszania. Dzieci chodząc do szkoły

³⁰² Por. Sygn. S.F./w/14.07.2016/III.

oprócz uczęszczania na lekcje religii ewangelickiej przy mikołowskiej parafii, brali także bierny udział w religii katolickiej w szkole, szczególnie podstawowej. Rodzina ze strony męża nie robiła żadnego problemu w związku z tym, że związał się z katoliczką, dlatego że jak to było wcześniej wspomniane, rodzice małżonka byli także małżeństwem mieszanym wyznaniowo. Rodzina małżonki także nie robiła żadnych problemów. Znajomi małżonków również nie mieli trudności z zaakceptowaniem zaistniałej sytuacji. Współmałżonka nie zastanawiała się nigdy nad zmianą wyznania. Przypadek zmiany wyznania miał za to miejsce u rodziców męża – tam małżonek zmienił wyznanie na ewangelickie, jednak w duchu pozostał katolikiem, chodził zarówno do kościoła katolickiego jak i ewangelickiego. Zmiana wyznania w tym przypadku podyktowana była tym, że teść tego mężczyzny był księdzem ewangelickim. Według małżonków więcej jest pozytywnych aspektów małżeństwa mieszanego wyznaniowo, ludzie są bardziej tolerancyjni, otwarci, dzieci wychowują się w duchu tolerancji wyznaniowej. Małżonkowie nie mieli nigdy żadnych trudności we wzajemnych relacjach w związku ze swoim wyznaniem.

Małżonkowie B³⁰³ są w średnim wieku, małżeństwo zawarli 25 lat temu w parafii ewangelicko-augsburskiej w Wiśle, skąd pochodzi małżonka. Obydwoje małżonków ma średnie wykształcenie oraz pochodzi z miasta, mąż jest katolikiem z Katowic, a żona ewangeliczką. W narzeczeństwie małżonkowie rozmawiali o różnicach związanych ze swoimi wyznaniem, było to kluczowe. Małżonkowie uzgodnili w jakim wyznaniu będą dzieci wychowywane, wpływ na to miało również zamieszkanie po ślubie w Katowicach, gdzie katolicy są zdecydowaną większością wyznaniową. Rozmowy o sprawach wyznaniowych nigdy nie są łatwe, ale w młodości nie myśli się o wielu rzeczach związanych z taką problematyką. W takich sprawach trzeba iść na kompromisy. Gdy małżonkowie byli w Wiśle to uczęszczali razem do kościoła ewangelickiego w tym mieście, jednak teraz chodzą osobno do kościoła – małżonek chodzi do kościoła katolickiego, a małżonka do kościoła ewangelickiego w Mikołowie, który jest jej obecną parafią. Mąż uczęszcza na nabożeństwa ewangelickie wraz ze swoją żoną, tylko wówczas gdy wiąże się to z jakimiś uroczystościami rodzinnymi. Współmałżonka coraz rzadziej chodzi też na katolickie msze św., choć kiedyś chodziła tam częściej. Małżonkowie nie widzą problemu w tym, że osobno świętują niedziele. Małżonkowie mają dwójkę dzieci, które ochrzczili i wychowali w Kościele katolickim. Mąż wypełnił zobowiązania co do ochrzczenia i wychowania dzieci po katolicku, które podpisał w swojej parafii przed ślubem. Dzieci mimo, że są katolikami to są dobrze nastawieni do

³⁰³ Por. Sygn. S.F./w/27.09.2016/IV.

Kościół ewangelickiego, ponadto czasem uczestniczą w nabożeństwach ewangelickich. Rodzina i przyjaciele pozytywnie zareagowali na ślub mieszany, przyjaciele w dodatku byli zaintrygowani tym. Mąż nie miał problemów w swojej katolickiej parafii, gdy ułatwiał formalności związane ze ślubem, jednakże małżonka była przekonywana przez proboszcza tamtejszej parafii, by wzięli ślub w Kościele katolickim. Ksiądz ewangelicki w parafii żony nie robił żadnych trudności, małżonka dodaje, że do tej pory ksiądz ewangelicki z Wisły o nich pamięta, do nich zagaduje i cieszy się gdy się tam pojawiają. Małżonkowie nigdy nie chcieli zmienić wyznania na wyznanie swojego współmałżonka. Pozytywnym aspektem małżeństwa zróżnicowanego konfesyjnie jest poznanie innych zwyczajów, obrzędów i świąt. Małżonkowie nie widzą negatywnych aspektów takiego małżeństwa. Niekiedy ludzie z zewnątrz źle reagują na taką sytuację, ale obecnie są to rzadkie sytuacje.

Małżonkowie C³⁰⁴ mają 75 lat, ślub wzięli 48 lat temu w kościele katolickim w Podlesiu (dzielnica Katowic), a dwie godziny później w kościele ewangelickim w Katowicach. Małżonka ma wykształcenie niepełne wyższe i pochodzi z Podlesia, które za czasów jej młodości było samodzielną wsią, małżonek z kolei ma wykształcenie wyższe i pochodzi z Wisły, która za czasów jego młodości była wsią. Przed ślubem małżonkowie rozmawiali o wierze, jednak miłość często przysłaniała niekiedy te sprawy. Żona z początku nie wiedziała, że jej mąż jest ewangelikiem, dowiedziała się dopiero kilka miesięcy po zapoznaniu. Żona przeżyła szok gdy się o tym dowiedziała, był to dla niej wielki problem. Gdyby wiedziała od początku to, by się nie angażowała. Jednak gdy się dowiedziała, to już była za bardzo zaangażowana w ten związek i postanowiła trwać przy swoim wybranku. Rozmowy o wierze były trudne, małżonek chciał, by jego wybranka przeszła na wyznanie ewangelickie, ale później odpuścił z powodu tego, że rodzice żony, by się nie zgodzili, poza tym chciał się wyprowadzić z Wisły na Górny Śląsk, gdzie katolicy są jednak zdecydowaną większością. Każdy z małżonków uczęszcza na niedzielą liturgię do swojej parafii – żona do Podlesia, a mąż do parafii ewangelickiej Świętego Jana w Mikołowie, gdzie należy od ok. 20 lat. Jednak gdy w parafii współmałżonków są odprawiane jakieś nabożeństwa okolicznościowe związane np. z uroczystościami rodzinnymi, to wówczas małżonkowie chodzą razem do danego kościoła, w którym taka uroczystość się odbywa. Mąż przyznaje, że nie praktykuje co niedzielę, żona jednak chodzi w każdą niedzielę do kościoła, w dodatku należy do bractwa różańcowego. Małżonkowie ochrzczili i wychowali swoje dzieci w Kościele katolickim, jednak przed ślubem ustalali co innego – chłopcy mieli być ewangelikami,

³⁰⁴ Por. Sygn. S.F./w/8.10.2016/V.

a dziewczynki katoliczkami. Tylko potem mąż się ożenił i bardzo rzadko chodził na nabożeństwa, żona przyznaje, że w tej chwili mąż praktykuje solidniej. Żona i jej rodzice zobaczyli, że małżonek nie jest przykładnym chrześcijaninem, a w dodatku dzieci miały się urodzić i wychowywać w pobliżu kościoła katolickiego w Podlesiu, to żona zmieniła zdanie i małżonkowie ochrzczili i wychowali swoje dzieci po katolicku. Małżonek nie żywi z tego powodu urazu do swej żony. Mąż przyznaje, że żona pilnowała dzięki temu dzieci, by chodziły do kościoła. Konsekwencją tego jest to, że do dziś dzięki żonie dzieci chodzą na msze święte. Dzieci mimo, że zostały wychowane po katolicku, szanują Kościół ewangelicki. Gdy syn był mały to niekiedy szedł razem ze swoim ojcem na ewangelickie nabożeństwo i nie protestował z tego powodu. Córka też czasem uczestniczyła w ewangelickiej liturgii, choć rzadziej, bo trzymała się bardziej mamy. Rodzice obydwu małżonków byli niezadowoleni z faktu, iż ich dziecko związało się z osobą innego wyznania i zniechęcali swoje dzieci, chcąc by wybrali sobie przyszłego małżonka z tej samej tradycji wyznaniowej. Jednak z czasem się z tym pogodzili i zaakceptowali ten stan rzeczy. Rodzeństwo, dalsza rodzina oraz przyjaciele nie robili problemów. Tak jak już zostało wcześniej wspomniane, po ślubie cywilnym w Cieszynie odbył się ślub kościelny w kościele katolickim w Podlesiu, a po dwóch godzinach małżonkowie wzięli ślub w katedrze ewangelickiej Zmartwychwstania Pańskiego w Katowicach³⁰⁵. Mąż wspomina, że 15 minut przed ślubem w kościele katolickim, przyszedł kościelny z dokumentem rękopisem dotyczącym wychowania dzieci po katolicku i kazał podpisać to panu młodemu. Takie coś oburzyło i zszokowało małżonka, powinno to być powiedziane i załatwione wcześniej. Przed ślubem przy załatwianiu przez męża dokumentów w swojej parafii w Wiśle, tamtejszy proboszcz ewangelicki mówił mu, że tu w Wiśle też są fajne dziewczyny, ewangeliczki i narzekał na fakt, że jego parafianin bierze sobie za żonę ewangeliczkę, choć nie robił problemów by dać mu świadectwo confirmacji. Z kolei ksiądz ewangelicki z Katowic nie robił żadnych problemów, był bardzo tolerancyjny, ze względu na to, że ewangelicy należą tu do mniejszości i śluby mieszane i relacje ekumeniczne są tu normą. Żona była zachwycona księdzem ewangelickim z Katowic. Ksiądz katolicki z Podlesia był niezadowolony z tego, że jego parafianka chce wziąć sobie za męża ewangelika i mówił jej wybrankowi by został katolikiem. Mąż jednak w żadnym wypadku nie chciał tego zrobić, żona także go do tego nie namawiała i jest zadowolona, że pozostał przy swoim wyznaniu. Małżonka też nigdy się nie zastanawiała nad zmianą wyznania. Małżonkowie nie

³⁰⁵ Dziś już nie dopuszcza się podwójnego ślubu – tj. w dwóch Kościołach. KPK z 1983 roku w kan. 1127 § 3 mówi wyraźnie, iż „zabrania się, przed lub po kanonicznym zawarciu małżeństwa zgodnie z przepisem § 1, stosować inne religijne zawarcie tegoż małżeństwa w celu wyrażenia lub odnowienia zgody małżeńskiej”. KPK 1127 § 3.

widzą ani plusów ani minusów małżeństwa zróżnicowanego wyznaniowo. Twierdzą, że takie małżeństwo funkcjonuje w ich przypadku tak jak zwykle małżeństwo, rodzina również toleruje taki stan rzeczy i w rozmowach czasem wspominają o odmiennych tradycjach wyznaniowych. Gdy przychodzi ksiądz katolicki z odwiedzinami duszpasterskimi na kolędę, to mąż również w niej uczestniczy i wspólnie modli się z katolikami. W analogicznej sytuacji uczestniczy żona – gdy odwiedza ich proboszcz ewangelicki Kornel Undas, który przyszedł dwa razy do nich z okazji urodzin męża. Jednakże duszpasterze w czasie odwiedzin nie prowadzą rozmów o małżeństwie mieszanym konfesyjnie.

Małżonkowie D³⁰⁶ są w średnim wieku, ślub wzięli 2,5 miesiąca temu w kościele ewangelicko-augsburskim Świętego Jana w Mikołowie³⁰⁷. Obaj małżonkowie mają wykształcenie wyższe i pochodzą z Katowic. Żona jest katoliczką, a mąż ewangelikiem. Rozmowy małżonków o wierze przed zawarciem ślubu dotyczyły historii rodzinnych i miały charakter wspominkowy, nie rozmawiali o samej doktrynie i filozofii wiary, mąż wytłumaczył tylko żonie, że ewangelicy nie modlą się do Matki Bożej, choć uznają ją za najważniejszą kobietę w Kościele – jak się wyraził. Żona mężowi nie musiała tłumaczyć doktryny katolickiej, bo ewangelicy będąc w mniejszości na terenie Górnego Śląska, siłą rzeczy obracają się w środowisku katolickim i znają podstawowe prawdy wiary. Po za tym poprzednia żona, z którą małżonek miał ślub cywilny, była również katoliczką i ich dwójka dzieci została ochrzczona w Kościele katolickim. Małżonka była z kolei związana wcześniej z ateistą i z tego powodu też mieli tylko ślub cywilny. Żona dwójkę swoich dzieci ochrzciła i wychowała w Kościele katolickim. Mąż podkreślił jeszcze, że jest ewangelikiem, bo jego rodzina pochodzi z Cieszyna, dziadek dopiero zamieszkał w Chorzowie, a rodzice w Katowicach, z kolei małżonek wyprowadził się z czasem do Mikołowa. Małżonek sam wychowywał się w rodzinie mieszanej wyznaniowo, gdyż jego ojciec był ewangelikiem, a matka była katoliczką. Ponadto takie mieszane związki zdarzały się jeszcze w jego rodzinie. W związku z tym mówił też o tradycji związanej z ochrzczeniem i wychowaniem dzieci panującej w jego rodzinie – gdy małżeństwo było mieszane to syn przejmował wyznanie po ojcu, a córka po matce. On jednak z tą tradycją zerwał i ochrzcił wszystkie swoje dzieci z poprzedniego małżeństwa w Kościele katolickim. Było to jeszcze za czasów PRL-u i jak stwierdził, zrobił to z powodów politycznych, gdyż doceniał rolę Kościoła katolickiego

³⁰⁶ Por. Sygn. S.F./w/12.10.2016/VI.

³⁰⁷ Autor pracy magisterskiej był na ślubie tego małżeństwa. Ksiądz Kornel Undas na ślubie podkreślił, że: „znajdujemy się tu w gronie ekumenicznym”. Wspominał też wystąpienie papieża Franciszka na Światowych Dniach Młodzieży, które wówczas odbywały się w Krakowie. Swoje kazanie oparł na papieskiej katechezie o małżeństwie. Z notatek własnych autora, por. Sygn. S.F./n/30.07.2016/I.

w walce z komuną. Małżonkowie w tym związku nie mają wspólnych dzieci. Małżeństwo chodzi na nabożeństwa razem do kościoła ewangelickiego Świętego Jana w Mikołowie, jednak nie praktykują co niedzielę. Poza tym nie chodzą do Kościoła katolickiego na msze św., chyba, że są one związane z uroczystościami rodzinnymi. Żona bardzo dobrze czuje się na ewangelickim nabożeństwie i odkąd poznała swojego męża ewangelika to chodzi na nabożeństwa tylko z nim. Rodzina małżonków nie była przeciwna temu małżeństwu, przyjaciele też bardzo przychylnie do tego podeszli. Żona zastanawiała się nad zmianą wyznania, ale nie wie czy w jej wieku nie jest już za późno. Mąż z kolei nigdy nie chciał zmienić wyznania. Żona bezpośrednio przed ślubem nie miała styczności z księdzem katolickim, nie chciała nic załatwiać z katolickimi księżmi, gdyż duchowni wiele razy źle ją traktowali. Opowiedziała o tych zdarzeniach ks. Undasowi, który w tej wyjątkowej sytuacji kierując się duszpasterską troską zgodził się, by przyniosła tylko pamiątkę Pierwszej Komunii Św., którą miała w domu. Małżonkowie powiedzieli, że ks. Kornel Undas przyjął ich przed ślubem po przyjacielsku i nawiązał z nimi braterskie kontakty, na pierwszym spotkaniu wysłuchał narzeczonych, a następnie przedstawił im drogę, która ich czeka. Małżonkowie nie widzą żadnych minusów małżeństwa mieszanego, a plusy wg. nich są takie same jak w małżeństwach jednolitych wyznaniowo, jednym słowem małżeństwo mieszane wyznaniowo nie jest żadnym problemem.

Z powyższych wywiadów wynika, że przed ślubem małżonkowie rozmawiali o różnicach wyznaniowych i problemach z tym związanych. Dogadali się w kwestii wychowania dzieci, choć w jednym przypadku ustalenia z narzeczeństwa, zmieniły się w małżeństwie. Dwa małżeństwa wychowały swoje potomstwo po katolicku, a jedno małżeństwo po ewangelicku, czwarte małżeństwo nie posiada wspólnych dzieci, aczkolwiek dzieci z ich poprzednich małżeństw, które także były małżeństwami mieszanymi, zostały wychowane po katolicku. Z tego wynika, że w Mikołowie i okolicach dzieci z małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej, częściej są wychowywane w tradycji katolickiej. Dwie pary chodzą z reguły razem na nabożeństwa ewangelickie w niedziele, również dwie pary świętują osobno niedziele – każdy z małżonków w swoim Kościele. Rodzina, a szczególnie rodzice małżonków byli pozytywnie ustosunkowani do ich małżeństwa, z wyjątkiem rodziców najstarszego małżeństwa – warto tu jednak spojrzeć na kształtowanie się ich przed Soborem Watykańskim II. Wszyscy małżonkowie oceniają dobrze swoje małżeństwo i uważają, że różnica wyznań nie stanowi żadnych trudności, niekiedy różnorodność wyznaniowa może być wręcz ubogaceniem w związku małżeńskim. Małżonkowie nie chcieli zmienić wyznania, tylko jedna osoba się nad tym zastanawia, ale też

raczej pozostanie w swoim Kościele. Wszystkie małżeństwa brały ślub w kościele ewangelickim, podkreślając przy tym z reguły pozytywne nastawienie na małżeństwo zróżnicowane wyznaniowo luterańskich duszpasterzy. Trzeba też przyznać, że niektórzy małżonkowie podkreślali negatywne nastawienie księży katolickich na małżeństwa mieszane konfesyjnie.

3. 5. Opinie mieszkańców Mikołowa o małżeństwach osób o różnej przynależności wyznaniowej

Osoba I³⁰⁸ jest młodą kobietą wyznania rzymskokatolickiego. Jej stosunek do ekumenizmu jest dobry, jest otwarta na dialog z innymi wyznaniem, ale jak to określiła – w granicach rozsądku. Uważa że pełnia jest w Kościele katolickim, ale katolicy mogą się wiele nauczyć od innych chrześcijan. Kobieta zna wiele osób, które przynależą do innych Kościołów chrześcijańskich i ma do nich pozytywne nastawienie. Rozmówczyni nie uczestniczyła nigdy w nabożeństwie ekumenicznym, ale była kiedyś na liturgii prawosławnej. Kobieta słyszała o małżeństwach osób o różnej przynależności wyznaniowej, ale nie zna osobiście takich małżeństw. Mikołowianka nie chciałaby mieć osobiście męża przynależącego do innego wyznania. Według niej tacy małżonkowie powinni ochrzcić i wychować swoje dzieci po katolicku, a w niedzielę powinni chodzić na liturgię osobno – każdy do swojego Kościoła. Mieszkanca Mikołowa uznała, że takie małżeństwo ma szansę na powodzenie.

Osoba II³⁰⁹ jest młodą kobietą wyznania rzymskokatolickiego. Jej stosunek do ekumenizmu jest pozytywny, uważa że jest potrzebny w Kościele, ma także dobry stosunek do innych chrześcijan i podkreśla, że miała takich znajomych. Kobieta nie była nigdy na nabożeństwie ekumenicznym. Mikołowianka słyszała o małżeństwach osób o różnej przynależności wyznaniowej, ale osobiście nie zna takich osób. Według niej powinno się zawierać generalnie małżeństwa jednolite wyznaniowo, ale gdy już dwie osoby o różnej przynależności wyznaniowej bardzo się pokochają, to powinny dążyć do zawarcia małżeństwa. Mieszkanca Mikołowa powiedziała, że małżonkowie powinni dogadać się gdzie ochrzcić i wychować swoje dzieci, ale osobiście, gdyby znalazła się w takiej sytuacji, to ochrzciłaby i wychowała dzieci po katolicku. Kobieta powiedziała, że takie osoby powinny chodzić w niedzielę do swoich Kościołów – każdy z małżonków osobno. Mikołowianka

³⁰⁸ Por. Sygn. S.F./w/27.10.2016/VII.

³⁰⁹ Por. Sygn. S.F./w/27.10.2016/VIII.

uznała, że takie małżeństwa z pomocą Bożą mają szansę na powodzenie.

Osoba III³¹⁰ jest młodym mężczyzną wyznania rzymskokatolickiego. Mężczyzna jest otwarty ekumenicznie, stwierdził że bardzo dobrze komunikuje się ze wszystkimi znajomymi, którzy są wyznania ewangelickiego. Podkreślił, że zna osoby z Mikołowa, które aktywnie są zaangażowane w ekumenizm, jednym z nich jest ks. ppłk Kornel Undas. Mieszkaniec Mikołowa bardzo dobrze ocenił współpracę między Kościołem katolickim a Kościołem ewangelickim na terenie Mikołowa. Mężczyzna uczestniczył w dwóch nabożeństwach ekumenicznych w Mikołowie. Słyszał o małżeństwach osób o różnej przynależności wyznaniowej, ale osobiście nie zna żadnego takiego małżeństwa. Mikołowianin powiedział, że jeśli osoby o różnej przynależności wyznaniowej dobrze się poznały i darzą siebie głęboką miłością, to nie ma nic przeciwko zawieraniu małżeństw mieszanych konfesyjnie, aczkolwiek osobiście nie chciałby wstępować w taki związek. Takie małżeństwa powinny ze sobą skonsultować gdzie ochrzcić i wychować dzieci. Jego zdaniem tacy małżonkowie powinni chodzić w niedzielę osobno do swojego Kościoła. Małżeństwo osób o różnej przynależności wyznaniowej ma szansę na powodzenie i według rozmówcy różnica wyznań nie powinna stanowić większej przeszkody w pożyciu małżeńskim.

Osoba IV³¹¹ jest młodą kobietą wyznania rzymskokatolickiego. Rozmówczyni jest otwarta na ekumenizm, podkreśliła że ma wielu znajomych o różnej przynależności wyznaniowej i nie są to tylko ewangelicy. Ma do nich bardzo pozytywny stosunek i uznała, że żadne nie jest gorsze ani lepsze. Mikołowianka nigdy nie uczestniczyła w nabożeństwie ekumenicznym. Słyszała natomiast o małżeństwach osób o różnej przynależności wyznaniowej, ale nie zna żadnego takiego małżeństwa. Kobieta jest otwarta na takie małżeństwa, bo nie można stawiać przeszkód miłości. Według niej takie małżeństwa powinny ustalić między sobą gdzie ochrzcić i wychować dzieci, ale jako katoliczka skłania się bardziej ku wychowaniu dzieci po katolicku. Mieszkanka Mikołowa uznała, że takie osoby powinny świętować niedzielę osobno – każdy w swoim Kościele, choć podkreśliła przy tym, że to nie jest dobre rozwiązanie, ale z kolei świętowanie niedzieli w innym Kościele chrześcijańskim przez katolika byłoby z jego strony zaniedbaniem, gdyż opuściłby niedzielną mszę św. Rozmówczyni uznała, że takie małżeństwo ma szansę na powodzenie, choć będzie im trudniej wytrwać, bo różnica wyznania ich dzieli.

Osoba V³¹² jest kobietą w średnim wieku i należy do Kościoła ewangelicko-

³¹⁰ Por. Sygn. S.F./w/27.10.2016/IX.

³¹¹ Por. Sygn. S.F./w/27.10.2016/X.

³¹² Por. Sygn. S.F./w/26.10.2016/XI.

augsburskiego. Rozmówczyni jest otwarta ekumenicznie, zna wiele osób, które przynależą do innych wyznań i dobrze się z nimi dogaduje. Kobieta regularnie uczestniczy w nabożeństwach ekumenicznych. Mikołowianka zna osobiście wiele małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej, są to związki katolicko-ewangelickie. Rozmówczyni jest otwarta na takie małżeństwa, choć stwierdziła, że lepiej dla małżeństwa byłoby, gdyby małżonkowie należeli do jednego wyznania. Kobieta powiedziała, że te małżeństwa mieszane konfesyjnie, które zna dobrze ze sobą żyją, pod warunkiem, że rodzina się nie wtrąca, gdy jednak ingerują osoby trzecie to różnie w tych małżeństwach się dzieje. Znajome małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej ochrztili i wychowali swoje dzieci głównie w Kościele ewangelickim, choć zdarzają się także takie małżeństwa, które jedno dziecko wychowali po katolicku, a drugie po ewangelicku. Ci sami znajomi chodzą w niedzielę razem na nabożeństwo do Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Rozmówczyni powiedziała, iż osobiście uważa, że takie małżeństwa powinny się dogadać w takich kwestiach, by nie urazić współmałżonka, który wyrósł w innej tradycji wyznaniowej, aczkolwiek jako ewangeliczka bardziej skłania się ku Kościołowi ewangelickiemu. Mieszkanca Mikołowa powiedziała, że takie małżeństwa mają szansę na powodzenie, pod warunkiem że nie wtrącają się osoby trzecie o ortodoksyjnych poglądach – zarówno katolickich jak i ewangelickich. Młodzi powinni się samemu dogadywać.

Osoba VI³¹³ jest starszą kobietą wyznania ewangelicko-augsburskiego. Mikołowianka ma przyjazny stosunek do innych chrześcijan, jest otwarta na ekumenizm, lubi rozmawiać, ale jak podkreśla, by móc z kimś rozmawiać na dany temat, to trzeba coś wiedzieć. Kobieta regularnie uczestniczy w nabożeństwach ekumenicznych i zna także małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej, co więcej nawet takie małżeństwo występuje w jej rodzinie, są to związki katolicko-ewangelickie. Mieszkanca Mikołowa jest sceptycznie nastawiona do zawierania takich małżeństw, ale mówiła, że to wszystko zależy jak kto został wychowany, czy pochodzi z rodziny mocno wierzącej czy też nie. Niektóre małżeństwa mieszane wyznaniowo, które rozmówczyni zna, żyją dobrze, a niektóre żyją źle. Znajome małżeństwa osób o różnej przynależności konfesyjnej chrzczą swoje dzieci zazwyczaj w Kościele ewangelickim, według kobiety takie małżeństwa powinny się dogadać między sobą gdzie ochrzczą i wychowują swoje dzieci. Kobieta uznała, że tacy małżonkowie powinni chodzić razem w niedzielę do kościoła, ale powinni się zdecydować na stałe uczestnictwo w liturgii w jednym Kościele, a nie chodzić w jedną niedzielę do Kościoła katolickiego,

³¹³ Por. Sygn. S.F./w/29.10.2016/XII.

a w drugą niedzielę do Kościoła ewangelickiego, gdyż jest to rozdarcie niedobre przede wszystkim dla dzieci. Znajome małżeństwa rozmówczyni chodzą do Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Kobieta powiedziała, że w małżeństwach międzywyznaniowych podczas kłótni kartą przetargową mogą stać się dzieci, także rodzina może buntować tych małżonków. Dopóki rodzina się nie wtrąca to jest szansa na powodzenie takiego związku.

Osoba VII³¹⁴ jest kobietą w starszym wieku i przynależy do Kościoła ewangelicko-augsburskiego. Rozmówczyni jest tolerancyjna i akceptuje ekumenizm, podkreśliła że jest wychowana na Śląsku Cieszyńskim, gdzie już od najmłodszych lat żyła zarówno wśród katolików, jak i ewangelików. Mikołowianka uczestniczyła kiedyś w nabożeństwie ekumenicznym. Kobieta ma wśród znajomych osoby, które żyją w związkach mieszanych wyznaniowo, także wśród rodziny występują takie małżeństwa, córka również ma męża katolika. Kobieta jest otwarta na takie małżeństwa i uważa, że takie śluby powinny się odbywać, choć z domu była nauczona, by nie brać sobie męża innego wyznania i tak zrobiła. Rozmówczyni podkreśla, że rodzice twardo powinni ustalić, gdzie ich dzieci będą ochrzczone i wychowywane, żeby nie było później tarć i przeciągań. Znajome małżeństwa wychowują swoje dzieci raczej po ewangelicku. Małżonkowie powinni chodzić do kościoła razem, tam gdzie dzieci są ochrzczone albo tam gdzie wcześniej to ze sobą ustalą. Niektóre znane kobiecie małżeństwa mieszane konfesyjnie chodzą w jedną niedzielę do Kościoła wyznania żony, a w drugą niedzielę do Kościoła wyznania męża, choć kobieta nie wie czy takie rozwiązanie jest dobre. Inne małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej chodzą do Kościoła, tam gdzie ochrzcili dzieci, czyli w tym przypadku zazwyczaj do Kościoła ewangelickiego. Mieszkanka Mikołowa stwierdziła, iż trudno powiedzieć, czy takie małżeństwa mają szansę na powodzenie, uważa, że to zależy od psychiki danego człowieka.

Osoba VIII³¹⁵ to młody mężczyzna, który jest luteraninem. Mikołowianin powiedział, że ekumenizm jest potrzebny i ważny. Mężczyzna uczestniczył kiedyś w nabożeństwach ekumenicznych. Rozmówca zna osobiście małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej, również w jego rodzinie są takie małżeństwa. Mieszkaniec Mikołowa jest otwarty na takie małżeństwa i myśli, że takie śluby powinny mieć miejsce. Mężczyzna powiedział, że z tego co wie, to znane mu małżeństwa mieszane konfesyjnie dobrze żyją ze sobą. Znane mu małżeństwa ochrzczyły i wychowują swoje dzieci w Kościele ewangelickim i on jako ewangelik także uważa, że dzieci z takich małżeństw powinny być chrzczone i wychowane po ewangelicku. Mikołowianin powiedział, że takie małżeństwa powinny razem

³¹⁴ Por. Sygn. S.F./w/29.10.2016/XIII.

³¹⁵ Por. Sygn. S.F./w/29.10.2016/XIV.

uczestniczyć w niedzielnej liturgii, ale nie ma pojęcia, czy mają chodzić ciągle do jednego Kościoła, czy zmieniać je np. co tydzień. Znane mu małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej uczestniczą w niedzielę w nabożeństwie ewangelickim. Mężczyzna stwierdził, że takie małżeństwa mają szansę na powodzenie, choć myśli, że jest to kwestia poszczególnych ludzi, bowiem niektórzy umieją się dogadać, a niektórzy nie, niekiedy negatywną rolę odgrywa też rodzina małżonków.

Z powyższych rozmów wynika, że wszyscy pytani są otwarci ekumenicznie, jednak jeśli chodzi o katolików, to tylko jedna osoba uczestniczyła w nabożeństwie ekumenicznym, luteranie zaś wszyscy uczestniczyli w nabożeństwie ekumenicznym. Wszyscy rozmówcy słyszeli o małżeństwach osób o różnej przynależności wyznaniowej, ale żaden katolik nie zna takiego małżeństwa osobiście, ewangelicy zaś wszyscy znają osobiście takie małżeństwa, w dodatku trzy na cztery z pytaných osób ma takie małżeństwa wśród krewnych. Mikołowianie podkreślili, że mają dobry stosunek do małżeństw międzywyznaniowych, ale sami woleliby zawierać małżeństwa jednolite wyznaniowo, większość osób twierdzi, że lepiej by było jeśli śluby odbywałyby się pomiędzy osobami tych samych wyznań, gdyż jest łatwiej funkcjonować w takim małżeństwie. Zarówno katolicy, jak i ewangelicy uznali, że małżonkowie powinni się dogadać wcześniej co do chrztu i wychowania dzieci, jednak pytani skłaniają się bardziej ku temu, by dzieci ochrzcić i wychować w Kościele, do którego sami rozmówcy przynależą. Znajome małżeństwa mieszane wyznaniowo pytaných ewangelików zazwyczaj chrzczą i wychowują swoje dzieci po ewangelicku. Wiele rozbieżności w odpowiedziach wśród katolików i luteran przyniosło pytanie o uczestnictwo w niedzielnej liturgii. Wszyscy katolicy odpowiedzieli, że według nich takie małżeństwa powinny chodzić osobno w niedzielę do Kościoła, gdyż katolik nie może zaniedbać niedzielnej mszy św. Wszyscy ewangelicy zaś odpowiedzieli, że tacy małżonkowie powinni razem uczestniczyć w niedzielnej liturgii. Znajome małżeństwa mieszane konfesyjnie osób pytaných świętują zawsze razem niedzielę, w jednym Kościele. Wszyscy pytani mieszkańcy Mikołowa uznali, że generalnie małżeństwa osób o różnej przynależności konfesyjnej mają szansę na powodzenie. Ewangelicy pytani o swoje znajome małżeństwa międzywyznaniowe, stwierdzili, że zazwyczaj dobrze żyją, jednak dopóki rodzina nie zacznie się wtrącać w sprawy wyznaniowe, wiele zależy też od danego człowieka i od jego charakteru.

Zakończenie

W pracy przedstawiono pogląd Kościoła rzymskokatolickiego i Kościoła ewangelicko-augsburskiego na małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej. Zaprezentowano zarówno treści zawarte w dokumentach Kościołów, jak i opinie duchownych obydwu wyznań, uzupełnieniem tych opinii stały się wywiady przeprowadzone z samymi małżonkami mieszanymi wyznaniowo oraz punkt widzenia mieszkańców Mikołowa. W pracy poddano analizie także księgi ślubów parafii katolickiej i ewangelickiej w Mikołowie, z których wynika, że co roku zawierane są tam małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej. W niektórych latach w parafii ewangelickiej Świętego Jana śluby mieszane konfesyjnie przewyższają liczbą śluby jednolite wyznaniowo, związane jest to z tym, że luteranie stanowią zdecydowaną mniejszość na terenie Mikołowa i okolic, w związku z tym niektórzy ewangelicy trafiają siłą rzeczy na liczniejszych katolików i biorą z nimi ślub.

Małżeństwa osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele katolickim obwarowane są różnymi przepisami, których nie ma w Kościele ewangelicko-augsburskim. Warto jednak podkreślić, iż od otwarcia ekumenicznego po Soborze Watykańskim II, Kościół katolicki wypracował wiele ułatwień dla strony niekatolickiej, która chce zawrzeć ślub z katolikiem. Pozytywnym aspektem jest możliwość zwolnienia od formy kanonicznej, a także czynne uczestnictwo duszpasterza niekatolickiego w ceremonii zawarcia małżeństwa. Trzeba by jeszcze poprawić praktyczne podejście do ekumenizmu, a co za tym idzie do małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej niektórych księży katolickich. Wciąż największym problemem jest wymóg stawiany przez Kościół katolicki, dotyczący ochrzczenia i wychowania dzieci z małżeństwa międzywyznaniowego po katolicku. Ten problem próbuje rozwiązać dokument *Małżeństwo chrześcijańskie o różnej przynależności wyznaniowej*, który został opracowany przez Komisję Teologiczną Polskiej Rady Ekumenicznej oraz Komisję ds. Dialogu między Polską Radą Ekumeniczną a Konferencją Episkopatu Polski Kościoła Rzymskokatolickiego. Ten dokument będzie wielkim przełomem w Polsce, gdy zostanie zaaprobowany przez Stolicę Apostolską. Być może nastąpi to już w 2017 roku z okazji 500-lecia Reformacji, tym bardziej, że podobny dokument funkcjonuje już w innych państwach.

Warto przypomnieć tu także inne deklaracje, które w dialogu między Kościołem katolickim a ewangelickim podpisano. W 1999 roku w Augsburgu podpisano *Wspólną Deklarację w sprawie nauki o usprawiedliwieniu*, która stała się kamieniem milowym

w procesie pokonywania różnic w sprawie nauki o usprawiedliwieniu obydwu Kościołów³¹⁶. Równie ważnym wydarzeniem w dialogu ekumenicznym było podpisanie w 2000 roku w Warszawie przez przedstawicieli różnych Kościołów chrześcijańskich w Polsce dokumentu *Sakrament chrztu znakiem jedności*, który mówił o wzajemnym uznawaniu chrztu przez Kościoły zrzeszone w PRE³¹⁷ i Kościół katolicki³¹⁸.

Niniejsza praca magisterska powstała przy wielkim zaangażowaniu i zainteresowaniu parafii ewangelicko-augsburskiej Świętego Jana w Mikołowie. Ksiądz Kornel Undas i jego małżonka Brygida pomagali w znalezieniu osób, z którymi później przeprowadzono wywiad. Niestety mimo wysiłków nie udało się przeprowadzić wywiadu z małżeństwami mieszanymi konfesyjnie, związanymi z parafią rzymskokatolicką Świętego Wojciecha w Mikołowie.

Z przeprowadzonych rozmów zawartych w pracy, wynika że Mikołowianie żyją w symbiozie ekumenicznej, jest to od wieków miasto wzajemnej tolerancji religijnej. W Mikołowie nie ma specjalnego duszpasterstwa małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej, być może należałoby zintensyfikować współpracę na tym polu, tym bardziej, że w Mikołowie jest wiele takich małżeństw. Dobrym rozwiązaniem mogłyby być częste nabożeństwa ekumeniczne, wspólnie organizowane sympozja na temat chrześcijańskiej wizji małżeństwa oraz katolicko-ewangelickie odwiedziny duszpasterskie takich małżeństw. Osoby wyznania luterńskiego często znają osobiście małżeństwa osób o różnej przynależności konfesyjnej, przez to wierni Kościoła ewangelicko-augsburskiego znają to zagadnienie bardziej niż ich katoliccy sąsiedzi i dzięki temu mogą się do niego odnieść przez praktyczne doświadczenie. Niektórzy ewangelicy mieszkańcy Mikołowa twierdzą, iż współpraca ekumeniczna pomiędzy parafią rzymskokatolicką a parafią ewangelicko-augsburską nie jest tak dobra, jak to wynika z przeprowadzonego wywiadu z proboszczem katolickim. Na tym polu potrzeba większego zrozumienia i akceptacji przez stronę katolicką. Warto kierować się w tym przypadku słowami, które zapisał Apostoł Jakub w swym liście: „Nie czyńcie różnicy między osobami przy wyznawaniu wiary w Jezusa Chrystusa, naszego Pana chwały (Jk 2,1).³¹⁹”

³¹⁶ Zob. *Wspólna Deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu (1997). Projekt ostateczny. Światowa Federacja Luterńska-Papieska Rada s. Jedności Chrześcijan*, w: *Deklaracja o usprawiedliwieniu. Historia powstania, tekst deklaracji, opinie, komentarze*, red. K. Karski, Bielsko-Biała 2000, s. 21-41.

³¹⁷ Oprócz Kościoła Chrześcijan Baptystów w RP, który nie podpisał dokumentu, gdyż uznaje chrzest tylko w wieku świadomym.

³¹⁸ Zob. *Sakrament chrztu znakiem jedności: Deklaracja Kościołów w Polsce na progu trzeciego tysiąclecia (Warszawa, 23. stycznia 2000 r.)*, w: *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016, s. 514-515.

³¹⁹ Cytat z: *Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego, opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne (obecnie: Towarzystwo Biblijne w Polsce) wyd. VIII, Warszawa 1990.*

Bibliografia

I. Dokumenty Kościoła

1. Dokumenty Kościoła rzymskokatolickiego

- Deklaracja o niektórych zagadnieniach etyki seksualnej „Persona humana”*, Wrocław 1993.
- Dekret o ekumenizmie Soboru Watykańskiego II „Unitatis Redintegratio”*, w: Sobór Watykański II: konstytucje, dekryty, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie, red. M. Przybył, Poznań 2002.
- Dekret o Wolności religijnej Soboru Watykańskiego II „Dignitatis Humanae”*, w: Sobór Watykański II: konstytucje, dekryty, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie, red. M. Przybył, Poznań 2002.
- Franciszek, *Posynodalna adhortacja apostolska „Amoris laetitia”*, Kraków 2016.
- Instrukcja „Matrimonii Sacramentum”*, w: *Małżeństwa mieszane*, red. Z. Kijas, Kraków 2000.
- Jan Paweł II, *Adhortacja apostolska „Familiaris consortio”*, Wrocław 1994.
- Jan Paweł II, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 1994.
- Jan Paweł II, *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1984.
- Jan Paweł II, *Przemówienie do Małżonków*, 4 (Kinshasa, 3.05.1980), w: AAS 72(1980), 426 n.
- KEP, *Instrukcja w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej*, w: *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016.
- KEP, *Instrukcja Episkopatu Polski w sprawie duszpasterstwa małżeństw o różnej przynależności kościelnej*, w: *Małżeństwa mieszane*, red. Z. J. Kijas, Kraków 2000.
- Paweł VI, *Encyklika „Humanae vitae”*, Wrocław 1994.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym „Gaudium et Spes”*, Wrocław 1985.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum concilium”*, Wrocław 1997.

2. Dokumenty Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP

- Andreä J., *Formuła zgody*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003.

Luter M., *Artykuły szmalkaldzkie*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003.
Luter M., *Duży katechizm*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003.
Luter M., *Mały katechizm*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003.
Melanchton F., *Obrona Wyznania augsburskiego*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003.
Melanchton F., *Traktat o władzy i prymacie papieża*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003.
Melanchton F., *Wyznanie Augsburskie*, w: KWKL, Bielsko-Biała 2003.
Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, *Pragmatyka Służbowa Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w Rzeczypospolitej Polskiej*, Warszawa 1999.

II. Dokumenty źródłowe

Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego], cz. II, t. 1, Dziegielów 2006.
Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Luterańskiego], cz. II, t. 2, Dziegielów 2007.
Agenda Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego czyli Ewangelicko-Luterskiego, Warszawa 1955.
AP Parafii Świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. V*, od 26.04.1986.
AP Parafii Świętego Jana w Mikołowie, *Metryka ślubów t. IV*, 11.11.1945-29.11.1985.
AP Parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, *Księga ślubów Mikołów*, 1966-1976.
AP Parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, *Księga ślubów Mikołów*, 1977-1995.
AP Parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, *Księga ślubów Mikołów*, od 1995.
AP Parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, *Traunungsbuch für Nicolai*, 1904-1965.
Biblia to jest Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Nowy przekład z języków hebrajskiego i greckiego, opracowany przez Komisję Przekładu Pisma Świętego, Brytyjskie i Zagraniczne Towarzystwo Biblijne (obecnie: Towarzystwo Biblijne w Polsce) wyd. VIII, Warszawa 1990.
Mszal Rzymski dla diecezji polskich, Msze za małżonków, przy zawieraniu małżeństwa, Poznań 2010.
Mszal Rzymski dla diecezji polskich. Msze własne o świętych, dodatek II, Poznań 2014.
Pismo Święte Nowego Testamentu. Przekład ekumeniczny. Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa 2012.
Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie z języków oryginalnych (Biblia Tysiąclecia), wyd. V, Poznań 2005.

III. Dokumenty dialogu ekumenicznego

Luterańsko-rzymskokatolicka komisja ds. jedności, *Od Konfliktu do Komunii. Luterańsko-katolickie wspólne upamiętnienie Reformacji w 2017 roku. Raport luterańsko-rzymskokatolickiej komisji dialogu ds. jedności*, Dziegielów 2013, tłum. D. Bruncz.

Małżeństwo chrześcijańskie osób o różnej przynależności wyznaniowej, w: *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016.

Rada ds. Ekumenizmu Konferencji Episkopatu Polski i Polska Rada Ekumeniczna, *Materiały na Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan 18-25 stycznia i cały rok 2017*, Warszawa 2016

Sakrament chrztu znakiem jedności: Deklaracja Kościołów w Polsce na progu trzeciego tysiąclecia (Warszawa, 23. stycznia 2000 r.), w: *Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014)*, red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016.

Wspólna Deklaracja w sprawie nauki o usprawiedliwieniu (1997). Projekt ostateczny. Światowa Federacja Luterańska-Papieska Rada s. Jedności Chrześcijan, w: *Deklaracja o usprawiedliwieniu. Historia powstania, tekst deklaracji, opinie, komentarze*, red. K. Karski, Bielsko-Biała 2000.

IV. Literatura

Bainton R., *Tak oto stoję*, Katowice 1995, tłum. W. Maj.

Benedyktowicz W., *Co powinniśmy zrobić*, Warszawa 1993.

Budniak J., *Ekumenizm jutra na przykładzie Śląska Cieszyńskiego. Studium historyczno-pastoralne*, Katowice 2002.

Encyklopedia ekumenizmu w Polsce (1964-2014), red. J. Budniak, Z. Glaeser, T. Kałużny, Z. J. Kijas, Kraków 2016.

Green V., *Reformacja*, Warszawa 2000, tłum. S. Bartosiak.

Grzybowski S., *Marcin Luter*, Warszawa 1966.

Hintz M., *Chrześcijańskie sumienie*, Katowice 2006.

Jan Paweł II, *Mężczyznę i niewiastę stworzył ich*, Urbino 1980.

Jan XXIII święty, red. R. Sala, Pelplin 2014, tłum. W. Dzieża.

Janowski P., Koza S. J., *Melanchton, Melanhton*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 12, red. E. Ziemann, Lublin 2008.

Jaskóła P., *Problem małżeństwa w relacjach ewangelicko-rzymskokatolickich. Historia*

- i perspektywy nowych rozwiązań*, Opole 2013.
- Jojko A. A., *Szkice z dziejów Parafii Ewangelickiej w Mikołowie*, Mikołów 2003
- KEP, *Obrzędy sakramentu małżeństwa dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 2005.
- Knotz K., *Akt małżeński szansa spotkania z Bogiem i współmałżonkiem*, Kraków 2001.
- Kobylnicki J., Michalski B., *Adamski Stanisław*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 1, red. F. Grygelicz, K. Łukaszyk, Z. Sułowski, Lublin 1973.
- Kościół i parafia św. Wojciecha w Mikołowie*, red. M. Kubista-Wróbel, M. Rzepka, Mikołów 2007.
- Kowalewski R., *Błogosławiony Paweł VI. Świadek miłości i prawdy*, Kraków 2014.
- Mai K. R., *Benedykt XVI*, Warszawa 2005, s. 168-169, tłum. M. Misiorny.
- Michejda K., *Małżeństwa mieszane: referat, odczytany na III Zjeździe Polsko-ewangelickim w Warszawie, dnia 8 czerwca 1926 r.*
- Mikler R., *wstęp w: Małżeństwa mieszane*, red. Z. J. Kijas, Kraków 2000.
- Mikołów z perspektywy 150 lat*, red. R. Szendzielarz, B. Bromboszcz, Mikołów 2009.
- Mikołów, zarys rozwoju miasta*, red. J. Kantyka, A. Targ, Katowice 1972.
- Mikołów: wszystko, co chciałbyś wiedzieć o swoim mieście, ale nie masz, kogo zapytać*, red. A. A. Jojko, M. Pienta, B. Prejs, Mikołów 2011.
- Motyka, J. *Luter o rodzinie i w rodzinie*, w: *Z Problemów Reformacji*, t. 6, red. E. Ostaszewska-Wieja, Bielsko-Biała, 1993.
- Nast. W., *Spojrzenie na małżeństwa mieszane z perspektywy Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, w: *Małżeństwa mieszane*, red. Z. Kijas, Kraków 2000.
- Navarro J. B., *Ekumenizm. Mały słownik*, Warszawa 2007, tłum. E. Burska.
- Pietras H., *Pierwotne pojmowanie jedności małżeństwa*, w: *Sakramentalność małżeństwa*, red. Z. J. Kijas, J. Krzywda, Kraków 2002.
- Podzielny J., *Wizja Małżeństwa w świetle ewangelickiej etyki teologicznej*, Opole 2011.
- Prus K., *Z przeszłości Mikołowa i jego okolic*, Katowice 1997.
- Przekop E., *Małżeństwa mieszane, Prawo Kościoła rzymskokatolickiego*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Lublin 1997.
- Reformatorzy*, red. Ł. Barański, M. Hintz, J. Sojka, Bielsko-Biała 2013.
- Todd J. M., *Marcin Luter*, Warszawa 1970, s. 127-130, tłum. T. Szafrński.
- Tranda B., *Punkt widzenia innych chrześcijan*, w: *Ku chrześcijaństwu jutra. Wprowadzenie do ekumenizmu*, red. W. Hryniewicz, Lublin 1997.

Uglorz M. J., *Duszpasterstwo ekumeniczne w Kościele ewangelicko-augsburskim*, w: *Ekumenizm w duszpasterstwie parafialnym*, red. J. Budniak, Katowice 2007.

Uglorz M., *Marcin Luter Ojciec Reformacji*, Bielsko-Biała 1995.

Zieliński Z., *Jan Paweł II*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk, Lublin 1997.

Zieliński Z., *Jan Paweł II*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk, Lublin 1997.

Zieliński Z., *Jan XXIII*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk, Lublin 1997.

Zieliński Z., *Jan XXIII*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 7, red. S. Wielgus, J. Duchniewski, M. Daniluk, Lublin 1997.

Zieliński Z., *Paweł VI*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 15, red. E. Gigilewicz, Lublin 2011.

Zieliński Z., *Wyszyński Stefan*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 20, red. E. Gigilewicz, Lublin 2014.

V. Czasopisma

Kroczek P., *Przygotowanie do zawarcia małżeństwa nupturientów należących do Kościoła rzymskokatolickiego oraz Kościoła ewangelicko-augsburskiego w Polsce w kontekście trwałości małżeństw*, „*Studia Oecumenica*” 10, Opole 2010.

Małżeństwo chrześcijańskie o różnej przynależności wyznaniowej, „*Zwiastun Ewangelicki*” (24), Bielsko-Biała 2009.

Mendroch P., *Chrześcijańskie małżeństwo w świetle nauki Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego*, „*Kalendarz Ewangelicki*” 103 (1989), Warszawa 1988.

Mikołów 1945-50 Polak ewangelik, red. J. Gałęziowski, „*Karta*” 85/2015, Warszawa 2015.

Niemiec N., *Uchwała synodalna: Ekumenizm w Kościele katowickim na tle rozwoju sytuacji ekumenicznej w Kościele powszechnym*, „*Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*” XIV (1981).

Oświadczenie Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP w sprawie ochrony życia, „*Kalendarz Ewangelicki*” 106 (1992), Warszawa 1991.

Oświadczenie Papieża o rezygnacji z posługi Biskupa Rzymu, 11 lutego 2013 r., „*L'osservatore Romano*”, wyd. polskie, rok XXXIV, nr 3-4 (351) 2013.

Papieska Rada do Spraw Popierania Jedności Chrześcijan, *Dyrektorium w sprawie realizacji zasad i norm dotyczących ekumenizmu*, „*Communio – Międzynarodowy Przegląd*

- Teologiczny”, 14 (1994) nr 2.
- Papieże, którzy zrzekli się urzędu*, „L’osservatore Romano”, wyd. polskie, rok XXXIV, nr 3-4 (351) 2013.
- Podzielny J., *Godność powołania małżeńskiego w ujęciu Marcina Lutera*, „Studia Oecumenica” 2009, t. 9.
- Podzielny J., *Godność powołania małżeńskiego w ujęciu Marcina Lutera*, „Studia Oecumenica” 2010 t. 10.
- Składanowski M., *Małżeństwa mieszane wyznaniowo – ekumeniczna szansa i życiowe problemy Perspektywa teologiczna i duszpasterska*, „Studia nad Rodziną” 15 (2011) nr 1-2 (28-29).
- Spotkanie Papieża Franciszka z Patriarchą Cyrylem w Hawanie*, „L’osservatore Romano”, wyd. polskie, rok XXXVIII, nr 3-4 (381) 2016.
- Wiśniewska K., *Dwa wyznania, jedno dziecko*, „Gazeta Wyborcza” nr 295, wyd. z dnia 18.12.2008 Kraj.
- Wiśniewska K., *Katoliczka, protestant i dziecko*, „Gazeta Wyborcza” nr 144, wyd. z dnia 22.06.2011 Kraj.

VI. Strony internetowe

- [b. a.], *Aborcja - czyli wiele hałasu...o nic, Postanowienia General Convention z 1997*, <http://pdfki.cba.pl/Aborcja%20-%20tajemnice.PDF> [25.04.2016].
- Gross J., *Genealogia papieża Jana Pawła II ze strony pradziadka*, w: *W służbie Słowa*, <http://wsluzbieslowa.c0.pl/?p=4334> [27.10.2016].
- KAI, *Episkopat zaaprobował projekt ws. małżeństw mieszanych*, http://ekai.pl/wydarzenia/temat_dnia/x47085/episkopat-zaaprobowal-projekt-ws-malzenstw-mieszanych/ [19.02.1016].
- KAI, *Luterański "Śląski Szmaragd" dla abpa D. Zimonia i J. Buzka*, <http://info.wiara.pl/doc/150096.Luteranski-Slaski-Szmaragd-dla-abpa-D-Zimonia-i-J-Buzka> [2.06.2016].
- KAI, *Nowy papież Franciszek*, <http://gosc.pl/doc/1485205.Nowy-papiez-Franciszek> [26.05.2016].
- Sobczak A., *Aktualna dyscyplina Kościoła wobec małżeństw mieszanych i im podobnych*, <http://www.mateusz.pl/rodzina/as-mm.htm> [4.01.2016].
- Strona internetowa archidiecezji katowickiej, *Abp Damian Zimón, arcybiskup senior*,

<http://www.archidiecezja.katowice.pl/pl/biskupi/46-arcybiskup-damian-zimo> [2.06.2016].
Strona internetowa Parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie
<http://www.bazylikamikolow.pl/index.php/home/o-nas> [12.03.2016].
Strona internetowa Parafii Świętego Wojciecha w Mikołowie, *Ksiądz proboszcz*,
<http://www.bazylikamikolow.pl/index.php/the-team/ks-proboszcz> [1.06.2016].
Synod Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego w RP, *Oświadczenie w sprawie dopuszczalności stosowania metody in vitro*, www.luteranie.pl/pl/index.php?D=2676 [16.02.2016].
Teatr Śląski, *Wesele*, <http://www.teatrlaski.art.pl/strefawidza/spektakl/62>, [27.10.2016].
Urząd Statystyczny w Katowicach, *Statystyczne Vademecum Samorządowca 2015*,
http://katowice.stat.gov.pl/vademecum/vademecum_slaskie/portrety_gmin/powiat_mikolowski/gmina_mikolow.pdf [3.03.2016].

Aneks

AUTORYZACJA WYWIADU

Wyrażam zgodę na publikację wywiadu przeprowadzonego ze mną 29.08.2016 roku, podpisanego moim nazwiskiem w pracy magisterskiej *Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim i w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP na przykładzie Mikołowa*, pisanej przez Sebastiana Fischera u ks. prof. dra hab. Józefa Budniaka na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.



PROBOSZCZ
Ks. dr Mirosław Godziek

ks. dr Mirosław Godziek – proboszcz
rzymskokatolickiej parafii świętego
Wojciecha w Mikołowie

AUTORYZACJA WYWIADU

Wyrażam zgodę na publikację wywiadu przeprowadzonego ze mną 1.07.2016 roku, podpisanego moim nazwiskiem w pracy magisterskiej *Duszpasterstwo małżeństw osób o różnej przynależności wyznaniowej w Kościele rzymskokatolickim i Kościele Ewangelicko-Augsburskim w RP na przykładzie Mikołowa*, pisanej przez Sebastiana Fischera u ks. prof. dra hab. Józefa Budniaka na Wydziale Teologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.



ks. Kornel Undas

PROBOSZCZ



ks. pplk SG Kornel Undas – proboszcz
ewangelicko-augsburskiej parafii świętego Jana
w Mikołowie

rzymskokatolicka bazylika mniejsza
Świętego Wojciecha w Mikołowie

Zdjęcie 1.



Fotograf: Marta Kamińska

Widok na stary i nowy kościół Świętego
Wojciecha w Mikołowie z placu ks. Jana
Karpeckiego, na którym stoi kościół ewangelicki.

Zdjęcie 3.



Fotograf: Sebastian Fischer

rzymskokatolicki kościół Matki Bożej
Śnieżnej, stary kościół Świętego
Wojciecha w Mikołowie

Zdjęcie 2.



Fotograf: Marta Kamińska

ewangelicko-augsburski kościół i parafia
Świętego Jana w Mikołowie

Zdjęcie 4.



Fotograf: Sebastian Fischer

29 października 2016 roku w kościele Świętego Jana w Mikołowie odbyło się uroczyste nabożeństwo z okazji 1050-lecia Chrztu Polski, inauguracji Roku Jubileuszowego 500-lecia Reformacji i 155 rocznicy poświęcenia mikołowskiego kościoła. Na zdjęciu ks. Kornel Undas – proboszcz parafii ewangelickiej Świętego Jana dziękuje ks. Mirosławowi Godźkowi – proboszczowi parafii katolickiej Świętego Wojciecha w Mikołowie za okolicznościowy podarunek.

Zdjęcie 5.



Fotograf: Andrzej Fijałkowski

Przedruk z: Strona ewangelickiej parafii Świętego Jana w Mikołowie, <http://www.mikolow.luteranie.pl/index.php?r=articles/view&id=283> [17.11.2016].